

**Uwaga,**

informujemy państwa, że numer telefonu 69 25 969 jest nieaktualny. Nowe numery telefonów redakcji "Kuriera" to: **52 44 149** oraz **52 43 987**

# KURIER ATEŃSKI

czwartek 11.1  
środa 17.1  
2001 roku

**240** (624)  
24 strony  
400 drch.  
1,17 euro.  
ukazuje się od 1988 roku

## O nowej ustawie imigracyjnej z niepokojem

Już w ciągu najbliższych dni powinien zostać poddany pod dyskusję parlamentarną projekt ustawy o imigracji, przedstawiony przez ministerstwo spraw wewnętrznych. Dokument z pewnością wywoła wśród posłów kontrowersje, choćby z tego powodu, że realizacja projektu nowego prawodawstwa imigracyjnego kosztować będzie państwo aż 2,6 miliardów drachm. Koszt ten spowodowany będzie tworzeniem nowych biur pośrednictwa pracy przy placówkach konsularnych – zgodnie z przewidzianą procedurą sprowadzania pracowników do prac sezonowych. Koszty wprowadzenia w życie ustawy, zgodnie z przewidywaniami powinny wpłynąć do kasy państwa z kar nałożonych na pracodawców nielegalnie zatrudniających imigrantów, ale także np. lekarzy, którzy leczyli nielegalnych imigrantów i nie powiadomili o takim fakcie policji, czy też osoby wynajmujące nielegalnym cudzoziemcom mieszkania. Pozwolenia na pobyt, zgodnie z projektem, też nie mają być – jak dotąd – darmowe. 12 miesięczne pozwolenie kosztować będzie 50.000 drachm, a dłuższe niż na 2 lata –

100.000 drachm. 6-letnie pozwolenie na pobyt i pracę kosztować będzie 300.000 drachm. Jeszcze drożej kosztować będzie – zgodnie z nowym projektem ustawy – greckie obywatelstwo. Każde podanie o nie (a bywa, że trzeba złożyć je kilkakrotnie) kosztować będzie aplikanta aż 500.000 drachm!!! Z niepokojem czekamy na nowe wieści o losach ustawy a tymczasem organizacje na rzecz praw człowieka demonstrują swój sprzeciw wobec zawartości dokumentu. Środowiska prawników zbliżonych do organizacji imigrantów też domagają się poważnych i licznych poprawek na korzyść cudzoziemców w nowej ustawie. Na ulicach miast greckich trwają „łapanki policyjne” na cudzoziemców pracujących w tym kraju „na czarno”, a ci którzy posiadają Zapewnienia Zielonych Kart czy Zielone Karty skarżą się na rosnące problemy z biurokracją w coraz mniej zainteresowanym imigrantami OAED. Coraz częściej w prostej teoretycznie procedurze cudzoziemiec musi wynająć prawnika, który pobiera wprawdzie słoną opłatę, lecz przynajmniej wyręcza w rozmowach z opieszalym urzędem.

Nic dziwnego. Instytucja OAED, nagle obciążona procedurą legalizacji, nie dawała sobie rady, wykazując kompletny brak przygotowania do przejęcia spraw związanych z wydawaniem dokumentów dla cudzoziemców. Zgodnie z zapowiedziami ministerstwa spraw wewnętrznych nie będzie więc ona w przyszłości zajmować się wydawaniem czy przedłużaniem Zielonych Kart. Wszelkie procedury legalizacyjne przejmą urzędy władz lokalnych: miejskie czy gminne. Trzeba jednak uświadomić sobie, że zmiana ta nie będzie ani szybka, ani łatwa, ani bezbolesna czy to dla urzędników czy najbardziej zainteresowanych - cudzoziemców. Zgodnie z zamiarem minister Papandreu nowa oczekiwana legalizacja ma objąć tylko tych imigrantów, którzy potrafią udokumentować, że przebywają na terenie Grecji od 15 listopada 1998 roku. Osoby, które nie będą w stanie poświadczyć że przebywały tu w tym okresie będą musiały – zgodnie ze słowami pani minister – opuścić Grecję!

ukończenie na stronie 3

## Polacy w pięknym mieście kontrastów i skrajności



W Paryżu całkiem szykownie jest być Polakiem, najlepiej takim w czwartej czy trzeciej generacji, po mieczu czy po kądzieli, po jakimś tam pradziadku powstańcu; trochę gorzej, jeśli ktoś przyjechał tu niedawno w poszukiwaniu zarobku. Jest tu tyle ulic o polsko brzmiących nazwach, tyle polskich pomników, tablic, nagrobków na cmentarzach, że rodak (oczywiście mówiący nieco po francusku) czuje się tu całkiem swojsko. Sto kilkadziesiąt lat temu, Polonia z czasów Wielkiej Emigracji, a potem emigracja solidarnościowa wypracowały w tym mieście dla Polski tak dobry wizerunek, że nic dotąd nie zdołało go popsuć.

strona 12,13,15

## Śladami rozwoju konstytucji

W przyszłym tygodniu, w dniu 17 stycznia grecki Parlament rozpocznie oficjalną dyskusję nad proponowanymi już od dłuższego czasu poprawkami i zmianami w tekście obowiązującej konstytucji. Wydarzenie to, ważne już samo w sobie dla demokratycznego życia w każdym państwie, dla Greków

nabiera tym bardziej dużej wagi, gdyż oczekiwano na nie już od wielu lat. Korzystając z tej okazji chcieliśmy dzisiaj przedstawić Państwu pokrótce historię tego najważniejszego w każdym demokratycznym państwie dokumentu.

strona 10

## Piłkarska Gala w Rotenburgu: Trzecie miejsce Warzychy

Polski piłkarz Krzysztof Warzycha (Panathinaikos Ateny), zajął trzecie miejsce w gronie wciąż grających zawodników - najskuteczniejszych strzelców świata, w klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Statystyków i Historyków Futbolu (IFFHS). Warzycha, który przed wyjazdem do Grecji grał w Ruchu Chorzów, wg. IFFHS w 498 meczach zdobył 293 bramki.

strona 20

## Istnieje wiele sposobów by wystać pieniądze za granicę Wybierzcie Najlepszy



Kapa change®, najlepsza firma oferująca szybką wysyłkę pieniędzy, przesyła Wasze pieniądze bezpiecznie do każdego miejsca w ciągu kilku minut, ponieważ wszystkie jej oddziały działają w współpracy z Western Union.

Najszybszy transfer pieniędzy

**kapa change**

foralny currency service

Ważny wybór

ATENA: BYNDAGMA: FILELLINON 1, TEL. 33 13 830-32, MITROPOLI: MITROPOLEOS 52, TEL. 33 10 483495  
OMONIA: PANEPISTIMIJU 73, TEL. 33 11 653-54, OMONIA: PL. OMONIAS 12, TEL. 32 67 648, OMONIA: Ag.  
KONSTANTINOU 33-37, TEL. 52 47 956, OMONIA: Ag. KONSTANTINOU 39-41, 6 piętro, TEL. 52 34 402, PIREUS:  
WYBRZEŻE, AKTI POSEIDONOS 26, TEL. 417 33 69-71, SALONIKI: CENTRUM: EGNATJAS 49-51, TEL. (031)280  
145-287 021, PATRAS: WYBRZEŻE, Ag. ADNREU 97, TEL. (001) 822 579-823 874, KRETA: PETHYMIANO: SOCFOLII  
WENZELU 33-35, TEL. (031) 57 124, NAMA: pl. EL. WENZELU 8 (SINTRIPIANI), TEL. (0021) 27 430-37 431, BRUKLJO  
PI. WENZELU 11 (LONDARIA), TEL. (001) 34 24 86, HERSONIOS: EL. WENZELU 23, TEL. (0021) 23 297, RODOS:  
POLETARPON SPRINGS 44, TEL. (0241) 34 331 39 332, KOB: KARDAMAMA: TEL. (0242) 01970

Bałkański syndrom

# Uranowa panika w Grecji

Burzę łeków, wątpliwości, pytań i oskarżeń wywołała w Grecji uranowa afera bałkańska. Dowództwo wojskowe, wobec mnożących się głosów potępienia znajduje się krok od kryzysu nerwowego – donosiła w poniedziałek grecka prasa.

Jeszcze 3 stycznia br. greckie ministerstwo obrony oświadczyło, że greckie jednostki sił pokojowych stacjonujących w Kosowie nie były wystawione na radioaktywne promienie odpowiedzialne za pojawienie się tzw. „syndromu bałkańskiego”. Zastępca ministra, Dimitris Apostolakis, który odwiedził greckie jednostki w Kosowie powiedział prasie, że badania przeprowadzone wśród 1.400 żołnierzy KFOR wykazały, iż nie byli oni wystawieni na promieniowanie.

Ministerstwo oznajmiło równocześnie, że wszyscy greccy żołnierze zostaną ponownie przebadani, a także zaprzeczono pogłoskom, że wśród Greków znaleźli się także cierpiący na podejrzane problemy zdrowotne, mogące być następstwem tego zjawiska.

„Nie zanotowano podejrzanych objawów chorobowych, np. białaczki, czy raka mózgu wśród greckiego personelu służącego w Kosowie” – cytowała agencja ANA.

Pociski z niebezpiecznym uranem nie były detonowane w okolicy, gdzie stacjonowały greckie jednostki, poza tym dostały one rozkazy, aby pozostać w bezpiecznej odległości od zbombardowanych obiektów.

Rząd grecki opiera się powszechnym naciskom żądającym wycofania jednostek pokojowych sił stacjonujących dziś w Bośni i w Kosowie. Takiej natychmiastowej decyzji żądała opozycja w parlamencie, m.in. Koalicja Lewicy i Nowa Demokracja.

„Premier i członkowie gabinetu (...) podjęli imiennie decyzje o tym, że nasz kraj powinien być obecny we



wszystkich fazach wydarzeń w regionie, łącznie z fazą ostatnią, zgodnie z planem misji pokojowej” – mówił 9 stycznia Dimitris Reppas, rzecznik rządu, do dziennikarzy. 11 stycznia odbędzie się następną międzyresortowa dyskusja poświęcona temu zagadnieniu.

W poniedziałek, 8 stycznia dziennik Eleftherotipija donosił jednak, że 27 letni mężczyzna, członek sił pokojowych z Bośni w okresie 1997-8 cierpi na białaczkę i został poddany w szpitalu Dimokrito specjalnym badaniom, które wykazały, czy jego choroba nie została spowodowana napromienianiem uranem.

Greckie siły pokojowe mają w okresie drugiej połowy stycznia przejść rotację kadrową. W związku z powyższym w poniedziałek 8 stycznia dowództwo wojskowe zwróciło się do 340 ochotników z zapytaniem, czy w obecnej sytuacji nie chcą wycofać się z misji. Jak się okazało, tylko 65 ochotników zdecydowało, że nie podejmą tej służby.

Żądania natychmiastowego powrotu greckich żołnierzy jednostek pokojowych z Kosowa wysuwają w ostatnich dniach liczne ruchy i organizacje jak np. Komitet Solidarności z Pełniami Służbę. Jego członkowie (wśród których przeważają zwolennicy greckiej partii komunistycznej) demonstrowali we wtorek, 9 stycznia oskarżając rząd grecki i NATO, że wystawiają na śmiertelne ryzyko greckich żołnierzy, którzy zdaniem demonstrantów wystosowali podania o zwolnienie ze służby, lecz rzekomo podań tych nie przyjęto. Pod hasłem: „NATO zabija” domagano się zniszczenia radioaktywnej broni a także oskarżono władze, że nie poinformowały wcześniej ochotników o niebezpieczeństwach jakie na nich cziphają na terenie b. Jugostawii.

Z początkiem tygodnia do Kosowa wysłana została grecka delegacja Komisji Energii Atomowej. Specjaliści będą dokonywać pomiarów radioaktywności środowiska na terenach greckich obozów i w okolicach służby

greckich oddziałów.

Ministerstwo Rozwoju odjęto już decyzję, że odtąd tego rodzaju pomiary będą tam przeprowadzane stale, jak długo stacjonować tam będą greckie jednostki.

Inne lęki spowodowane są doniesieniami o ekologicznej katastrofie spowodowanej skażeniem terenów bałkańskich. „Natowskie bomby uderzyły nie tylko w Milosewicza i Serbów.” – twierdzą greccy dziennikarze, donosząc, że wyniki badań przedstawione 10 miesięcy temu przez Komisję Europejską i grupę badaczy Focus wskazują, że po bombardowaniach na terenie b. Jugostawii poprzec wiatry i deszcze do morza, zbiorników wód słodkich i gleby niosąc zagrożenie nie tylko dla terytoriów b. Jugostawii. Skażony ma być Dunaj aż po Morze Czarne kraje sąsiednie Serbii i Kosowa: Albania, Węgry, Bułgaria. Prasa donosi na przykład, że po bombardowaniu fabryki petrochemicznej w Pancewie emisja toksycznych gazów i pyłów do powietrza była 7.200 większa niż granica norm bezpieczeństwa a chmury toksyczne po zombardowaniu zakładów w Pristinie, Smenderowo czy Nis dotarły do Włoch, na Węgry i do Grecji. Toksyczne substancje naniesione wiatrem dotarły aż południowego Peloponezu – twierdzą dziennikarze greccy.

Plotki o skażeniu greckich obszarów radioenergią przostawali oficjalnie specjaliści z Uniwersytetu w Salonikach, którzy upubliczniając wyniki badań z okresu ostatnich 2 lat oświadczyli, że nie zanotowano tu wzrostu ilości substancji toksycznych ani radioenergii. – „Każde odmienne twierdzenie jest naukowo bezpodstawne i jego celem jest manipulowanie opinią publiczną” – ostrzegają naukowcy, wobec coraz większej powszechnej paniki wywołanej brakiem wiedzy.

## Cudzoziemcy uratują Grecję ?

Grecja pogrąży się w coraz niebezpieczniejszym niżu demograficznym. Rodzi się coraz mniej Greków i jedynym ratunkiem dla kraju zdają się...imigranci. Dane pochodzące z badań Eurostat wskazują, że w roku 2000 w Grecji zanotowano więcej zgonów niż narodzin. Średnio 9,8 noworodków przypadło na każde 1000 mieszkańców kraju, co oznacza, że Grecja zbliża się do następnego niepokojącego rekordu w Unii Europejskiej. W tym samym czasie na 1000 mieszkańców przypadło 9,9 zgonów – różnica niewielka, ale dająca ujemny przyrost demograficzny. Równocześnie na każde 1000 mieszkańców przypada – zgodnie z przytoczoną wyżej statystyką – 2,4 imigranta. W ten sposób cudzoziemcy „ratują Grecję przed postępującym wyludnieniem” ratując stosunek równowagi o 0,23 %. W sumie liczba zamieszkujących obszar kraju osób zamyka się w roku 2000 w liczbie 10, 57 milionów osób. Przy tym, właśnie dzięki udziałowi obcokrajowców, przewiduje się wzrost populacji do 10,8 miliona do roku 2010 i stabilizację demograficzną do 2020.

Grecja, Niemcy, Włochy i Szwecja – to jedyne kraje piętnastki, gdzie obecnie notuje się ujemny przyrost naturalny. W pozostałych państwach UE narodziło się w minionym roku łącznie 4,05 milionów dzieci – największa liczba od sześciu lat. W roku 2000 odeszło z tego świata 3,7 milionów Europejczyków – największy procent w Portugalii i Szwecji.

816.000 osób spoza granic UE uzyskało w minionym roku europejskie paszporty. 24.000 tysięcy z nich – otrzymało zgodnie ze statystyką Eurostat - paszporty greckie.

Stosunkowo najwięcej nowych paszportów emigrantom wydano w Luksemburgu, najmniej - w Finlandii.

## Karamanlis potwierdza swe przywództwo, przyjmuje krytykę

Koło parlamentarne opozycyjnej partii Nowa Demokracja obradowało we wtorek 9 stycznia, tuż przed nadchodzącym kongresem partii. Z napięciem czekano na wyniki posiedzenia, jako że personalne starcia w ND zdawały się ostatnio coraz silniejsze, jakby zmierzały ku wybuchowi. Nic takiego się jednak nie stało. Zdaniem obserwatorów Karamanlis potwierdził przed Kongresem swe przywództwo. Wypowiedzi przewodniczącego były pewne siebie. Karamanlis mówił, że przyjmuje i wybacza słowa krytyki i nie trzyma urazy nawet wobec tych, którzy rzucają w niego kamieniem, nie mając czystego sumienia samemu (Co odnosiło się oczywiście do ostatnich ataków na niego ze strony najgroźniejszej rywalki - Dory Bakojanni). Karamanlis zapowiedział też, że nie odejdzie od pryncypów. Dora Bakojanni nie doprowadziła do spodziewanej konfrontacji z przewodniczącym, choć mówiła o konieczności reorganizacji struktur. Natomiast milczący długo Jannis Warwiciotis, były minister obrony nieoczekiwanie wystąpił z krytyką kilku wiodących posłów z otoczenia Karamanlisa i zrezygnował z



zarządzie partii (Pawlosa Prokopisa i Dimitrisa Siufasa), przy zapewnieniu lojalności wobec przewodniczącego, wobec którego były minister nigdy zresztą nie dopuszczał się ataków. Ze swej pozycji w zarządzie ND

zrezygnował też Nikitas Kaklamanis a wielu innych członków partii wypowiedziało się przeciwko otoczeniu Karamanlisa, m.in. przeciwko b. rzecznikowi partii Aresowi Spiliotopulosowi.

## Czego się boją sejsmolodzy

Greccy i tureccy sejsmolodzy pragną podjąć współpracę w zakresie ochrony sejsmicznej Konstantynopola (Istanbul) i Aten. Wymiana doświadczeń i technologii ma pozwolić naukowcom obu zagrożonych trzęsieniami ziemi państw w tworzeniu sprawniejszego systemu zapobiegania zniszczeniom budynków między innymi podczas wstrząsów.

Rozmowy delegacji obu krajów rozpoczęły się 8 stycznia w Atenach i koncentrowały się na dyskusjach nad zasadami i planem współpracy. Turkom szczególnie zależy na skorzystaniu z doświadczeń sąsiadów, ponieważ ostatnie opublikowane badania przestrzegają przed możliwością ponownego dużego trzęsienia ziemi w okolicach Morza Marmara w ciągu najbliższych 30 lat.

Było to już drugie takie wspólne spotkanie, następne zaś planowane jest w Konstantynopolu.

Turcy uważają, że duże wstrząsy nie zagrażają w najbliższej przyszłości terytorium Grecji. Niepokój badaczy koncentruje się na okolicach rowu tektonicznego Anatolia, który kończy się w okolicach Morza Marmara. Turcy zauważają, że ostatnio niewielkie wstrząsy spowodowały w tym okolicach większe szkody, niż można było przewidzieć.

<p>NEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH <b>KURIER ATENSKI</b></p> <p>WŁAŚCICIEL: Międzynarodowa Sieć Mediów Sp.z o.o.</p> <p>WYDAWCA: Theodoros Benakis DYREKTOR: Andrzej Jenczelewski</p> <p>REDAKTOR NAGZELNY Anna Maria Leonhard REDAKCAJA Andrzej Sokulski, Sergiusz Mucenko WSPÓŁPRACA: Magdalena Kowalewska Beata Zólkiewicz-Siakantaris Serwitaj Inf. Polska Agencja Prasowa (pap) STALY KORESPONDENT Barbara Szober (W-wa)</p> <p>ADRES KORESPONDENCYJNY: Kurier Atenski, Monagla 42, 115 24 Ateny</p> <p>REDAKCJA: tel: 52 44149 - tel/fax: 5243987 e-mail: kurier@hol.gr</p> <p>ISSN 1107-0358</p>	<p>NEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI WYDAWANY W ATENACH <b>KURIER ATENSKI</b></p> <p>ANEZARPTHTH EBΔΟΜΑΔΙΑΙΑ ΠΟΛΩΝΙΚΗ ΕΦΗΜΕΡΙΔΑ ΤΗΣ ΑΘΗΝΑΣ</p> <p>ΔΙΟΙΚΗΣΙΑ: ΔΙΕΘΝΕΣ ΔΙΚΤΥΟ ΜΕΣΩΝ Ε.Π.Ε. ΕΚΔΟΤΗΣ: Θεόδωρος Μπενεακίης ΔΙΕΥΘΥΝΤΗΣ: Αντίτζι Γιενισιελέρου ΑΡΧΙΣΥΝΤΑΚΤΗΣ: Άννα Μαρία Λεονχαρντ ΣΥΝΤΑΞΗ: Αντίτζι Σοκούλσκι Σερβίσιος Μουστενκο Συνεργασία Μαγδα Κοβαλεβσκα Μπεατα Ζούλκιεβιτς-Σιακάνταρη ΑΝΤΑΠΟΚΡΙΣΕΙΣ: Μπάραμπα Σόμπερ (Βαροββία)</p> <p>Διεύθυνση Αλληλογραφίας: Kurier Atenski, Μεναγία 42, Αθήνα 115 24 Σύνταξη: τηλ. 52 44149 - tel/fax: 5243987 e-mail: kurier@hol.gr</p> <p>ISSN 1107-0358</p>
--	---

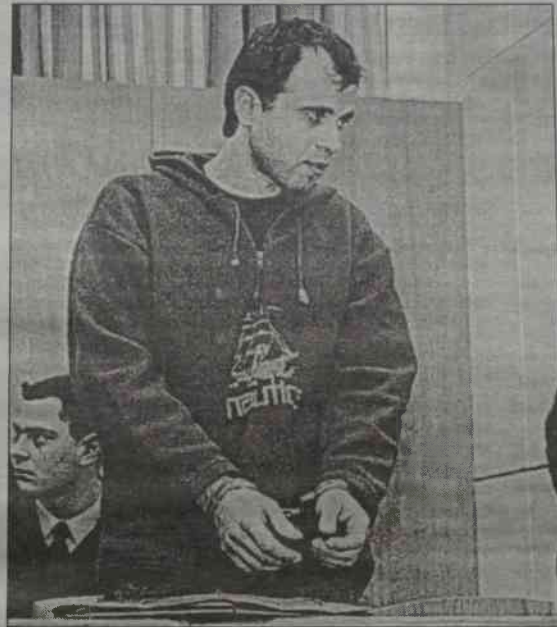
## O nowej ustawie imigracyjnej z niepokojem

ukończenie ze strony 1

Jak donosił w minionym tygodniu dziennik „Athens News”, organizacja „Młodzi Przeciwko Rasizmowi w Europie” przygotowuje szeroką kampanię informacyjną skierowaną do imigrantów, dotyczącą nowej ustawy. Podobnie jak inne poza rządowe organizacje – MPRWE jest zdania, że projekt prawodawstwa grozi zaostreniem sposobu traktowania cudzoziemca i utrudni mu życie. Dokument ów skupia się głównie na zasadach sprowadzania do Grecji pracowników do prac okresowych przez konsulaty i oddziały biur pracy w poszczególnych państwach (głównie sąsiadujących z Grecją), natomiast nie ułatwia sytuacji tych, którzy dziś już mieszkają i pracują w Grecji. Zgodnie z projektem złożonym w Parlamencie druga szansa legalizacji pobytu nie obejmuje szerokiej grupy nielegalnych dziś imigrantów. Równocześnie zaś nie zapobiegnie napływowi kolejnych fal przekraczających „zielone granice” przybyszów. Tymczasem aż 40.000 spośród 220.000 cudzoziemców, których podania o Zieloną Kartę zostały przyjęte w 1998r. ciągle jeszcze oczekuje na wydanie tego dokumentu. Zapewnienie o Zielonej Kartce (Weweosi) – jak pokazuje życie – nie jest w wielu wypadkach

wystarczającym dokumentem dla zatrudnienia wielu formalności. Właściciele Weweosi napotykać więc na trudności w formalnościach dotyczących spraw zatrudnienia, transakcjach bankowych, nie są pewni swej przyszłości. Data wydania Zielonej Karty często przesuwa się co jakiś czas o kolejne 2 miesiące. Potem okazuje się, że w wydziale OAED, gdzie zgłasza się zainteresowany, nikt nie ma czasu się nim zająć lub też z powodu kolejki nie może on nawet wejść do biura. Na podobne trudności napotykały także przy okazji przedłużania ważności Zielonych Kart. Z 6.552 odwołań złożonych przez imigrantów do Komisji Specjalnej OAED z art.5 Dekretów Prezydenckich prawie połowę (3,200) rozpatrzono pozytywnie, wydając wymarzony dokument. Decyzje takie dotyczyły imigrantów, którzy nie uzyskali pozwolenia na pobyt i pracę nie z własnej winy, np. wskutek niesprawiedliwej decyzji urzędników, lub też przyznano im Zieloną Kartę z ważnych powodów o charakterze humanitarnym. Pozostałe podania odrzucono nie uznając motywu odwołania, bądź też odtóżono. Należy tu przypomnieć, że oczekujący na decyzje komisji z art.5 nie są chronieni przed odesłaniem do kraju czy deportacją.

## „Podłożyłem bombę, nie jestem przestępcą”



Tak mówił w sądzie Nikos Maziotis, anarchista oskarżony o podłożenie w dniu 6 grudnia 1997r. ładunku wybuchowego przy wejściu do Ministerstwa Rozwoju, przynajmniej tym samym do popełnionego czynu. Dodał też: „Jednakże nie przyjmuję oskarżenia, że jestem przestępcą. Podłożenie bomby było aktem politycznym i nie miało na celu wystawienia na niebezpieczeństwo żadnego życia ludzkiego. Nie załóżę niczego poza popełnieniem błędu technicznego, jakim było pozostawienie przeze mnie odcisków palców.”

29-letni Nikos Maziotis oskarżony jest o próbę dokonania wybuchu, skonstruowanie ładunku, posiadanie ładunków wybuchowych oraz broni, za

co grozi mu kara 15 lat pozbawienia wolności. Okolicznością łagodzącą w sprawie Maziotisa jest to, że jego działanie nie wynikało z pobudek osobistych.

W drugim dniu procesu oskarżony zachował się jednak w sądzie w sposób bardzo drastyczny i obrażający instytucję sądownictwa. Po ogłoszeniu przez przewodniczącego sądu p.G. Prassosa odwołania swej poprzedniej decyzji, na mocy której zabronił oskarżonemu wyjaśniania na forum sądowym pobudek politycznych, jakimi kierował się przy podkładaniu ładunku, poprosił on oskarżonego o kontynuowanie poprzedniego zeznania. Jednakże Maziotis zamiast zastosować się do

propozycji sędziego, obwieścił swoją decyzję o odmowie uczestnictwa w przybierającym według niego niepoważny rozwój procesie. Podejmując taką decyzję zwołał równocześnie swych obrońców p. Spirosa Fitrakisa i p. Dafni Vagianou. Po tak kategorycznie wyrażonej decyzji oskarżonego obrońcy obwieścili przed sądem swoją rezygnację. Po kilkunastominutowej przerwie, podczas której sędziowie udali się na naradę, ogłoszono decyzję sądu wyzywającą tych samych obrońców jako obrońców z urzędu. I nim jeszcze sędzia zdążył dokończyć wypowiedzenie zdania, oskarżony, w pobliżu którego w tym momencie nie znajdował się żaden policjant, wyskoczył z ławy oskarżonych i w ułamku sekundy, zaskakując wszystkich zebranych, wydarł jeden z mikrofonów znajdujących się na podium dla świadków i nie wypuszczając go z ręki skierował się w stronę ławy sędziowskiej. Zaskoczeni i lekko zmieszani sędziowie i przysięgli zerwali się ze swych miejsc, a w tym samym czasie do Maziotisa doskoczyło trzech policjantów, którzy znajdowali się na sali wypełnionej po brzegi przez przyjaciół i towarzyszy oskarżonego. Rozległy się okrzyki oburzenia ze strony sali: „Jesteście mordercami!”. Gdy po tym nieoczekiwanym zamieszaniu zapanował wreszcie spokój, sędzia ogłosił: „Sąd w przewidywaniu niebezpieczeństwa nieposłuszeństwa ze strony osób obecnych na sali, zezwala na przebywanie na sali sądowej publiczności w liczbie najwyżej 50 osób. Kto będzie hałasował zostanie aresztowany a oskarżony pozostanie w kajdankach, gdyż podniósł rękę przeciwko przedstawicielom prawa...” W kilka minut później skuty kajdankami Maziotis powrócił na salę sądową, tylko po to by wysłuchać orzeczenia o przetrwaniu w tym dniu procesu. Nieoczekiwany epizod sądowy został więc przerwany, a w uszach sędziego z pewnością czas jakiś jeszcze dzwieceć będą obraźliwe epitety, jakimi obdarzył go oskarżony. Proces trwać musi jednak nadal.

## Powrócimy do kieszonkowych kalkulatorów?



Już od dzisiaj powinniśmy przyzwyczajać się do nowych cen liczonej w euro. Czeką nas przelicznik bardziej skomplikowany od tego, który poznaliśmy kilka lat temu w Polsce, gdzie tylko skreślaliśmy odpowiednią ilość zer. Jak ma się drachma do euro? Jak 1 : 340,75. Handlowcy, którzy nie przeoczą żadnej okazji powiększenia stanu swych kont bankowych, już dawno doszli do wniosku, że ten nierówny przelicznik należałoby jakoś wykorzystać do swoich celów. Tak więc wygląda na to, że tegorocznym hitem handlowym w Grecji okazać się może specjalny kalkulator, przeliczający automatycznie drachmy na euro. W ten „bystry” kalkulator, którego cena wahać ma się w granicach od 3000 – 3500 drachm (ubiak kto woli, 8.80 – 10,27 euro).

będzie się można zaopatrzyć w sklepach z artykułami piśmienniczymi i elektronicznymi. Będzie on z pewnością bardzo pomocny nie tylko dla starszego pokolenia, które jak się okazuje na razie ze stoickim spokojem podchodzi do oczekujących go zmian. 70-letnia kobieta, p.Athanasija Stamatii, zapytana przez dziennikarzy o to jak przygotowuje się do przyjęcia euro, odpowiedziała: „Jestem już stara kobietą. Euro będzie dla mnie bardzo dużą zmianą. Zajmie mi to pewnie dużo czasu nim nauczę się posługiwać tą walutą. Ale nic nie mogę na to poradzić. Wkrótce wszyscy przecież będziemy musieli zapomnieć o naszej drachmie.” A jednak p. Stamatii nie przejawia specjalnego niepokoju, wręcz przeciwnie z uśmiechem dodała: „Zaczynam czuć się jak turystka w moim własnym kraju.”

## Autobusy napędzane gazem na ateńskich ulicach

W piekle spalinyowym, jakim są już od długiego czasu Ateny pojawia się kolejna (po stopniowym uruchamianiu od zeszłego roku linii metra) szczylna niosąca promyk nadziei na czystsze i zdrowsze powietrze nad miastem, w którym żyjemy. Od 18 stycznia po raz pierwszy wyjadą na ateńskie ulice ekologiczne autobusy napędzane gazem naturalnym. Autobusy te będą stopniowo zastępować przestarzałe już i szczególnie zanieczyszczające środowisko autobusy typu Ikarus i Magirus (jeżdżące po ateńskich ulicach od 20 z górą lat). W przyszłym tygodniu pojawi się więc na drogach 36 nowych autobusów. Ten pilotażowy program stopniowego zastępowania środków komunikacji miejskiej bardziej ekologicznym sprzętem przewozowym, zainaugurowany zostanie na drogach dzielnic Aten Zachodnich, gdyż stanowisko napełniania gazem znajduje się na terenie zajezdni autobusowej w Ano Liosia. Ekologiczne autobusy miały wyjechać na ateńskie drogi już w październiku zeszłego roku, nastąpiło jednak duże

opóźnienie z powodu niewydawania zgody na ich poruszanie się po mieście.

W chwili obecnej w zajezdni w Ano Liosia znajduje się 36 autobusów gotowych do wyjazdu na trasę, a codziennie przybywają nowe. Jednocześnie OASA (Ateńskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej) prowadzi nieprzerwanie szkolenie kierowców nowych autobusów. Oblicza się, że do czerwca zajezdnia w Ano Liosia rozporządzać będzie 295 nowymi pojazdami autobusowymi. Pierwsze autobusy napędzane gazem naturalnym wyjadą na linie:

88 – Politechnika-Nea Filadelfia-Metamorfozi

59 – Chalkokondili-Kokkinos Milos-Acharne

732 – Chalkokondili-Ag. Fanourios. Następne autobusy będą stopniowo pojawiać się na drogach Ano Liosii, Menidi, Ilionu, Petroupoli i prawdopodobnie na ulicach Peristeri. Tendencja będzie taka, by nowe autobusy pojawiały się jednak na liniach prowadzących do centrum Aten, a nie na lokalnych, tak aby jak najbardziej

odciążyć zanieczyszczenie atmosfery nad centrum miasta. W OASA mówi się, że nowe autobusy nawet gdyby były napędzane ropą, jak dotychczas, już w znacznie mniejszym stopniu zanieczyszczały atmosferę, gdyż są to pojazdy konstruowane według nowoczesnej technologii. Fakt napełniania ich naturalnym gazem w dużym stopniu podnosi jeszcze ich „ekologiczność”. Jednorazowe napełnienie baku gazem zapewnia pokonanie odległości 350 km., podczas gdy bak napełniony ropą pozwalał na przejechanie tylko 250 km. Oblicza się, że koszt ruchu drogowego nowych autobusów równy będzie mniej więcej połowie kosztów ruchu autobusów napędzanych ropą. Nowe autobusy wyróżnią się będą odmiennym kolorem, symbolizującym ich ekologiczny charakter - żółte i zielone wzory naniezione będą na białym tle.

Notowania walutowe z dn. 9.01.01  
Dolar USA  
skup: 359,6 drch; 0,947 EURO  
sprzedaż: 367,9 drch; 0,926 EURO



Przed godziną 2 w nocy, gdy kończyła się transmisja telewizyjna Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy miała na swoim koncie ponad 21 mln złotych. Ostateczne wyniki 9. finału WOŚP będą znane na początku marca. "Wtedy bowiem spłyną wszystkie informacje o dokonanych licytacjach, przekazy pocztowe, znana będzie wartość przedmiotów przekazanych przez darczyńców" - powiedział PAP Piotr Burczyński z zarządu fundacji WOŚP.

W niedzielę 78 tys. wolontariuszy zorganizowanych w rekordowej liczbie 600 sztabów zbierało pieniądze na zakup sprzętu do ratowania wzroku i słuchu dla niemowląt. W całej Polsce odbywały się festyny, koncerty, licytacje i kwesty. Rzecznik Komendy Głównej Policji Paweł Biedziak ocenił, że akcja przebiegała spokojnie. Do godz. 20 funkcjonariusze zanotowali 49 napadów na kwestujących.

W Nysie równolegle odbywały się dwie kwesty. Konkurencyjnej do WOŚP akcji "Nysa Dzieciom" patronował burmistrz miasta Janusz Sanocki. Wolontariusze Orkiestry mieli dla odróżnienia do ubrań przypięte anielskie skrzydełka.

Odrębną kwestę zorganizowali też krośnieńscy harcerze, którzy zebrali ok. 30 tys. zł na szpital w tym mieście.

Ok. 35 tys. warszawiaków - według szacunków pracowników TVP - podziwiali feerie ogni sztucznych nad ulicą Woronicza. Organizatorzy imprezy nie sąw stanie ocenić, ile ludzi przewinęło się przez plac przed TVP w ciągu całego dnia. Na tamtejszej aukcji za 800 zł. zlicytowano długopis Wojtki Jagielskiego, prowadzącego w TVP "Wieczór z Wampirem".

Poza sceną, gdzie wystąpiło kilkunastu artystów, największą atrakcją przygotowali stołeczni policjanci. Po wrzuceniu niewielkiej sumy do puszeki WOŚP, funkcjonariusze skuwali chętnych kajdankami, kępowali kaftanami bezpieczeństwa. Można było także przymierzyć kamizelkę kuloodporną. Przez studio TVP przewinęło się ok 3 tys. ludzi.

Podczas rodzinnego festynu w Kłaju (Małopolska) bawiło się ponad 5 tys. osób. Najwyższą cenę podczas licytacji zapłacono za misia podarowanego przez Coca Colę - 2 tys. zł. W Kłaju zebrano w niedzielę 91 tys. 200 zł.

Do przepychanek doszło podczas koncertu kapel punkowych "Czad Orkiestra 2001" w Klubie 38 na miasteczku studenckim w Krakowie. "Czternaście osób przewieziono do izby wytrzeźwień" - powiedziała PAP Barbara Morawiec z Komendy Miejskiej Policji.

Podczas parady pojazdów po krakowskim Rynku wśród przechodniów kwestowali m.in. Anna Dymna, Dorota Pomykała, Anna Radwan, Ewa Kaim oraz Grzegorz Turnau. Na wozie

## Wspaniałe, wielkie granie...

strażackim odbywała się licytacja tomików poezji, które rozchodzą się po 200 zł.

Podczas bielskiego finału WOŚP oddawano także krew. Katarzyna Kralka, ratownik PCK, poinformowała, że zebrano w sumie 73 litry krwi. Oddała ją 168 bielszczan.

Wśród licytowanych na falach bielskiego radia przedmiotów była także koszulka z autografem Adama Malysza, którą sprzedano za 210 zł.

Tylko kozy nie udało się sprzedać podczas licytacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy prowadzonej na wrocławskim Rynku. Wciąż natomiast można kupić czołg "Rdzawy 102", który w tej chwili wart jest ponad 51 tys. zł. Za 11 tys. 200 zł udało się zlicytować kuchnię polową.

Główna impreza 9. finału WOŚP na Śląsku odbywa się w Gliwicach. Za raketę przeciwlotniczą Wołchow oferowano tu 40 tys. zł. Właściciele czerwonych maluchów ułożyli z nich

huculskiego Lita oferowano 3800 zł.

Za 13 tys. zł. wycytywano złote serduszko w Kaliszu. Kupiła je jedna z miejscowych firm budowlanych.

Z Miejskiego Domu Kultury w Opolu, siedziby sztabu, wyjechało w eskorcie policji 105 tys. 250 zł. To nie jest ostateczna kwota, jaką zebrali wolontariusze

Orkiestry. Wycytywano tu kilka złotych serduszek, prezenty od opolskich parlamentarzystów, obrazy opolskich plastyków i szczeniaka-boksera.

Ponad 150 metrów długości zajmują podpisy mieszkańców Łodzi złożone na szarym papierze pakowym, mające świadczyć o udziale Łożdzian w IX Finale WOŚP; samochód ciężarowy z belą papieru jeździł od rana po ulicach miasta. Teraz wyruszył do Jurka Owsia. Według pomysłodawców, na każdym metrze papieru zmieściło się 300-400 podpisów.

Za licytowaną od rana "Pietrynkę" - bazaltową kostkę z numerem 1, która ułożona na ulicy Piotrkowskiej stanie się częścią Pomnika Łożdzian Przełomu

Tysiąclecia o godz. 21,30 oferowano 2500 zł. Nie ma natomiast chętnych do kupna "Figurenki", przerobionej na amfibię syrenki bosto, którą dwaj dziennikarze Radia Łódź SA przepłynęli Wisłą od Krakowa do Gdańska. Cena wywoławcza "Figurenki" - której matką chrzestną jest Katarzyna Figura - wynosi 1000 zł. Licytacja wszystkich

Długi Targ w Gdańsku zamienił się w niedzielę w Tropikalną Wyspę. Za 1 tys. zł zlicytowano na aukcji w tamtejszym ośrodku TVP zlicytowano za 1 tys. zł czekan znanego polarnika Marka Kamińskiego. Za 200 zł sprzedano piórko papugi z gdańskiego ZOO, którego cena wywoławcza wynosiła 2 zł. Niewielką popularnością cieszył się skórzany pas cnoty sprzedany za 450 zł, początkowo kosztujący 399 zł.

Polski Koncern Naftowy ORLEN z Płocka ufundował na rzecz WOŚP specjalistyczny ambulans diagnostyczny do wykrywania wad postawy u dzieci. Jak zapowiedział Ireneusz Wypych z biura prasowego PKN ORLEN zostanie on przekazany Klinice Rehabilitacji Akademii Medycznej w Łodzi. Będzie poruszał się na terenie całego kraju ze szczególnym uwzględnieniem miejsc, w których brakuje tego typu przyrządów diagnostycznych.

Bulki owsiane i owsianka a la Owsiak, serwowana z wojskowej kuchni polowej cieszyły się wielkim wzięciem w Solcu Kujawskim w Bydgoszczy.

W Wagrowcu (Wielkopolska) za 1510 zł zlicytowano pióro, które przekazał Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

W Poznaniu oprócz światełek przyniesionych przez mieszkańców i sztucznych ogni zapłonęło też wielkie ognisko zapalone przez luczników, którzy wzorem Robin Hooda miotali płonące strzały oraz metalowa rzeźba żyrafa.

Na szczęściwą aukcję trafiło m.in. specjalnie wykonane na tę okazję przez miejscowych złotników serce. Uzyskano za nie 6200 zł.

Pod młotek trafiły też: wojskowa kuchnia polowa (uzyskała cenę 1500 zł) oraz maskotka, witraże, obrazy, piłki i koszulki z podpisami zawodników Pogoni, a nawet szczeniaki.

Koło sceny głównej przy gmachu TVP ustawione były namioty rzemieślników zrzeszonych w szczenińskiej Izbie Rzemieślniczej. Można w nich było, za drobną opłatą przekazaną na konto WOŚP, m.in. dokonać przeróbek garderoby, zreperować buty czy zmienić fryzurę. (PAP)



wielkie serce, a gliwicy cukiernicy upiekli ważące 130 kg ciasto w kształcie serca.

Do poniedziałku wstrzymano w Ropczycach licytację samolotu odrzutowego "Iskra". Jego obecna cena wynosi 14 tys. 245 zł. Nadal trwa aukcja pozostałych przedmiotów, m.in. Wielkiego Serca WOŚP, wykutego ze złomu przez dwóch kowali podczas IX finału na przemysłowym rynku. Jego obecna cena to 1700 zł. Złote serduszko WOŚP najdrożej na Podkarpaciu zostało sprzedane w Lesku. Zespół Elektrowni Wodnych Solina-Myczkowce zapłacił za nie 10 tysięcy zł.

Obecna cena poematu na cześć Orkiestry, który powstał przy udziale mieszkańców Przemysła wynosi 100 zł. Ofiarodawca chce podarować wiersz Jurkowi Owsiakowi. Za konika

## Sejm: to był rok!

**Warszawa** - W 2000 roku Sejm uchwalił 188 ustaw, w tym 70 dostosowujących prawo polskie do ustawodawstwa europejskiego. Po długich perypetiach postawie wybrali szefa IPN, nowego Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka.

Po raz pierwszy w historii, Sejm zebrał się na wyjazdowym posiedzeniu, które odbyło się w Gnieźnie w 1000-lecie Zjazdu Gnieźnieńskiego.

Prezydent dwukrotnie korzystał z prawa weta: wobec nowelizacji kodeksu karnego wprowadzającej całkowity zakaz rozpowszechniania pornografii oraz wobec ustawy o powszechnym uwłaszczeniu obywateli. Zadnego weta postom nie udało się odrzucić.

Po kilku nieudanych podejściach postawie wybrali szefa Instytutu Pamięci Narodowej, nowego Rzecznika Praw Obywatelskich a także Rzecznika Praw Dziecka.

Pierwszym kandydatem na szefa IPN był jeszcze w 1999 roku prof. Witold Kulesza, ale nie uzyskał w Sejmie wymaganej większości trzech piątych głosów. Prof. Andrzej Chwalba wycofał się, gdy media ujawniły, że w swoim życiorysie nie podał przynależności do PZPR. Z kandydowania zrezygnował także prof. Wojciech Roszkowski.

Spośród dwóch zgłoszonych przez AWS i UW kandydatów: Jerzego Polaczka i Bogdanę Borusewicza Kolegium IPN wybrało tego pierwszego. Polaczek jednak wycofał się z powodu braku poparcia w Sejmie dla jego kandydatury. Ostatecznie koalicja uzgodniła, że jej kandydatem na to stanowisko będzie Leon Kieres i to on został szefem IPN.

Podobnie było z kandydatami na RPO. W pierwszym podejściu żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości. Dopiero po ponownym zgłoszeniu kandydatów na rzecznika wybrano Andrzeja Zolla, rekomen-

dowanego przez UW i popieranego przez AWS.

Sprawniej przebiegał wybór Rzecznika Praw Dziecka. Spośród trzech kandydatów wymagana większość głosów otrzymał rekomendowany przez AWS Marek Piechowiak. Jednak po trzech miesiącach urzędowania złożył dymisję. W ponownym głosowaniu Sejm wybrał na RPD Mirosławę Kątną zgłoszoną przez SLD, ale nie uzyskała poparcia w Senacie i stanowisko pozostaje nieobsadzone. Dwukrotnie w 2000 roku w Sejmie odbywało się głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności wobec ministra skarbu Emila Wąsacza i dwukrotnie wniosek został odrzucony. Autorami jednego z nich - wobec ministra własnego rządu - była część posłów z AWS. Drugi - przygotowali posłowie PSL.

Posłowie odrzucili także wniosek SLD o odwołanie ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Bierackiego.

W Sejmie przebywali z wizytą: zwierzchnik światowego prawosławia Patriarcha Ekumeniczny Konstantynopola Bartłomiej I, Dalajlama, a także Kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder. Jedną z ponad 180 uchwalonych przez Sejm ustaw była ustawa, która obcina komyne płacowe szefów firm państwowych, spółek z przeważającym udziałem Skarbu Państwa, kas chorych oraz w samorządach. Posłowie znowelizowali także ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, która wprowadziła możliwość karania nawet za posiadanie niewielkiej ilości narkotyków.

Posłowie zdecydowali także, że nie będzie ogólnokrajowego referendum dotyczącego zakresu, form i kosztów reprivatyzacji majątku publicznego przejętego przez państwo w ramach ustaw nacjonalizacyjnych w latach 1944-1962.

Jednym z "bohaterów" sejmowych był w 2000 roku poseł Gabriel Janowski z AWS, jeden z autorów wniosku o odwołanie ministra Wąsacza. Został najpierw wyrzucony z RS AWS a później usunięty z klubu Akcji za to, że wbrew dyscyplinie klubowej głoso-

wal za zerową stawką VAT w rolnictwie.

Janowski zastąpił z nietypowego zachowania podczas spotkania w Sejmie z działaczami "Solidarności" RI, na które przybył podtrzymany, wykonał m.in. dziesięć skoków, potem niemal osunął się na ziemię. Następnie witał się z uczestnikami, całując po rękach kobiety i mężczyzn. Jego współpracownicy tłumaczyli to zachowanie grypa i wysoką gorączką. Innym razem Janowski wywołał ogólną wesołość na sali sejmowej, gdy mimo kilkakrotnych prób marszałka nie chciał zejść z mównicy. Marszałek Maciej Płażyński musiał zarządzić krótką przerwę w obradach, żeby uniemożliwić Janowskiemu kontynuowanie wypowiedzi na temat sytuacji w polskim przemyśle cukrowniczym.

Pod koniec 2000 roku Sejm wybrał Leszka Balcerowicza na nowego prezesa NBP. A 23 grudnia Aleksander Kwaśniewski złożył przed Zgromadzeniem Narodowym - czyli przed posłami i senatorami - przysięgę na wierność konstytucji i objął urząd prezydencki na drugą kadencję. (PAP)

## 20 komitetów złożyło sprawozdania w PKW

**Warszawa** - Komitety wyborcze kandydatów na prezydenta, poza komitetem Janusza Korwin-Mikkego, złożyły w PKW do 8 stycznia - czyli w wymaganym ustawowo terminie - sprawozdania finansowe z kampanii wyborczej.

Komitet lidera UPR zamierza przestać swoje sprawozdanie pocztą. Szef sztabu Korwin-Mikke, Leszek Samborski, powiadził PAP, że uzgodnił to z PKW. Najwięcej wydał na kampanię zwycięzca wyborów Aleksander Kwaśniewski - ponad 11,5 mln zł. Niewiele mniej ok. 10,7 mln - Marian Krzaklewski, który uzyskał trzeci wynik wyborczy. Andrzej Olechowski, drugi po Kwaśniewskim, wydał ok. 2 mln zł.

Najmniejszą kampanię miał Bogdan Pawłowski - wydał niecałe 15 tys. zł. Maksymalna kwota, jaką komitety mogły przeznaczyć na wybory, wynosiła 12 mln zł. W wyborach Krzaklewski otrzymał 2 739 621 głosów. Oznacza to, że jeden głos kosztował go ok. 3,9 zł. Według pełnomocnika Komitetu Kwaśniewskiego, Ryszarda Kalisza, prezydenta jeden głos wyborczy kosztował ok. 1,2 zł (głosowało na niego 9 485 224 osób).

Środki na kampanię Kwaśniewskiego pochodziły od osób prawnych - ponad 1,3 mln zł, od osób fizycznych - ponad 2,2 mln zł, ze zbiorów publicznych, czyli ze sprzedaży tzw. cegiełek prawie 2 mln zł. Z innych źródeł, głównie z funduszu wyborczego SLD, pochodziło ponad 7,1 mln zł - poinformował Kalisz.

Koszty podróży specjalnymi środkami transportu BOR i lotniczego pułku specjalnego wynosiły blisko 0,5 mln zł. Wydatki na reklamę w prasie, radiu i telewizji oraz na produkcję spotów reklamowych - telewizyjnych i radiowych - ok. 3,5 mln zł. Koszty spotkań wyborczych, wynajęcia sal, nagłośnienia i oświetlenia - to ponad 2 mln zł.

Według Edwarda Kuczery, pełnomocnika finansowego Komitetu, kampanię sponorsowała 40 firm, konto Komitetu zasililo także 279 osób fizycznych.

10 mln 717 tys. zł wydał na kampanię komitet wyborczy Mariana Krzaklewskiego - poinformowała pełnomocnik finansowy komitetu Aleksandra Mielicki. Według niej, największy komitet wydał na kampanię telewizyjną - 3,8 mln zł - i na billboardy - 2,5 mln zł.

Kampania Andrzeja Olechowskiego kosztowała prawie 2 mln zł. Z tej kwoty jego komitet najczęściej przeznaczył na reklamy w mediach - 977 tys. zł., w tym na reklamę w telewizji ponad 660 tys. Na materiały wyborcze - plakaty, ulotki itp. - komitet wydał niemal 187 tys. zł. Organizacja spotkań wyborczych kandydata kosztowała 192 tys. zł., a podróże prawie 118 tys. zł.

Na swoją kampanię Olechowski zebrał od firm 545 tys. zł, a od osób prywatnych - 1,3 mln zł. W sprawozdaniu opublikowanym w Monitorze nie ujawniono nazwisk tych osób, natomiast wymieniono firmy, które zasiłowały konto komitetu.

Również ok. 2 mln zł wydał na swoją kampanię lider PSL Jarosław Kalinowski, który w wyborach zajął czwarte miejsce.

Kolejne - jeśli chodzi o wysokość wydanych kwot na kampanię są komitety: Lecha Wałęsy - ok. 300 tys. zł, i Jana Łopuszańskiego - ponad 270 tys. zł.

Wydatki Komitetu Dariusza Grabowskiego zamknęły się kwotą ok. 80 tys. zł, Korwina-Mikke - ponad 75 tys. zł. Kampania Tadeusza Wileckiego pochłonęła ok. 53 tys. zł. Komitet wyborczy Andrzeja Leppera wydał ponad 55 tys. 700 zł. Kampania Jana Olszewskiego kosztował 42 tys. zł, a Piotra Ikonowicza - niecałe 30 tys. zł.

15 tys. na swoją kampanię przeznaczył kandydat na prezydenta Bogdan Pawłowski. Krystyna Górniak, która zarejestrowała swój komitet wyborczy, ale ostatecznie w wyborach nie uczestniczyła, wydała 2 tys. zł.

Do wszystkich sprawozdań dołączona jest opinia biegłego rewidenta, którego każdemu komitetowi przydzieliła w drodze losowania PKW. Rewidenci opłacani są z budżetu państwa.

Pełnomocnik finansowy komitetu wyborczego, który nie przedłożył w terminie sprawozdania PKW, może być ukarany karą grzywny lub skazany na dwa lata więzienia. Taką samą karą zagrożony jest pełnomocnik, który nie przekazał instytucji charytatywnej nadwyżki środków pozyskanych na kampanię.

Sprawozdania finansowe musiały złożyć wszystkie komitety, które zarejestrowały się w PKW, a nie tylko te, które zarejestrowały swoich kandydatów. W kampanii prezydenckiej zarejestrowano łącznie 21 Komitetów Wyborczych. (PAP)

## UW apeluje do parlamentarzystów o poparcie inicjatywy ws. edukacji



Zainicjowany przez Unię Wolność Komitet Inicjatywy Ustawodawczej w sprawie powołania Fundacji Edukacji Narodowej zaapelował do posłów i senatorów o poparcie projektu ustawy w tej sprawie.

Sejm zajmie się w środę projektem ustawy zakładającym powołanie Fundacji Edukacji Narodowej, która ma pomóc wyrównać szanse edukacyjne dzieci, zwłaszcza z małych miasteczek i wsi.

"Komitet Inicjatywy Ustawodawczej apeluje do posłów i senatorów o poparcie obywatelskiego projektu ustawy. Ustawa ustanawia Fundację, której głównym celem jest umożliwienie kształcenia wszystkim polskim dzieciom, m.in. przez fundowanie stypendiów, zakup podręczników, pomocy szkolnych i komputerów" - napisano w apelu, który na konferencji prasowej odczytała aktorka Anna Nehrebecka, członkini Komitetu.

W ocenie Komitetu "wspólna inwestycja w kształcenie przyszłych pokoleń Polaków jest niezbędnym warunkiem rozwoju naszego kraju, a wykształcenie dla każdego młodego Polaka gwarantujące możliwość zdobycia pracy na europejskim rynku powinno być celem wszystkich środków politycznych".

Przewodniczący Unii Wolności Bronisław Geremek podkreślił, że według Unii decyzje w sprawie tego projektu powinny zapaść ponad interesami partyjnymi. "Liczymy na pełną życzliwość ze strony parlamentu" - mówił Geremek.

Przewodniczącym Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej jest Andrzej Wajda. Reżyser ma przedstawić na forum Sejmu projekt ustawy, pod którym zebrało ok. 200 tys. podpisów z poparciem.

Projekt zakłada, że majątek Fundacji miałyby stanowić m.in. tzw. rezerwa uwłaszczeniowa, czyli 7 proc. akcji prywatyzowanych spółek skarbu państwa, które - według znolizowanej ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych - miały zostać przeznaczane na uwłaszczenie pośrednie. (PAP)

N/ z Bronisław Geremek/L/, Anna Nehrebecka/C/ i Izabella Cywińska podczas dzisiejszej konferencji prasowej org. przez Komitet Inicjatywy Ustawodawczej na rzecz utworzenia Fundacji Edukacji Narodowej "Dajmy dzieciom równe szanse". Fot. PAP/Radek Pietruszka

## Zginął od wybuchu bomby na dachu wieźowca

**Wrocław** - 40-letni mężczyzna zginął w piątek w wyniku eksplozji ładunku wybuchowego, do której doszło na dachu wieźowca jednego z wrocławskich osiedli.

Według Beaty Tobiasz, rzeczniczki wrocławskiej policji, mężczyzna wykonywał na dachu prace budowlano-remontowe. Po ich zakończeniu miał zamiar schodzić, lecz zauważył reklamówkę i postanowił do niej zajrzeć. Chwilę później nastąpiła silna eksplozja, mężczyzna zginął na miejscu.

"Na dachu pracowało w sumie dwóch mężczyzn, ale jeden po skończeniu pracy zszedł z dachu. Drugi zauważył reklamówkę" - powiedziała dziennikarzom Tobiasz. Dodała, że policja próbowała przesłuchać drugiego pracownika, który wcześniej zszedł z dachu, ale mężczyzna doznał szoku i nie można było się z nim porozumieć.

Wybuch był na tyle silny, że szczątki mężczyzny porzucane zostały w promieniu kilkunastu metrów od wieźowca. Najprawdopodobniej jednak eksplozja nie była na tyle potężna, by uszkodzić budynek czy dach wieźowca. "Cały impet wybuchu poszedł raczej w górę. Ale dokładnie będziemy to wiedzieć dopiero po zakończeniu prac przez naszych techników" - powiedziała Tobiasz.

Nie wiadomo do kogo należała reklamówka i dlaczego została schowana lub porzucona na dachu. Policja nie potrafi jeszcze powiedzieć, jakiego rodzaju był to ładunek, ani ile go było. (PAP)



**Ateny**  
Hotel Hilton - Wass. Sofijas 46  
tel. 72.39.242

**Newsstand/Bookstall**  
Charilaou Trikupi 6-9  
tel. 67.76.051

**Psychiko**  
Supermarket MEGA A-B  
Ethniki Odos  
Tel. 82.36.755

**Elliniko**  
Supermarket Mega A-B  
Leof. Vouliagmenis 43-47  
Tel. 96.46.749

**Kiosk/Kafeteria ELEFTERUDAKI**  
Na nowym lotnisku "Eleftheros  
Wentzelos"  
Otwarcie - 1 marca 2001 roku

**Korfu (Kerkira)**  
Hotel Corfu Pailas  
Leof. Dimokratijas  
Tel. 0661.39.485

**Patras**  
Supermarket A-B Wasilopoulos  
Akti Dimeon  
Tel. 061.31.28.60

**Patras**  
Supermarket A-B Wasilopoulos  
Skrzyżowanie Autostrady Ateny-  
Patras&Amerikis  
Tel. 061.42.72.83

**Mykonos**  
Kambani 5 - Plac Ag. Kiriakias  
Tel. 0289.23.316

**Drama**  
Pl. Elefterijas 17  
Tel. 0521.45.930

**Saloniki**  
Ag. Sofijas 37  
Tel. 031.28.70.72

**Serres**  
Papapawiu 13  
Tel. 0321.23.278

**Katherini**  
Irinis 14  
Tel. 0351.75.051

Sieć sklepów Prasy  
Zagranicznej  
i Greckiej z najbogatszym  
wyborem gazet,  
czasopism i książek  
kieszonkowych



# Papież zamknął Święte Drzwi Bazyliki Watykańskiej

W sobotę przed godziną 10 papież Jan Paweł II zamknął Święte Drzwi bazyliki św. Piotra kończąc w ten sposób obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Ceremonia zamknięcia Świętych Wrot odbyła się w atrium bazyliki św. Piotra. Była zgodna z tradycyjem, prosta i trwała zaledwie kilka minut. Papież powtórzył wezwania, którym rozpoczął w październiku 1978 r. swój pontyfikat: "Otwórzcie drzwi Chrystusowi!".

Po skromnej ceremonii zamknięcia Świętych Wrot Bazyliki Watykańskiej Ojciec Święty przewodniczył, na placu św. Piotra, uroczystej mszy dziękczynnej, w której wzięło udział ponad 60 tysięcy wiernych zgromadzonych na Placu Św. Piotra i wypełniających prowadzącą doń szeroka Via Conciliazione.

Nawiązując do podjętego przez Kościół z jego inicjatywy milenijnego rachunku sumienia i przypominając pamiętny marcowy Dzień Przebaczenia, Jan Paweł II powiedział: "Nasza radość z udanego Jubileuszu jest wolna od jałowego triumfalizmu". "Czy bowiem moglibyśmy ulec takiej pokusie właśnie w kresu tego roku, który miał tak wyraźny charakter pokutny?" - pytał papież. Dla samego Kościoła był także - jak podkreślił Jan Paweł II - "opatrniczą sposobnością by dokonać oczyszczenia pamięci i prosić Boga o wybaczenie niewierności, jakich



dopuszcili się w ciągu minionych dwóch tysięcy lat synowie Kościoła". Uroczystości zakończenia Roku Świętego odbyły się w dniu Trzech Króli. Papież powiedział, że to, "co uczynili mędrcy, którzy przyszli do Nowonarodzonego, mówi nam, iż gdy się spotyka Chrystusa trzeba się zatrzymać i przeżyć radość obcowania z nim".

W homilii Ojciec Święty zapowiedział, że na zakończenie sobotnich uroczystości podpisze dokument "Novo Millennio Ineunte" - Początek Nowego Milenium, w którym zawarł swoje

refleksje na temat Wielkiego Jubileuszu i sposobów wykorzystania jego zdobyczy. Powiedział, że, choć kończy się Rok Jubileuszowy, Kościół, ani papież nie planują wypoczynku. Jubileuszowy Rok 2000 zakończyło uroczyste Te Deum "Niech duchowe dary Wielkiego Jubileuszu nadal trwają i przynoszą owoce w życiu osobistym rodzinnym i społecznym" - życzył papież po polsku rodakom, którzy byli licznie reprezentowani wśród nieprzebranych tłumów wiernych uczestniczących w mszy dziękczynnej. (fot.pap/epa)

## USA/Kongres potwierdził zwycięstwo Busha w wyborach prezydenckich

Waszyngton - Amerykański Kongres formalnie potwierdził w sobotę zwycięstwo George'a W. Busha w wyborach prezydenckich z 7 listopada. Nowy, 53. prezydent USA obejmie swój urząd 20 stycznia. Wspólnemu posiedzeniu Kongresu - Izby Reprezentantów i Senatu przewodniczył kończący kadencję wiceprezydent Al Gore.(PAP)

## Watykan/ Papież otrzymał Złoty Medal Kongresu USA

Watykan - Papież Jan Paweł II otrzymał w poniedziałek Congressional Gold Medal - Złoty Medal, najwyższe cywilne odznaczenie Kongresu USA. Odznaczenie wręczył papieżowi w Watykanie przewodniczący Izby Reprezentantów Dennis Hastert, któremu towarzyszyło ok. 50 senatorów i kongresmenów oraz ambasador USA przy Stolicy Apostolskiej Corinne Claiborne.

Na jednej stronie medalu znajduje się portret papieża, na drugiej - orzeł, symbol Stanów Zjednoczonych. "Przyjmując ten medal, ponieważ oznacza on, że uznajecie znaczenie bezkompromisowej obrony godności ludzkiej" - powiedział Jan Paweł II, dziękując za odznaczenie. Papież wyraził życzenie, by Stany Zjednoczone "mogły zawsze wywiązywać się ze swych obowiązków w świecie, gdzie prawa ludzkie są zbyt często lekceważone". Złoty Medal Kongresu otrzymali w przeszłości m.in. Jerzy Waszyngton,

Winston Churchill, Frank Sinatra, Matka Teresa.

Uzasadniając przyznanie odznaczenia papieżowi, senator Sam Brownback (autor ustawy senackiej w tej sprawie) powiedział w Senacie USA, że Jan Paweł II "jest jednym z największych przywódców duchowych naszych czasów, prowadząc nieustraszenie Kościół katolicki w nowe tysiąclecie".

"Chociaż wielu upatruje w papieżu ważnego męża stanu, dyplomata i polityka, Jan Paweł II uosabia znacznie więcej. Jako duchowy przywódca światowej społeczności katolików, liczącej miliard wyznawców, papież podjął wielki dialog ze współczesną kulturą, przekraczający granice politycznej i ekonomicznej ideologii" - podkreślił senator. Brownback zwrócił uwagę na fakt, że "papież rozumie tak, jak tylko niewielu z nas są to w stanie pojąć, prawdziwą godność każdego ludzkiego życia". (PAP)

## NATO ostrzegło przed ewentualnym zagrożeniem z powodu uranu

Berlin - Przed kilkoma miesiącami NATO ostrzegło państwa uczestniczące w misji pokojowej na Bałkanach przed ewentualnym zagrożeniem z powodu stosowania podczas wojny w Kosowie pocisków z zubożonym uranem. Niemieckie ministerstwo obrony potwierdziło w niedzielę, że dostało ostrzeżenie latem zeszłego roku i natychmiast zareagowało, wydając zalecenia co do postępowania na terenach, gdzie używano takich pocisków.

Wewnętrzny dokument ministerstwa z datą 16 lipca 1999 r., ujawniony obecnie przez dziennik "Berliner Morgenpost", ostrzega żołnierzy i pracowników agencji humanitarnych o "ewentualnym zagrożeniu toksycznym" i zawiera radę, by podjąć "środki prewencyjne". Dokument stwierdza, że NATO nie planuje podjęcia żadnych dalszych kroków w tej sprawie.

Wojska amerykańskie - jak przyznał Pentagon - stosowały pociski ze zubożonym uranem podczas działań NATO w Bośni i Kosowie. Z użyciem uranu wiąże się w Europie zachorowanie żołnierzy z bakteryjnymi objawami i chorobami układu pokarmowego.

W obliczu narastającego niepokoju i zjawisk tzw. syndromu bałkańskiego NATO zapewniało, że zubożony uran nie stanowi żadnego zagrożenia i nie może mieć związku z zachorowaniami. Podobne deklaracje składał też niemiecki minister obrony Rudolf Scharping. (PAP)

## Niemcy/Prezydent Kwaśniewski za otwarciem rynku pracy UE

Berlin - Prezydent Aleksander Kwaśniewski skrytykował w wywiadzie dla tygodnika "Focus" niemiecką propozycję dopuszczenia na rynek pracy w UE pracowników z krajów kandydujących dopiero po 7-letnim okresie przejściowym. Kwaśniewski zwrócił uwagę, że nieuczciwe jest umożliwianie pracy w Unii Europejskiej jedynie wykwalifikowanym polskim pracownikom i niedopuszczanie pozostałych.

"Nie możemy się zgodzić, że UE chce zablokować wolny przepływ siły roboczej, a w tym samym czasie podbierać wykwalifikowanych pracowników z Polski, których teraz potrzebujemy" - powiedział prezydent niemieckiemu tygodnikowi. Propozycje ograniczenia dostępu do unijnego rynku pracy dla pracowników z Europy środkowej złożył w grudniu kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder, dając wyraz niemieckim obawom przed napływem taniej siły roboczej. Wcześniej zaś Niemcy wprowadziły tzw. "zielone karty" zezwalające na pobyt 20 tysiącom informatyków i programistów komputerowych. Do tej pory kartę tę otrzymało 4 tys. osób. W wywiadzie dla "Focusa" prezydent Kwaśniewski wyraził też nadzieję, że Unia Europejska wyznaczy datę przyjęcia Polski w okresie sprawowania przewodnictwa przez Szwecję, tzn. w pierwszej połowie tego roku.

"Cele wyznaczone przez Szwecję dają nam wszelkie powody do optymizmu. Jeśli planowane rozmowy się powiodą, możliwe powinno być wyznaczenie zobowiązującej daty przyjęcia na szczyście w Goeteborgu" - podkreślił Kwaśniewski.

"Chcemy być gotowi na koniec 2002 r., tak byśmy mogli przystąpić w 2003 r. Ale w 2004 r. też byłoby dobrze" - dodał polski prezydent. W wywiadzie dla niemieckiego tygodnika Kwaśniewski wyraził także opinię, że proponowany przez Polskę 18-letni okres przejściowy dotyczący zezwoleń dla obywateli UE na kupno ziemi w Polsce jest zbyt długi.(PAP)

## USA/ Pożegnana podróż Albright - do Hiszpanii i Francji

Waszyngton - Sekretarz stanu USA Madeleine Albright kończy w tym tygodniu czteroletni okres wypraw do najbardziej wybuchowych zakątków świata wyjątkowo spokojną podróżą - do przewidywanych i bliskich sojuszników z Europy.

Albright ma za m.in. sobą niecodziennie już spotkania spektakularnej prezentacji komunistycznych władz w wydaniu Korei Północnej, atak przy użyciu jaj w rodzinnych Czechach i wzywianie pogorzeliśka amerykańskich ambasad, po zamachach bombowych w Afryce w 1998 roku.

W środę szefowa amerykańskiej dyplomacji wybiera się z pożegnaniem wizytą do europejskich partnerów - tym razem w Hiszpanii i Francji. Albright w czasie pełnienia swoich obowiązków w administracji prezydenta Billi Clintona pokonała dystans 1,6 mln km w celu promowania amerykańskich interesów w blisko 100 krajach świata.

Po odejściu z urzędu, co nastąpi 20 stycznia, Madeleine Albright zamierza napisać książkę oraz dalej kontynuować pracę w dziedzinie promowania demokracji na świecie. (PAP)

## Obywatelstwo belgijskie za równowartość 50 tysięcy złotych

Bruksela - Co najmniej 80 Gruzów i Rosjan, w tym członkowie mafii i kilku piłkarzy, otrzymało w ostatnich dwóch latach obywatelstwo belgijskie, płacąc po pół miliona franków belgijskich (ponad 50 tysięcy złotych). Poinformowały o tym w sobotę media belgijskie, powołując się na źródła w prokuraturze w Antwerpii. Mieszkał tam powiązany z mafią obywatel belgijski pochodzenia gruzińskiego, który sprzedawał obywatelstwo w zмовie z urzędnikiem komisji parlamentarnej ds. naturalizacji.

Prócz gotówki otrzymywali też prezenty i byli często goszczeni przez kluby piłkarskie zabiegające o obywatelstwo dla "importowanych" piłkarzy. Afera zmusiła władze belgijskie do sprawdzenia w najbliższym czasie akt 3 tysięcy osób naturalizowanych w latach 1999-2000. Ale według mediów belgijskich dobrym piłkarzom grającym w pierwszej lidze prawdopodobnie nie grozi odebranie obywatelstwa.

Informacje na ten temat zbiegły się w czasie z zaostrzeniem od początku roku przepisów o przyznawaniu azylu politycznego w Belgii.

Osoby, które zdaniem władz nie mają podstaw do ubiegania się o azyl, są natychmiast wydalane. Inne nie mają już prawa do zasiłku, lecz jedynie do pomocy w naturze - lózka i posiłków w jednym ze schronisk dla uchodźców. W sobotę, mimo protestów obrońców środowiska, prawników i niektórych polityków, ostatecznie wydano z Belgii 33 przybyszów z Kazachstanu, którym nie powiedziała się próba uzyskania azylu.

Samolot belgijskich sił powietrznych z niedoszłymi azylantami odleciał już w piątek, ale musiał zawrócić ze względu na trudne warunki atmosferyczne nad Kazachstanem. W sobotę wystartował ponownie i bez kłopotów lądował na lotnisku w Almaty.

Jacek Safuta (PAP)

## Białoruś/Łukaszenka o wyborach prezydenckich

Mińsk - Aleksandr Łukaszenka zapowiedział, że jeśli wygra planowane na ten rok wybory prezydenckie, będzie kontynuował dotychczasową politykę.

Białoruski prezydent mówił o tym w sobotę wieczorem w programie publicystycznym "Panorama", nadanym przez tamtejszą telewizję. "Jeśli ludzie udzielią nam poparcia, będziemy generalnie kontynuować obecny kurs. Będziemy dynamicznie posuwać się naprzód, doskonalić naszą politykę w zależności od sytuacji, ale priorytety naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej pozostaną bez zmian" - oświadczył Łukaszenka.

Jego zdaniem, "nie wytrzymują krytyki" spekulacje na temat udziału w wyborach "jakiegoś kremlowskiego kandydata". "Mam bardzo dobre, uczciwe, przyjacielskie stosunki z przywódcą Kremla. Budujemy związek. Jestem przewodniczącym Najwyższej Rady Państwowej tego związku. Dlatego byłoby śmieszne, gdyby Kreml szukał kogoś na miejsce Łukaszenki. To absurd" - powiedział prezydent.

Łukaszenka wyraził przekonanie, że "podobnie, jak w 1994 roku, prezydenta Białorusi wybierze jej naród". (PAP)

## UE: nieznaczny przyrost ludności - 377 mln 1 stycznia 2001 roku

**Bruksela** - UE odnotowała w 2000 r. nieznaczny przyrost ludności. Według szacunków opublikowanych w poniedziałek w Brukseli, 1 stycznia 2001 roku Unia liczyła 377,6 mln mieszkańców.

W tym samym czasie wydłużyła się Europa Środkowa i Wschodnia.

Wzrost w Unii Europejskiej to głównie wynik imigracji. Przyrost naturalny (różnica pomiędzy liczbą urodzeń a zgonów) wyniósł 0,343 mln, a imigracja netto 0,816 mln. Pozwoliło to Unii powiększyć się w 2000 roku o 1,15 mln osób. Szacunkowe dane przedstawił w poniedziałek urząd statystyki UE Eurostat.

W okresie 50 lat imigracja netto w piętnastu państwach UE była największa w 1992 r., kiedy wyniosła 1,35 mln osób. Następnie spadła do 0,53 mln w 1997 r. Od tego czasu znów rosła, osiągając 0,58 mln w 1998 roku, 0,72 mln rok później i 0,816 mln w 2000 roku.

Dwie trzecie wzrostu netto imigracji przypada w 2000 r. na Niemcy, Włochy i W. Brytanię. Ale największy wskaźnik nowych przybyszów na 1000 mieszkańców odnotował Luksemburg (11,4). Może to spowodować, że właśnie ten kraj, jako najbardziej narażony na nowych przybyszów, będzie domagać się w negocjacjach Piątnastki z Polską i

innymi kandydatami z Europy Środkowej maksymalnie długich okresów przejściowych w otwarciu swego rynku pracy po poszerzeniu Unii.

Dane Eurostatu wskazują, że bez przybyszów z zagranicy ludność części państw UE stopniałaby w 2000 r. Dotyczy to zwłaszcza Niemiec, gdzie na 1000 mieszkańców urodziło się 9 osób, a 10 zmarło. Gdyby nie to, że na każdy tysiąc przybyło także 2 imigrantów, nastąpiłby spadek ludności.

O ile wszystkie państwa Piątnastki i Unia jako całość odnotowały wzrost ludności w 2000 r., to kraje kandydujące z Europy Środkowej i Wschodniej odwrotnie - większość z nich, w tym Polska, wydłużyła się.

Złożył się na to ujemny przyrost naturalny (wyjątkiem były Polska ze wzrostem 0,2 na 1000 osób i Słowacja ze wzrostem 0,4) i emigracja na Zachód (np. z Polski 0,6 na 1000 osób). Eurostat szacuje, że 1 stycznia 2001 r. zamieszkiwało w 10 państwach kandydatkach z Europy Środkowej 104,39 mln ludzi, o 0,17 mln mniej niż na początku 1999 r. Ludność Polski wyniosła 38,631 mln, o 0,016 mln mniej niż przed rokiem. Do Unii Europejskiej kandyduje obecnie 12 państw: oprócz krajów Europy Środkowej także Cypr i Malta. (PAP)

## Rosja/Putin i Schroeder na mszy Bożonarodzeniowej



**Moskwa** - Patriarcha Moskwy i Wschodniej Aleksy II odprawił w sobotę wieczorem uroczystą mszę Bożonarodzeniową w moskiewskim soborze Chrystusa Zbawiciela.

W nabożeństwie - obok kilku tysięcy wiernych - uczestniczyli prezydent Rosji Władimir Putin i kanclerz Niemiec Gerhard Schroeder z małżonkami. Schroeder przyleciał w sobotę do Moskwy - na prywatne zaproszenie

Putina - na prawosławne Boże Narodzenie i przypadające w tym dniu urodziny małżonki rosyjskiego prezydenta - Ludmiły.

Niemieckiego kanclerza i jego żonę - Doris, powitał na lotnisku Putin wraz z żoną. Po obiedzie na Kremlu obie pary udały się na przechadzkę po Placu Czerwonym w drodze do teatru Bolszoj, gdzie obejrzały spektakl baletowy "Giselle".

Na placu obaj przywódcy podeszli do tłumy, który zgromadził się na widok kamer telewizyjnych, i ścisłali: ludziom dłoń. Putin udzielił krótkiej wypowiedzi reporterom, oceniając jako absurd informacje o rozmieszczeniu rakiet taktycznych w Kaliningradzie. Powiedział też, że rozmawiał ze Schroederem o stosunkach Rosja- Unia Europejska.

Rosyjski prezydent wspominał również, że obie pary wymieniły się podarkami. Nie powiedział jednak, co to były za prezenty.

Choć wizyta ma charakter prywatny, Putin i Schroeder mają omówić problemy dwustronne, w tym rosyjski plan odroczenia części tegorocznych płatności Moskwy wobec Klubu Paryskiego. Zadłużenie to, sięgające jeszcze czasów radzieckich, narosło do 48 mld dolarów. Połowę tej sumy Rosja jest winna Niemcom. W tym roku powinna ona spłacić 3,5 mld dolarów samych odsetek.

Nieformalny charakter wizyty Schroedera zdaje się potwierdzać doniesienia o przyjaźnielskich stosunkach, w jakich pozostaje on z Putinem od czasu czerwcowej wizyty rosyjskiego prezydenta w Berlinie. Putin, dawny agent radzieckiego KGB w Niemczech Wschodnich (NRD), mówi płynnie po niemiecku. Jego małżonka również. (PAP)

## Japonia/ Śnieg sparaliżował życie na wschodzie i północy kraju

**Tokio** - Obfite opady śniegu niemal całkowicie sparaliżowały życie na wschodzie i północnym wschodzie Japonii. W prefekturze Fukushima od soboty spadło 56 centymetrów śniegu - tak obfitych opadów nie notowano tu od co najmniej 65 lat. Trudne warunki atmosferyczne spowodowały odwołanie większości lotów krajowych japońskich linii lotniczych na północ; w wielu punktach wstrzymano również ruch na kolei, w tym także odwołano kursy szybkiej kolei - shinkansenu. Część dróg na wschodzie i północnym wschodzie Japonii pozostaje całkowicie nieprzejezdna. W kolizjach na zasypanych śniegiem i oblodzonych drogach w niedzielę zginęła co najmniej jedna osoba a kilka zostało rannych. Japońscy synoptycy ostrzegają, że w ciągu najbliższych godzin sytuacja może się dodatkowo pogorszyć w związku ze spodziewanymi nowymi opadami śniegu w tej samej części kraju. W rejonie Tohoku (na wybrzeżu Pacyfiku) może spaść już w poniedziałek wieczorem ponad 60 cm śniegu. Śnieżycyom towarzyszyć ma gwałtowna wichura o prędkości dochodzącej do 90 km na godzinę. Śnieg spadł także - po raz pierwszy w tym roku - w samym Tokio. Stolicę Japonii w poniedziałek rano pokrywała jednocentymetrowa warstwa białego puchu. Opady nie spowodowały jednak tu żadnych komplikacji komunikacyjnych. (PAP)

## Francja: Handlarze wołowiny blokowali autostrady

Przedsiębiorcy handlujący wołowiną blokowali w poniedziałek szosy we Francji, aby zaprotestować przeciwko nieudolnemu, ich zdaniem, postępowaniu rządu w obliczu kryzysu wywołanego przez chorobę szalonych krów. Demonstranci zatarasowali rano TIRami i samochodami dostawczymi główne drogi prowadzące do Paryża, powodując wielokilometrowe korki. Dopiero po południu przywrócono normalny ruch.

W okolicach Lyonu, Rennes, Bordeaux i innych miast Francji protestujący zagradzali wjazdy na płatne autostrady, tworzyli blokady lub poruszali się pojazdami w ślimaczym tempie, blokując wszystkie pasy ruchu.

Henri Demaegd, przedstawiciel przemysłu mięsnego z Normandii, skrytykował rząd za to, że nie zapewnił hodowcom i pośrednikom w handlu wołowiną wystarczających środków do badania, czy bydło jest zdrowe, czy zarazone gąbczastym zwyrodnieniem mózgu. "Czujemy się



opuszczeni przez rząd" - powiedział. W zeszłym tygodniu Francja zaczęła badać wszystkie sztuki bydła mające więcej niż 30 miesięcy, aby zagwarantować przestraszonemu konsumentom, że do sprzedaży nie dostanie się mięso zakażone chorobobórczymi prionami. Na razie wykonano 9 tysięcy testów. W tym tygodniu ma ich być 20 tysięcy - według hodowców

i przedsiębiorców to wciąż za mało. We wtorek francuski minister rolnictwa Jean Glavany ma spotkać się z przedstawicielami przemysłu mięsnego, aby omówić program badania bydła. (PAP)

**Na zdjęciu czterokilometrowy korek Francja: handlarze wołowiny blokowali autostrady.**

## Plan Clintona ogłoszony - wywołuje protesty

**Jerozolima** - Negocjatorzy palestyńscy odrzucili w poniedziałek pokojowy plan Billa Clintona jako "identyczny" z propozycjami Izraela. Izraelski rząd Ehuda Baraka oświadczył, że przyjmuje plan jako podstawę do dalszych rokowań, ale prawica izraelska, która w sondażach przed wyborami 6 lutego ma przewagę nad Barakiem, zorganizowała wieczorem w Jerozolimie wielką demonstrację

przeciwko propozycjom prezydenta USA.

Niezrażony tym Clinton, który opuszcza Biały Dom 20 stycznia, ma wystąpić we wtorek na Bliski Wschód swego specjalnego przedstawiciela Dennisa Rossa, w nadziei, że zdola on przynajmniej zmniejszyć rozbieżności między Palestyńczykami a Izraelczykami i przybliżyć rozwiązanie konfliktu, trwającego od 52 lat.

Clinton przekazał obu stronom swój nowy plan pokojowy pod koniec grudnia, ale dopiero w niedzielę przedstawił jego ogólny zarys publicznie w wystąpieniu w Nowym Jorku. Plan przewiduje, że państwo palestyńskie powstanie na ziemiach Strefy Gazy i 95 proc. Zachodniego Brzegu Jordanu i że pod kontrolę Palestyńczyków przejdą także arabskie dzielnice Jerozolimy. Ze swej strony Palestyńczycy wyrzekną się - w zamian za pomoc międzynarodową - prawa powrotu na ziemi Izraela 3,7 mln uchodźców palestyńskich. Nad bezpieczeństwem granicy izraelsko-palestyńskiej będą czuwać siły międzynarodowe.

Dla Palestyńczyków nie do przyjęcia jest przede wszystkim propozycja, by uchodźcy zrezygnowali z prawa powrotu na ziemi izraelskie. Jeden z negocjatorów palestyńskich, Ahmed Korei, powiedział, że Clinton "nie uwzględnił zastrzeżeń (przywódcy Palestyńczyków) Jasera Arafata i koncepcje (amerykańskie) nie zapewniają naszemu narodowi jego niezbywalnych praw".

Główny negocjator palestyński, Sajeb Erekat, oświadczył, że Palestyńczycy sprzeciwiają się przygotowaniu "deklaracji zasad", która byłaby oparta na propozycjach Clintona i miałaby stać się podstawą przyszłych rokowań. Wiceminister obrony Izraela Efraim

Sneh wyraził w poniedziałek rozczarowanie z powodu odrzucenia planu USA przez stronę palestyńską i powiedział, że jego rząd "uważa koncepcje Clintona za podstawę do kontynuowania rokowań". Jednak nie podobają się one obozowi prawicy izraelskiej, która oskarża Baraka o zdradę. Z sondaży opinii publicznej wynika, że w rozpisanych na 6 lutego wyborach nowego premiera kandydat prawicy, Ariel Szaron, powinien pokonać Baraka.

Największe niezadowolenie prawicy izraelskiej wywołała propozycja Clintona, aby arabskie dzielnice Jerozolimy i święte miejsca islamu przekazać pod zarządek Palestyńczyków, a w sprawie tego, co w tym mieście jest święte dla obu stron, osiągnąć kompromis, uwzględniając interesy wszystkich stron. Miejscem świętym dla obu stron jest Wzgórze Świątynne w starej części Jerozolimy. W starożytności stała na nim świątynia Salomona, a potem druga świątynia jerozolimska, zburzona w 70 roku nowej ery. Teraz stoją tam dwa meczety: Al-Aksa i Umara. Arabowie interpretują propozycję Clintona jako zgodę, by Wzgórze Świątynne przeszło pod ich kontrolę i aby Żydom zapewnić tylko dostęp do Ściany Płaczu po zachodniej stronie Wzgórze, jedynej pozostałości po drugiej świątyni jerozolimskiej. Jednak znaczna część Izraelczyków domaga się, by Wzgórze Świątynne pozostało pod władzą Izraela, bo kryje w sobie szczątki najświętszych budowli judaizmu.

W poniedziałek wieczorem co najmniej 100 tysięcy Izraelczyków śpiewających pieśni patriotyczne zebrało się w starej części miasta na demonstracji, aby żądać pozostawienia całej Jerozolimy pod władzą Izraela. (PAP)

# Remanent 2001

W noc sylwestrową – w okamgnieniu – nasz stary świat przeszedł ze stulecia w stulecie, a nawet z jednego milenium w drugie. W zgłębieniu zabawy i ognia sztucznych nie było komu podpisać światowego protokołu zdawczo-odbiorczego, globalnego bilansu: wnień i ma, jakim każda szanująca się firma zamyka jeden okres rozrachunkowy, aby z czystym sumieniem wejść w następny. Wzięliśmy to zadanie na siebie. Przeklęty wiek XX – wiek wojen i totalitaryzmów – akurat dla Polaków zarezerwował wspaniałe zakończenie, prezent wolności. Jednak w protokole na koniec wieku musimy z obowiązku odnotować wiele pozycji fatalnych, obciążających hipotekę nowego stulecia i psujących smak milenijnego szampana. Oto nasz remanent świata, noworoczny spis z natury.

MAREK OSTROWSKI, ADAM SZOSTKIEWICZ  
"POLITYKA"

Ubiegły wiek zaczął się marzeniami o pokoju, zaraz po I Pokojowej Konferencji Haskiej. Nie przeczuwano nadchodzących nieszczęść. Inicjator Konferencji, warszawski bankier Jan Bloch, w sześciotomowym dziele „Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym” udawał, że byłaby ona starciem totalnym, absurdalnie niszczycielskim, niemożliwym.

Bloch wizjoner – miał rację połowiczną. Wiek najkrwawszych wojen, wiek totalitaryzmów, holocaustu i gulagu przerósł jego wizję, gdyż Bloch był przekonany, że perspektywa szaleństwa, zła i zniszczenia będzie jednocześnie granicą strachu. Co się stało – wiemy i pozostaje jeszcze zabić w pamięci.

Ale koniec ostatniej wojny światowej w Hiroszimie i Nagasaki zapoczątkował nową epokę grozy, która – paradoksalnie – okazała się po myśli Blocha. Groza zniszczeń nieodwracalnych, zimy nuklearnej dała nieznaną wcześniej, długą erę pokoju. Pokoju co prawda śmierzącego, bo opartego na równowadze strachu, głównie dzięki wyposażonym w głowice nuklearne, trudnym do wykrycia, okrętom podwodnym. Można się oburzać: co wart taki pokój! Wojna koreańska z 3 mln zabitych. Indochiny, Algieria, Bliski Wschód, Wietnam – i kolejne blisko 3 mln ofiar. W samym tylko 1999 r. było na świecie 27 znaczących konfliktów zbrojnych w 25 krajach, a ofiary śmiertelne idą w tysiące. Ale w skali światowej trudno to nawet zauważyć. Generalnie więc zaczynamy nowy wiek pod znakiem światowego pokoju. Pokoju wymuszonego, bo nadal wspieranego arsenałami i orężem. Ubiegłoroczna tragedia okrętu podwodnego „Kursk” sprawiła, że nawet spokojni mieszkańcy planety, którzy ze sprawami wojskowymi nie mają żadnego kontaktu, uświadomili sobie, że świat ciągle się zbroi.

Rzecz znamienna: zakończenie zimnej wojny przyniosło znaczącą redukcję globalnych wydatków wojskowych (mniej więcej o jedną trzecią); stały coroczny spadek tych wydatków był widoczny w latach 1988–1996. Potem nastąpiło jednak odwrócenie tendencji, a już rok 1999 przyniósł wyraźny wzrost. „Pokojuowa dywidenda” została szybko przejeżdżona, efekt przemian, zbroimy się od nowa. W 1999 r. w Rosji wartość produkcji zbrojeniowej wzrosła o 37 proc., choć dla rzetelności trzeba przypomnieć, że wynosi tylko 14 proc. tego, co ZSRR produkował pod koniec swego istnienia. Wydatki wojskowe na świecie szacuje się dziś na około 800 mld dolarów rocznie (dla porównania, cały PKB Polski to około 160 mld dolarów).

Jest więc czym walczyć, a czy ciągle jest o co? Kraje demokratyczne nie prowadzą ze sobą wojen, postęp demokracji w świecie sprawia, że możemy spać spokojnie. Wojny światowej na szczęście nie będzie – tu prognostycy są raczej zgodni. Ale niestety atarcia zbrojne, śmierć i zniszczenie w mniejszej skali wydają się – w tym światowym protokole zdawczo-odbiorczym – pozyskać do ciągłego przenoszenia ze stulecia na stulecie. W ubiegłym tygodniu amerykańska Krajowa Rada Wywiadu (NIC) opublikowała raport ostrzegający o zagrożeniach bezpieczeństwa po rok 2015. I nawet USA, które zachowują supremację militarną i gospodarczą, będą w coraz większym stopniu narażone na



atak terrorystów”, którzy są w stanie wykorzystać rakietę z bronią jądrową, biologiczną lub chemiczną i spowodować masowe zniszczenia i ofiary.

Natomiast nad całą światową szachownicą polityczną przez pierwsze ćwierćwiecze, może przez całe rozpoczęte w tym tygodniu stulecie, będzie wisieć zasadnicze pytanie. Czy Chiny, Rosja i Japonia wybiorą integrację z regionem euroatlantyckim, czy pójdą własnymi drogami, które w przyszłości mogą narazić świat na napięcia i konflikty. Zarówno Chiny jak i Rosja publicznie odrzucają jednobiegunową wizję świata i jednobiegunowy system bezpieczeństwa uzasadniający amerykańską hegemonię. Największą niewiadomą pozostają ponadmiliardowe, rozsądane ciśnieniem wewnętrznym Chiny, które przekroczyły już próg gos-



podarki rynkowej, ale wciąż szukają swego modelu demokracji. Analitycy amerykańscy podkreślają, że włączenie się – w przyszłości – Chin do społeczności zachodniej umocniłoby bezpieczeństwo w Azji. Ale droga ku takim przemianom rysuje się długa i niepewna.

## Lęki Malthusa

Chiny to dobry pretekst, aby porozmawiać o

mieszkańcach Ziemi. W drugim milenium ludzkość pomnożyła się dwudziestokrotnie. Tysiąc lat temu żyło ok. 310 mln ludzi – mniej więcej tyle samo co jeszcze tysiąc lat wcześniej, w początkach naszej ery. Ostrożna prognoza przewiduje, że w połowie XXI w. będzie nas 8,9 mld. To dobrze czy źle?

Lęki demograficzne nie są niczym nowym. Klasyk tej dziedziny, XVIII-wieczny ekonomista angielski Tomasz Malthus twierdził, że liczba ludzi na Ziemi będzie się podwajała co ówczesnego wieku – w postępie geometrycznym, tymczasem zasoby żywności będą rosły w postępie jedynie arytmetycznym. Wniosek wydawał się oczywisty: muszą być jakieś hamulce, bo inaczej ludzkość się nie wyżywi.

Rolę regulatora pełnił od zarania dziejów nieszczęście takie jak wojny, epidemie, głód, katastrofy naturalne. Malthus proponował prewencję: zawieranie małżeństw w późniejszym wieku i ograniczenie liczby potomstwa. Sam dał przykład: ożenił się przed czterdziatką, ale zaraz potem szybko spłodził trójkę dzieci. Ludzkość podwaja się w zawrotnym tempie. W 1900 r. liczyła 1,65 mld, zaledwie pół wieku później – 2,52 mld, teraz 6,06 mld.

W bogatych krajach tempo przyrostu naturalnego spadło dramatycznie. Przejstaje obowiązującym dogmatem mocarstwowej polityki, że ludność jest bogactwem narodu. Ale odwrotną stroną tego medalu jest niepokój o zaburzenie proporcji między młodą i starą częścią populacji w strefie euroatlantyckiej. Już dziś część polityków, ekonomistów i planistów bije zgodnie na alarm, że młodzi i w średnim wieku nie zdążają zapracować na emerytury dla rodziców i dziadków.

Nic nie wskazuje na to, by coś miało się zmienić w nadchodzących dekadach. Ludzie w krajach rozwiniętych, ale i poza nimi, będą żyli dłużej i lepiej i będą mieli raczej jedno lub dwoje niż troje i więcej dzieci. Liczba dzieci do wykształcenia, odziania, wychowania i wykształcenia jest zadaniem przeliczalnym na poziomie życia rodziny. W krajach rozwijających się tempo przyrostu będzie nadal wysokie, ale i tam – w miarę postępów globalizacji – stabnąć będzie entuzjazm dla wielodzietności.

To otwiera kolejny wielki temat: nierównomiernego rozwoju. Postępy w długiej skali czasu są zadziwiające. Najbardziej w minionym milenium wzbogacił się człowiek Zachodu. Przez pierwsze 1850 lat obu tysiącleci PKB na

gólowi w Europie Zachodniej rósł powoli, wychodząc od (w dolarach według cen z 1990 r.) 100–200 w roku pierwszym do ok. 2000 w połowie XIX stulecia. Potem nastąpiło gwałtowne przyspieszenie: 4000 w 1900 r., prawie 18 000 w 2000 r.! Niestety, dysproporcje między państwami i kontynentami wydają się rosnać, a nie maleć.

## Dziecięcy raj

Przez pół ubiegłego wieku środowisko naturalne było jeszcze krainą dzieciństwa, śladem niezmiennym, tak bardzo przerażającym, wszelkie poczynania człowieka! Jeszcze w 1947 r. Thor Heyerdahl na tratwie „Kon-Tiki” zeglował ku Polinezi na powierzchni przeczystego oceanu.

W żadnej innej dziedzinie nie nastąpiły tak drastyczne zmiany jak w środowisku naturalnym. Światowe wojny i holocaust może przemianą bez śladu (trzeba się nawet liczyć z niebezpieczeństwem, że nie zostawią wystarczającego śladu w naszej świadomości). Oskalałowana Ziemia będzie stale dawać znać o sobie. Bilans zdawczo-odbiorczy jest tu zastraszający. Owszem, od 1950 r. światowa gospodarka wzrosła pięciokrotnie. Równocześnie spowodowała poważne skażenie środowiska i zakłócenia ekosystemów. Średni dochód mieszkańca Ziemi wynosi dziś ponad 5 tys. dolarów amerykańskich, ale równocześnie ponad 1,3 mld ludzi – blisko jedna czwarta ludzkości! – żyje za mniej niż dolara dziennie na głowę. Bieda połączona z szybkim przyrostem naturalnym prowadzi do postępującej degradacji lasów, gleby i wody. Rzesze ludzi żyjących na krawędzi przetrwania nie mają innego wyjścia niż ogołocenie środowiska naturalnego, to biedacy, którzy wycinają na opał jedne drzewa w okolicy. Na całym świecie nędzarze żyją w zaniedbanych slumsach w środowisku skażonym, które sami skażają jeszcze bardziej, pośród śmieci, odchodów i chorób.

Do najważniejszych globalnych zagrożeń środowiska należą dziś: niedobór słodkiej wody, zmniejszanie powierzchni i pogarszanie stanu lasów, w tym przede wszystkim lasów tropikalnych, gromadzenie odpadków, skażenie powietrza, jałowienie gleby, bezpowrotne giniecie gatunków fauny i flory – lista nie ma końca. Przełom stulecia przyniósł klęskę światowego szczytu w sprawie klimatu (w listopadzie w Hadze).

Powiększają się pustynie, topią lodowce, podnosi poziom morza, zaburzenia klimatu mogą zagrozić tradycyjnym uprawom. Odpowiedzialny za to jest tzw. efekt cieplarniany, wywołany przede wszystkim nadmiernym spalaniem surowców energetycznych. Do atmosfery wypuszczamy co roku 24 mld ton CO<sub>2</sub>, czterokrotnie więcej niż około 1950 r. Przedstawiciele 180 krajów szukali porozumienia, jak ograniczyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery, czyli mówiąc brutalnie, jak ograniczyć lub udoskonalić wszelką działalność przemysłową i transport (to kosztuje!).

„Zgubiliście naszą planetę” – takie plakaty po klęsce konferencji w Hadze wywiesili ekolodzy. Brzmi w tym nuta hysterii, bo bieg dziejów wykazywał dotąd, że zdolności samoadaptacyjne człowieka są ogromne. Narastają jednak obawy, że w tej jedynej sprawie człowiek przekroczył punkt, od którego nie ma odwrotu, wyzwolił siły, nad którymi już nie zapanuje i nawet nie wie, na jakie spustoszenia się naraża. Kto wie, czy walka o środowisko naturalne nie stanie się najważniejszą batalią nadchodzącego stulecia.

Sam koniec wieku nagromadził złe znaki w tej dziedzinie. W listopadzie wybuchł w Europie kryzys szalonych krów. Ostatnie publikacje zapowiadają chorobę i śmierć setek (optymystycznie) lub (pesymistycznie) 136 tys. konsumentów mięsa zwierząt, dokarmianych uprzednio mączką zwierzęcą z odpadów, pokarmem nienaturalnym dla krów. Człowiek hodowca został ukarany za złamanie bariery międzygatunkowej?

Skoro szalone krowy obrzydzą Europejczykom apetyt na wotowinę, w łaski weszły ryby morskie, reklamowane jako „jedyne zapasy krystalicznie czystej żywności”. Ale i tu czekają nas złe wiadomości. Morza europejskie są skażone dioksynami (szczególnie groźnymi substancjami toksycznymi) i ryby mogą zawierać nawet 10 razy więcej dioksyn niż mięso czy jajka kurze.

Niby wszyscy rozumieją, że tak dalej nie można. W grudniu 2000 r. przedstawiciele 122 krajów umieścili dioksyny na liście zwalczanych substancji, ale układ ma być podpisany dopiero w maju, a od podpisania do praktycznej realizacji daleka droga. Im bardziej upływało stulecie, tym mieszkańcy globu chętniej ze sobą



współpracowali w rozwiązywaniu wielkich problemów. Ale trudno było wspólnie godzić się na rozwiązania, które solidarnie zostaną zastosowane na całym świecie. Niby więc świat kurczył się, ale nie przestawał się różnicować i nie zasypywał starych podziałów.

## Wioska Annana

Gdy oglądamy w telewizji ludzi wypchniętych na margines wielkich procesów cywilizacyjnych przełomu wieków – a takich walczących o przetrwanie nie brak ani u nas w Polsce, ani w USA, a zwłaszcza w tak zwanym Trzecim Świecie – radość z sukcesu mniejszych i większych „tygrysów” starej i nowej ekonomii, a także triumfy wolności i demokracji jakby mniej cieszą. Nędza, choroby, deptanie ludzkiej godności i łamanie praw człowieka są wciąż wyrzutem dla sumienia Zachodu – a to znaczy i dla sumienia Polaków – choćby dlatego, że świat wkraczający w wiek XXI jest w dużym stopniu dziełem człowieka Zachodu – drugie tysiąclecie minęło pod znakiem dominacji cywilizacji, której kolebką była Europa.

Kofi Annan, sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych, ciekawie rozwinął wysławiany frazes o globalnej wiosce. Ta metafora ma opisywać współczesny świat, w którym w coraz większym stopniu wszystko wiąże się z wszystkim: polityka, gospodarka, kultura, ekologia, media, idee. Wyobraźmy sobie, że tę wioskę zamieszkuje 1000 ludzi reprezentujących mozaikę rasowo etniczną ludzkości. Jak by wyglądała ta wioska? Około 150 osób w owoch „Globaliacach-2000” mieszkaloby w części zamoznej, mlekkiem i miodem płynącej, ok. 780 – w dzielnicach uboższych, ok. 70 w przysiółkach przechodzących „transformację”. Do około 200 mieszkańców Globalic należałoby 86 proc. majątku wioski, przeciętny dochód na głowę wynosiłby prawdopodobnie blisko 6 tys. dol., a globalicka klasa średnia rosłaby w siłę, jednak prawie połowa wioski musiałaby żyć za mniej niż dwa dolary dziennie.

Walka o przetrwanie toczy się na różnych frontach całego globu. Mimo gigantycznych osiągnięć medycyny, nauki i techniki, wciąż zmagamy się z chorobami i głodem. Plagą końca wieku okazała się tajemnicza choroba AIDS, która kosztowała już życie ponad 20 mln ludzi. Międzynarodowy Czerwony Krzyż prognozuje, że do 2010 r. AIDS zabije w Afryce subsaharyjskiej więcej ludzi, niż pochłonęły obie wojny światowe. 95 proc. zakażeń wirusem HIV ma miejsce w krajach biednych. Śmiertelne żniwo zbierają nadal malaria, gruźlica, polio i inne choroby zakaźne. Tylko w ubiegłym roku zmarło na nie 13 mln ludzi (w wyniku kłęsk żywiołowych – 80 tys.). Tymczasem w wielu ubogich krajach na opiekę medyczną statystycznego obywatela rząd jest w stanie wydać dziesięć dolarów rocznie. Bieda upokarza, degeneruje, zabija.

Ale nędza nie opuści globu w przewidywalnej przyszłości, choć walka z nią przyniosła imponujące osiągnięcia. W piętnastu państwach w ciągu dwóch ostatnich dekad XX w. liczba żyjących poniżej granicy ubóstwa zmniejszyła się o połowę, Azja podnosi się z niedawnego kryzysu. Średnia długość życia w krajach rozwijających się wzrosła do 64 lat, śmiertelność noworodków spadła tam o połowę, o ponad 80 proc. wzrosła liczba dzieci chodzących do szkoły, w dwójnasób wzrosła liczba ludzi korzystających z wody pitnej i urządzeń sanitarnych. Ale 3,5 mld ludzi partycypuje zaledwie w 20 proc. dochodów całego świata. 140 mln ludzi nigdy nie znajdzie stałej pracy. W 2025 r. ludzkości może być o dwa miliardy więcej niż dziś, ale ten lawinowy przyrost nastąpi przede wszystkim w krajach biedniejszych i bardzo biednych. Jak skutecznie walczyć o poprawę położenia regionów, którym idzie najgorzej – w Azji Południowej i Afryce subsaharyjskiej? Jak zwiększyć w nowym wieku życiowe szanse kobiet i młodzieży (ponad miliard mieszkańców globu to ludzie między 15 a 24 rokiem życia, prawie 40 proc. całej ludzkości ma mniej niż 20 lat), 130 mln dzieci w wieku szkolnym – znow w krajach Trzeciego Świata, takich jak Indie, Bangladesz, Pakistan, Nigeria czy Etiopia – zamiast uczyć się choćby w podstawówce, musi pomagać rodzinie w jej walce o przetrwanie. Na całym świecie brzemień to spada na około ćwierć miliarda młodziutkich ludzi, harujących najczęściej w potwornych warunkach. Ale bezrobocie znow dotyka najbardziej młodziw w krajach najuboższych.

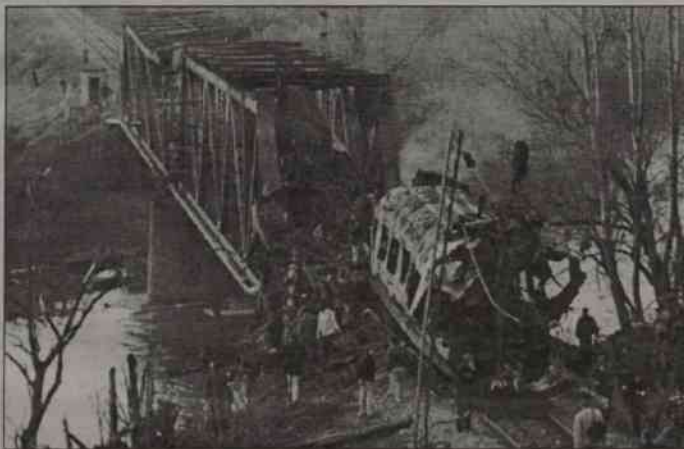


Umierające z głodu afrykańskie dziecko

## Długi i protesty

Eksperti są zgodni: nie ma innej drogi wyjścia jak wzrost gospodarczy i rozwój społeczno-cywilizacyjny. I usuwanie – na ile to możliwe – barier hamujących rozwój. ONZ, działające humanitarnie i papież od dawna nawołują do umorzenia lub redukcji długów państwom rozwijającym się. Codziennie najbiedniejsi spłacają najbogatszym 60 mln dolarów z tytułu długów i codziennie umiera 19 tys. dzieci, bo rządy nie mają środków na poprawę warunków życia. Roczne zyski producenta gier komputerowych Nintendo wystarczyłyby do spłacenia długów Rwandy i Nigru.

Nikt naturalnie nie skonfiskuje firmie jej dochodów, żeby ratować rwandyjskie dzieci, bo tak nie da się kierować światem. Nie da się też stworzyć światowego rządu, bo to mżzonka, ale można lepiej koordynować akcje państw i narodów. Tymczasem mimo obietnic najbogatszych państw-wierzycieli, proces oddłużania krajów w najgorszym położeniu zaczyna się i ślamazarzy. Międzynarodowa koalicja Jubileusz 2000 ostrzega, że do 2005 r. redukcja objętości tyko 42 proc. zadłużenia najbiedniejszych.



Jugostawia: pociąg zbombardowany przez NATO

Jeszcze trzydzieści lat temu wyobraźnia polityczno-ekonomiczna rządziły konkurencyjne doktryny: kapitalizm, socjalizm i komunizm wszelkich odcieni. U progno nowego wieku spory o to, który model rozwoju jest lepszy – a może jakaś ich krzyżówka? – wydaje się zamknięty. Oponenci pochowali się w ideologicznych niszach, skąd usiłują odwrócić bieg wydarzeń, skrzykując się do Prag, Seattle, Waszyngtonów. Mimo protestów, których widownią będą jeszcze nadchodzące dekady, powszechnie akceptowane credo brzmi w 2000 r.: sprawdza się tylko wolny rynek, byle go podprzeć niskimi podatkami, trzymaniem biurokracji państwowej jak najdalej od gospodarki i wolnym handlem.

## Stare koronki

Niemal wszystkie państwa na świecie borykają się z rosnącą przestępczością. I tu dawne czasy wspominamy z rozrzewaniem. W królestwie europejskiego teatru na londyńskim West-

wilejowanymi. Nigdy nie byłem politycznie neutralny, ale nie umiem powiedzieć, czy jestem lewicowy, czy prawicowy. Teorie polityczne tak mnie nużą, że nawet nie chodzę do wyborów. Próbuję być niezależnym świadkiem wydarzeń, odczuwam instynktowną solidarność z ofiarami wszelkiej przemocy.

Tak na naszych oczach rodzi się amypolityka, która ma przed sobą przyszłość. Nie ma dla niej moralnej różnicy między ofiarami dyktatur lewicowych czy prawicowych ani między przemocą w imię rewolucji czy wolności. Nie ma usprawiedliwienia dla krzywdzenia istot ludzkich z ideologicznych pobudek.

Polityczna mapa świata zmieniła się w minionym stuleciu dramatycznie mniej więcej co ćwierć wieku: rozpadły się XIX-wieczne imperia, system kolonialny, blok sowiecki. Dyktatury prawicowe i lewicowe ustępowały miejsca demokracjom. W tych lotnych piaskach historii trwałym punktem odniesienia coraz wyraźniej stawało się przekonanie, że ludzi łączy ponad granicami państw, ustrojów, religii i kultur wspólnota ludzkiej natury. Chcemy żyć bezpiecznie, godnie i godziwie. Poczujemy się do obowiązków wobec innych, do solidarności z cierpiącymi i potrzebującymi, ale oczekujemy poszanowania naszych praw jako wolnych jednostek i obywateli, szanujących sprawiedliwe prawo.

Konflikty i przemiany ostatniej dekady XX w. dały początek nowemu rozumieniu doktryny suwerenności narodowej – nie może ona chronić przed bezkarnością państwa stosujące tortury, mordujące i wtrącające do więzień niewinnych ludzi – i rozdziły ideę interwencji humanitarnej (Kosowo).

Do ideału jednak daleko. Raporty organizacji takich jak Amnesty International wciąż przynębiają skalą łamania praw ludzkich. Karę śmierci na przykład całkowicie zniósł mniejszość – 73 – z ponad 180 państw naszego globu. W 1999 r. wykonano ponad 1800 egzekucji w 31 państwach, a wyroków śmierci orzeczono w 63 krajach ponad 3800. Nikt nie ludzi się, że za progiem nowego wieku czeka nas raj na ziemi.

## Cztery scenariusze

Jaka zatem czeka nas przyszłość? Gdzie nie ma pewności, są scenariusze. Naukowcy skupieni w Millennium Project przewidują, że do 2050 r. przyszłość może potoczyć się czterema drogami:

Cybertopia. Dzięki technologii świat będzie lepszy. Chiny i Indie wyrosną na informatyczne potęgi. Przepaść biedni-bogaci pogłębi się, ale internetowe e-medycyna, e-edukacja i e-biznes pomogą krajom wychodzącym z dolki. Światowa Organizacja Handlu zapewni globalną osłonę socjalną.

Bogatsi jeszcze bogatsi. Ludzkości przybywa najszybciej w Afryce i Azji Południowej. Poszerza się luka między najbogatszymi i najbiedniejszymi państwami świata z obecnego poziomu 50:1 do 80:1. Wzmaga się migracja, a z nią rosną napięcia.

Świat bierny i mierny. Problemem są miejsca pracy. Ludzi przybywa szybciej niż posad. Stagnacja poziomu życia w krajach zamożnych. Około 2025 r. regionalne bloki ekonomiczne wiktają się w wojny celno-handlowe. Powraca protekcjonizm; migracja zarobkowa duża, ale ostro zwalczana.

Wielki bazar. Rozkwit gospodarek Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej, skutecznie konkurujących z USA, UE i Japonią. Zacierają się różnica między bogatą Północą a biednym Południem globu.

Wybór należy do państwa. Połączenie pierwszego i czwartego scenariusza dawałoby niezłe szanse, dwa środkowe nie wróżą nic dobrego. Na pociechę pozostaje konstatacja, że zmiany w świadomości są tak duże, pragnienia i dążenia tak wyraźne, wola działania tak powszechna – przede wszystkim wśród niezliczonych oddolnych zrzeszeń społecznych znanych dziś organizacjami pozarządowymi – że w otwierając się wrota XXI w. wchodzimy raczej z nadzieją niż lękiem.

*Źródła: Raporty UNEP, UNDP, Innych agend ONZ oraz Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI) w Sztokholmie, Millennium Project, United Nations University*

Endzie fetowano w grudniu 20-tysięczne przedstawienie „Pułapki na myszy” Agaty Christie, najdłużej granej sztuki teatralnej. Premiera była w 1952 r. za Winstona Churchilla, w ZSRR panował jeszcze Stalin, a w USA Dwighta Eisenhowera wybrano właśnie na prezydenta. Podobne emocje budził „Pies Baskerville’ów” Conan Doyle’a.

Dziś to wszystko wydaje się arsenikiem w starych koronkach. Kartel z Medelin, chińskie triady, rosyjska mafia obracają miliardami. Zbrodnia stała się przemysłem światowym. To jedno. Drugie – korupcja, plaga całych państw. I to nie łapówkarstwo, ale korupcja instytucjonalna – kiedy postłowie, owi wybrańcy ludu, dostają się do parlamentu, bo zdobyli środki, dzięki którym kupili sobie głosy.

Następnie uchwalają prawa, które stawiają pewne grupy nacisku w uprzywilejowanej pozycji. „Taka korupcja kieruje przetargi, inwestycje – czyli wydatki publiczne – na określone tory, w zależności od tego, kim jest przedsiębiorca, który ma otrzymać zamówienie” – wyjaśnił włoski prawnik Antonio di Pietro.

Spoleczność międzynarodowa podejmuje walkę z tymi zjawiskami. W grudniu podpisano konwencję (nomen omen – w Palermo) o

zwalczaniu zorganizowanej przestępczości, na forum ONZ opracowuje się też rozmaite programy zwalczania korupcji, by „poprawić jakość rządzenia”. Żadne jednak posunięcia nie nawiązują do radykalniejszych propozycji, które przedstawił di Pietro (POLITYKA 29/2000). Panuje zgoda – choć i o tym toczą się żaźarte dyskusje – że prawa człowieka powinny być ideologią XXI w. W tym punkcie jednym głosem mówią główne siły polityczne, demokratyczna lewica i prawica, przywódcy religijni, z papieżem na czele. Większość ludzi chce wolności i demokracji, otwartych granic, swobody przepływu informacji. Tradycyjne doktryny polityczne tracą atrakcyjność, tak samo jak teorie ekonomiczne. Zwłaszcza w młodym pokoleniu, które będzie głównym aktorem na scenie nowego wieku. Don McCullin, brytyjski fotoreporter wojenny, tak komentował swoją wystawę zdjęć z Biafry, Bangladeszu i Wietnamu: Moje poglądy polityczne? Trzymam z nieuprzy-

# Śladami rozwoju konstytucji

W przyszłym tygodniu, w dniu 17 stycznia grecki Parlament rozpocznie oficjalną dyskusję nad proponowanymi już od dłuższego czasu poprawkami i zmianami w tekście obowiązującej konstytucji. Wydarzenie to, ważne już samo w sobie dla demokratycznego życia w każdym państwie, dla Greków nabiera tym bardziej dużej wagi, gdyż oczekiwano na nie już od wielu lat.

Korzystając z tej okazji chcielibyśmy dzisiaj przedstawić Państwu pokrótce historię tego najważniejszego w każdym demokratycznym państwie dokumentu.

Konstytucja – ustawa podstawowa, zwana też ustawą zasadniczą, określa ogólne zasady ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego państwa, strukturę i kompetencje naczynych organów władzy oraz podstawowe prawa i obowiązki obywateli. Dawniej jej rolę spełniała uchwała sejmowa. Nazwa pochodzi od łacińskiego *constitutio* – co znaczy *ustanowienie, właściwość*. Od zwykłych ustaw różni się więc tym, że organizuje państwo i jego kompetencje i wytycza granice działania organizmów państwowych. W tych granicach przez organa ustawowe wydawane są odpowiednie ustawy.

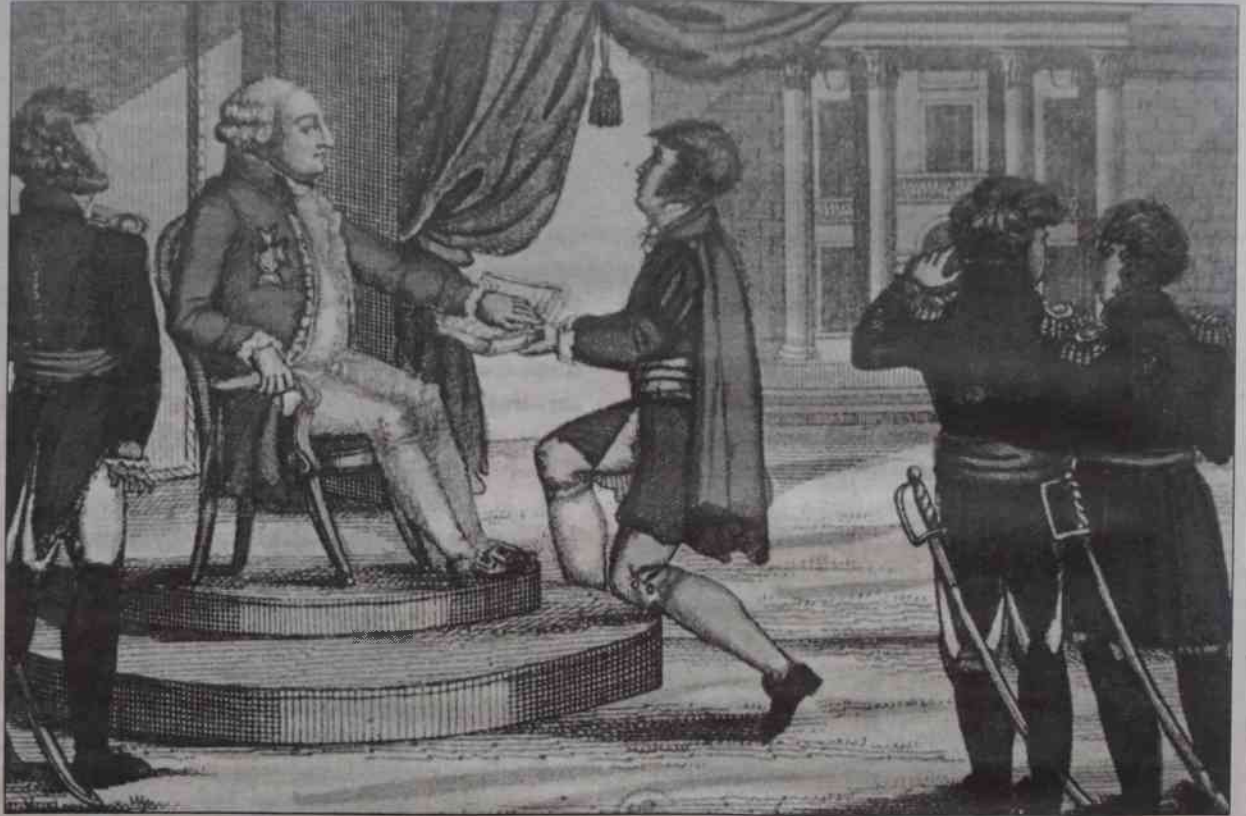
Historycznie podstawowe znaczenie konstytucji zbiega się z próbą rozróżnienia prawa podstawowego od innych praw, ustanawianych już w starożytnej Grecji. Zasady konstytucyjne mają swe źródło albo w tradycji i zwyczajach albo w pisanych i drukowanych oficjalnych dokumentach. Oczywiście wyprzedzające w czasie było prawo zwyczajowe (można je także nazwać konstytucją zwyczajową), na które składały się prawa wywodzące swój rodowód z tradycji i obyczajów kultywowanych przez daną społeczność. Istniało ono i było stosowane przez długie wieki jako jedyny w zasadzie rodzaj najwyższej ustawy. Tak było aż do XVIII w. W dzisiejszych czasach tylko Anglia zachowała jako podstawową, formę prawa (konstytucji) zwyczajowego – tzw. *common law (prawo powszechne)* – a i to dopełniane było na przestrzeni wieków przez znaczną liczbę pisanych praw konstytucyjnych.

Najważniejsze w historii rozwoju angielskiej konstytucji (ale niemniej ważne i dla rozwoju historii konstytucji na całym świecie) teksty pisane to:

**Magna Charta Liberatum** (Wielka Karta Swobód) – przywilej wydany 15 VI 1215r. w Runnymede w hrabstwie Surrey w Anglii, pod naciskiem baronów feudalnych, przez króla Jana Bez Ziemi, a będący początkiem konstytucyjnych ograniczeń władzy królewskiej i podstawą wolności obywatelskiej w Anglii.

**Petycja o prawo** (ang. Petition of Right) – deklaracja parlamentu angielskiego z 1628r. Zatwierdzona niechętnie przez króla Karola I, a postanawiająca między innymi o nienakładaniu podatków i opłat bez zgody parlamentu oraz o zakazie pozbawiania wolności bez orzeczenia sądu i wykazania powodów. Petycja ta była jednym z głównych dokumentów angielskich rządów konstytucyjnych.

**Habeas Corpus Act** – ustawa pochodząca z 1679. W prawie angielskim był to nakaz sądowy wymagający przedstawienia w sądzie osoby uwięzionej w celu zbadania czy była ona zatrzymana zgodnie z prawem. Pierwsze słowo tego nakazu w języku łacińskim znaczą „zetrzyś miał ciało”. Przywileju domagania się



Zaprzysiężenie Konstytucji Francuskiej przez Ludwika XVI w dniu 13 września 1791 r.

takiego nakazu przez uwięzionego udzielało mu wcześniej właśnie prawo zwyczajowe, obowiązujące w Anglii już w XIV w., a przyjęta przez parlament w 1679 r. ustawa Habeas Corpus, obowiązująca w Brytanii po dzień dzisiejszy, jako jeden z zasadniczych aktów prawnych.

**Bill of rights** (Ustawa o prawach) – ustawa pochodząca z 1688 roku, uważana za jeden z podstawowych brytyjskich aktów konstytucyjnych. Była wynikiem długotrwałej walki między dynastią Stuartów a narodem i ograniczała władzę królewską w Anglii. W lutym 1689r. przyjęta została jako Deklaracja Praw, a w październiku formalnie uchwalił ją parlament. Jej postanowienia zapewniały polityczny prymat parlamentu, wzbraniały katolikom praw sukcesji tronu angielskiego i dawały Szkocji wolność religijną. (*Bill of Rights* to również popularne określenie pierwszych dziesięciu poprawek do konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki.)

Te teksty odnosiły się raczej do ustanawiania praw jednostek, podczas gdy tradycja nadal umacniała pozycję i przywileje władzy królewskiej z jednoczesną jednakże rozbudową systemu parlamentarnego. Z czasem przywileje królewskie malały a system parlamentarny nabierał coraz większego znaczenia i prowadził do rozszerzenia władzy narodu, a co za tym szło pojawiały się coraz częściej potwierdzające to na piśmie dokumenty, prototypy późniejszych tekstów konstytucyjnych. Najważniejsze wśród nich to: Act of Settlement (1701), Reform bill (1832), Akty Zgromadzenia Narodowego z lat 1867, 1884, 1918, Akt Parlamentarny z 1911 roku i inne. Ale najważniejszym wśród nich okazał się tekst Statute of Westminster (Statut Westminsterski) z 1931 roku, który przegłosowany został zarówno przez angielski parlament jak i przez parlamenty kolonialne i złożył się w ten sposób na „mapę prawną” brytyjskiego imperium (Brytyjskiej Wspólnoty Narodów). Zatrzymałam się dłużej na przykładzie angielskim, gdyż jest zjawiskiem bardzo interesującym utrzymująca się tam przez tyle wieków wiodąca rola prawa zwyczajowego (konstytucji tradycyjnej).

Twierdzi się, że zaletą sankcjonowania tego rodzaju prawa jest jego elastyczność i postępowość, tzn. fakt, że zawsze idzie ono w parze z historycznym rozwojem stosunków społecznych i jest produktem tradycji oraz politycznych i społecznych umów danego narodu. Istnieje jednak także silny prąd przeciwny utrzymujący, że to konstytucja pisana jest dokumentem o większych zaletach. Konstytucja pisana jest produktem nowszych czasów i składa się z zasad sformułowanych i ustanawianych przez specjalny organ, jakim jest zazwyczaj parlament ustawodawczy. Drukowana jest jako całość lub składa się z kilku tekstów. Francuska konstytucja z 1875 roku składała się na przykład z trzech oddzielnych praw konstytucyjnych. Współczesna tendencja wymaga by składała się ona z jednego całościowego tekstu.

Pozostaliśmy jeszcze przez chwilę w Anglii. Jeśli więc nie brać pod uwagę tej brytyjskiej specyfiki oficjalnego stosowania prawa zwyczajowego, to śledząc historię prawodawstwa w tym kraju można zauważyć, że prototypy konstytucji pisanej pojawiać zaczęły się tam systematycznie już w średniowieczu, jako reakcja na absolutną i samowolną władzę feudałów. Pierwszą tego typu reakcją była więc już wyżej wspomniana Magna Charta (1215), a ostatnią, próba wprowadzenia prawa zwyczajowego, to śledząc historię prawodawstwa w tym kraju można zauważyć, że prototypy konstytucji pisanej pojawiać zaczęły się tam systematycznie już w średniowieczu, jako reakcja na absolutną i samowolną władzę feudałów. Pierwszą tego typu reakcją była więc już wyżej wspomniana Magna Charta (1215), a ostatnią, próba wprowadzenia prawa zwyczajowego, to

śledząc historię prawodawstwa w tym kraju można zauważyć, że prototypy konstytucji pisanej pojawiać zaczęły się tam systematycznie już w średniowieczu, jako reakcja na absolutną i samowolną władzę feudałów. Pierwszą tego typu reakcją była więc już wyżej wspomniana Magna Charta (1215), a ostatnią, próba wprowadzenia prawa zwyczajowego, to wróćmy jednak do Europy. Jest pamiętny dzień 14 lipca 1789 roku. Wybuchła Rewolucja Francuska, która zburzyła przez wieki ustanowiony ład społeczny. Już w sierpniu, a więc w niecały miesiąc od wybuchu rewolucji Zgromadzenie Narodowe ogłasza słynną Deklarację Praw Człowieka i Obywatela uznającą wolność, równość oraz poszanowanie życia i własności za podstawy nowego państwa. Wprowadzająca równość wobec prawa Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela była bezpośrednim zwiastunem konstytucji zatwierdzonej w dwa lata później. Rok 1791 w Europie zaowocował

dwoma aktami prawnymi o niezrównanej demokratycznej wartości. Był to rok triumfu demokracji na naszym kontynencie. W tym samym mniej więcej czasie powstają po raz pierwszy formowane na piśmie akty konstytucyjne. Jeden z nich jest dla nas Polaków przyczyną naszej dumy narodowej, ale niestety także przypomnieniem jakże dramatycznego, wręcz haniebnego końca tego niezwykle demokratycznego jak na ówczesne czasy aktu prawnego, który zaledwie po roku swego istnienia przekreślony został przez konfederację Targowicką. Konstytucja 3-go Maja, zawierająca podstawowe zasady ustroju Polski zreformowanego na Sejmie Czteroletnim, zasługuje na osobne opracowanie, dlatego też nie będę dłużej przy niej się zatrzymywał, zaznaczyć wypada tylko, że jej dramatyczny los w pewnym sensie usunął ją z europejskiej świadomości i dziś powszechnie twierdzi się, że pierwszym przykładem ustawy zasadniczej sformułowanej w Europie na piśmie jest konstytucja francuska z 1791 roku, która położyła kres absolutyzmowi i w praktyce zniósła władzę monarchistyczną. Ona też była prototypem wszystkich europejskich konstytucji pisanych. Ten pisany akt konstytucyjny uważano za gwarancję wolności i władzy w rękach narodu i zwiastuna ograniczenia rozmiarów władzy monarchistycznej, którą od tej pory coraz bardziej umniejszały ramy prawne. Przybrała również miano środka triumfalnego ogłoszenia praw człowieka.

Wraz z powstaniem aktów konstytucyjnych na piśmie, charakterystyczną cechą nowego ładu konstytucyjnego było uformowanie jako wiodących tych zasad, które leżały u podstaw nowych władz politycznych. Te zasady to: władza w rękach ludu poprzez system przedstawicielski, podział władzy, głoszenie społecznych i jednostkowych praw i swobód obywatelskich. W ten nowy ład konstytucyjny włączono także procesy związane z rewizją i udoskonalaniem konstytucji, takie procesy, które gwarantować mogły wykorzystanie demokratycznych środków i procedur. W ten oto sposób konstytucja, choć dziś jest aktem na piśmie, pozostaje nadal dokumentem „żywym”, przystosowywanym do nowych sytuacji i potrzeb narodów.

## Historia greckiej konstytucji

Konstytucyjną historię Grecji otwiera plan Rigasa Velestinisa (Fereosa) opublikowany w 1797 r., tuż po nim następują trzy tzw. konstytucje Jońskie (1800, 1803, 1817), a następnie akty głosowane w 1821 roku przez lokalne zgromadzenia okręgów powstańczych w Missolongi, w Amfissie i w Epidawros. Ogólnie historię rozwoju konstytucji w nowożytnym państwie greckim moglibyśmy podzielić na następujące etapy:

**Etap I** – to okres greckich ustrojów demokratycznych w trakcie walki narodowowyzwoleńczej obejmujący lata 1821-1832.

**1 stycznia 1822 r.** – W Epidawros I Zgromadzenie Narodowe przegłosowuje akt „Tymczasowego Ustroju Państwowego Grecji”, który uważany jest także za pierwszą konstytucję państwa greckiego.

**30 marca 1823 r.** – W Astros II Zgromadzenie Narodowe poprawia powyższy dokument przez zastosowanie „prawa epidawryjskiego”.

**1 maja 1827 r.** – III Zgromadzenie Narodowe zatwierdza, podpisuje i przegłosowuje w Tryzynie „Konstytucję Obywatelską Grecji”, pierwszy rzeczywisty akt konstytucyjny.

**18 stycznia 1828 r.** – Pierwsza Demokracja Grecka upada, a wraz z nią wspomniana wyżej konstytucja zostaje przez regenta Joannisa Kapodistriasa zawieszona. Odbywa się głosowanie nad ustawą tymczasową.

**15 marca 1832 r.** – V Zgromadzenie Narodowe w Nafplio przegłosowuje konstytucję tzw. „przywódczą” (gubernatori Kapodistriasa powołał w tym celu już wcześniej tzw. Wszeghreckie IV Zgromadzenie Narodowe, do którego wyznaczył przedstawicieli „rozwiązanego” parlamentu i które to obradowało najpierw w Argos). Ta konstytucja w zasadzie nigdy nie została wprowadzona w życie, gdyż władzę wtedy sprawował król Otton Bawarski – „pomazaniec boży”.

**Etap II** – lata 1833-1843, to okres istnienia w Grecji monarchii absolutnej, co wiąże się ze sprawowaniem władzy bez konstytucji na piśmie.

**Etap III** – okres monarchii konstytucyjnej.

**18 marca 1844 r.** – I Zgromadzenie Narodowe przyjmuje konstytucję 1844 roku, drugą konstytucję grecką. (W 1843 roku, po wrześniowym buncie wojska i narodu król Otton zmuszony zostaje do przyjęcia nowej konstytucji, zwanej też konstytucją „Ateńskiego Narodowego Zgromadzenia Greków z dnia 3 września”.)

**Etap IV** – okres demokracji „monarszej” i trzeciej konstytucji z roku 1864.

**17 listopada 1864 r.** – II Zgromadzenie Narodowe (w składzie Rada Ministrów i król Jerzy I) przyjmuje nową konstytucję. Znaczenie tej konstytucji w dziejach rozwoju demokratycznych konstytucji europejskich jest ogromne, gdyż jako pierwsza w Europie uprawomocnia ona do udziału w wyborach

wszystkich mężczyzn, którzy ukończyli 21-ty rok życia. W ten sposób Grecja staje się pierwszym w Europie krajem, który w prawach wyborczych odrzuca kryterium stanu majątkowego.

**2 czerwca 1911 r.** – ruch wojskowy, jaki zawiązał się w sierpniu 1909 roku w Goudi, doprowadza do przegłosowania przez II Parlament Ustawodawczy w 1911 r., bardziej postępowych poprawek do konstytucji z 1864.

**Etap V** – okres demokracji i konstytucji 1927 roku.

**3 czerwca 1927 r.** – po abdykacji króla Konstantyna I z dynastii Glücksburgów na rzecz syna Jerzego II i ogłoszeniu republiki 25 marca 1924 r., ostateczna konstytucja

**1 stycznia 1952 r.** – po wprowadzeniu poprawek do niektórych artykułów konstytucji 1864 – 1911, wchodzi w życie konstytucja 1952 r.

**21 kwietnia 1967 r.** – przewrót wojskowy obala konstytucję w jej najbardziej istotnym punkcie, tj. w demokratycznych swobodach narodu.

**15 listopada 1968 r.** – pierwsza „konstytucja” dyktatorska częściowo wchodzi w życie, a 1-go stycznia 1973 roku następuje detronizacja dynastii Glücksburgów.

**4 października 1973 r.** – wprowadzona zostaje druga „konstytucja” dyktatorska.

**24 lipca 1974 r.** – upadek dyktatury, rządy Konstantinosa Karamanlisa.

**1 sierpnia 1974 r.** – powraca do życia

(historię rozwoju greckiej konstytucji podaje, korzystając z wydania Konstytucji Republiki Grecji z 1985 r., dokonanego przez dziennik „Eleftherotipia”)

I tak oto obecnie, dokładnie po sześciu latach, jakie minęły od czasu ogłoszenia w dniu 1 stycznia 1995 roku przez ówczesnego premiera Andreasa Papandreou propozycji wprowadzenia w życie procesu wniesienia zmian i poprawek do obowiązującej od 1975 roku konstytucji, ten proces reformatorski wejdzie w swe ostatnie stadium. Według obowiązującego bowiem na dzień dzisiejszy greckiego prawa konstytucyjnego, faza dyskusji nad zmianami w konstytucji na forum parlamentarnym możliwa jest dopiero przy udziale nowego parlamentu, od którego ten proces zainaugurował i sprecyzował konkretne działania. Tak więc po oficjalnej deklaracji reformy wyrażonej przez premiera Papandreou na początku 1995 roku, proces reformy rozpoczęty w kilka miesięcy później dzięki zebraniu przewidzianej prawem komisji parlamentarnej, został przerwany przez przyspieszone wybory, jakie miały miejsce we wrześniu 1996 roku. Parlament wybrany podczas tych wyborów rozpoczął więc cały proces reformowania konstytucji od nowa i tym już razem ze skutkiem przedłożenia obecnemu Parlamentowi programu reformy zwanego oficjalnie VII Reformą Konstytucji, a dotyczącego konkretne zmiany 115 postanowień konstytucyjnych. I choć przez niektórych prawników ale też i polityków podejmowana obecnie reforma została scharakteryzowana jako „nieodważna”, „bez ikry” a nawet jako „nieistotna”, to jednak wszyscy są jednomyślni co do tego, że będzie to pierwsza i jedyna jak dotąd poprawka konstytucji, która wniesiona zostanie w warunkach całkowitej stabilizacji politycznej. Twierdzi się także, że obecna procedura charakteryzuje się wyższym stopniem zgody politycznej.

Faza końcowa tego procesu rozpocznie się więc w środę 17 stycznia dyskusją parlamentarną nad zmianami zaproponowanymi przez odpowiednią komisję pracującą nad tym zagadnieniem, tak w poprzednim składzie parlamentarnym jak i obecnym. Parlament w sprawie poprawki konstytucji zbierać się będzie każdego tygodnia dwukrotnie i w odpowiednich komisjach parlamentarnych będą prowadzone dyskusje, które powinny zostać zakończone jeszcze przed świętami wielkanocnymi, gdyż zaraz po świętach kalendarz parlamentarny rozpocznie głosowania, których przeprowadzenie przewidywane jest przez samą konstytucję jeszcze przed końcem trwającej obecnie sesji parlamentarnej czyli przed wakacjami. Do chwili obecnej partie wchodzące w skład obecnego Parlamentu zgadzają się jednogłośnie w 13 ze 115 proponowanych zmian.

Beata Żółkiewicz



Generał Dimitrios Kallergis łąda uznania konstytucji 3 września 1843r. przez króla Ottona Bawarskiego.

Drugiej Greckiej Demokracji wchodzi w życie.

**Etap VI** – obejmuje okres po upadku konstytucji z 1927 roku z jednoczesnym przywróceniem konstytucji z 1864 roku, reformowanej w 1911. Sfałszowany plebisycet przywraca w 1935 r. monarchię.

**10 października 1935 r.** – powraca do życia konstytucja z 1911 roku.

**4 sierpnia 1936 r.** – król Jerzy II, który powraca z wygnania, wraz z generałem Joannisem Metaxasem jako premierem ustanawiają dyktaturę, w czasie której przestają obowiązywać prawa konstytucyjne.

**Etap VII** – obejmuje lata junty – dyktatury pułkowników (1967-1974), podczas których obowiązywała dyktatorska konstytucja uchwalona w 1968 roku, a będąca następstwem zawieszenia postanowień ustawy konstytucyjnej z 1952 roku.

konstytucja z 1952 r., z wyjątkiem artykułów dotyczących „demokracji monarszej”.

**Etap VIII** – okres demokracji z konstytucją Republiki Greckiej z 1975 r., którą uchwalono po zmianie ustroju 24 lipca 1974 r. i referendum przeprowadzonym 17 listopada 1974 r., w którym naród grecki opowiedział się za ustrojem demokratycznym i zniesieniem instytucji króla.

**11 czerwca 1975 r.** – wchodzi w życie nowa konstytucja, przegłosowana przez V Parlament Ustawodawczy.

**12 marca 1986 r.** – wchodzi w życie poprawiona konstytucja z 1975 r., poprawki do której wniósł VI Parlament Ustawodawczy. Na mocy tych poprawek następuje zmniejszenie uprawnień prezydenckich.

W tym też czasie konstytucja grecka zostaje wydana w języku *dimotiki*.

### informator KA

#### GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Adj. dr med. Georgios Kotulas

były ordynator Oddz. Ginekologiczno-Położniczego Akademii Medycznej w Lublinie

Przyjmuje w godz. 18.00-20.00  
poniedziałki - środy - czwartki

Ambelokipi, ul. Mesogion 6, III p.

tel. gab. 7796143 tel. dom. 8029871

tel. kom. 0937074786

#### GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Janis Hatziarsenis

lekarz mówi w języku polskim

Absolwent A.M. we Wrocławiu

Współpracownik Kliniki Ginekologicznej "IASO"

GABINET:

KUKAKI, ul. MATROZU 15

tel. 9219755 tel. dom. 9956458

tel. kom. 0944 457792

#### GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Nikos Prokopiju

Halandri, ul. Aristofanos 31

tel: 6816386 - 6815032

Szpital "Mitera" tel: 6869000

tel. kom. 0944 335105

bardzo łania dla Pałaków  
dzwoić we wszystkie dni o każdej porze!

#### GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Jorgos Siros

Ano Patisia

ul. Sarantaporou 1 & PATISION 335,

150m. od stacji metro Ag. Eleftherios

przyjmuje w godz. 18.00-22.00 od poniedziałku do piątku

tel. gab. 2111007 tel. dom. 2519084

tel. kom. 0932 35 69 76

#### LEKARZ DENTYSTA

Panagiotopoulos  
Markos

Absolwent Akademii Medycznej w Krakowie

Specjalista protetyk

przyjmuje codziennie oprócz sobót i niedziel

ul. Kifisijas 131, I p.

tel. 69 21916

tel. kom. 0944 84 46 66

W celu uzgodnienia  
wizyty proszę  
dzwonić w godz.

15.00-21.00

#### LEKARZ CHIRURG - DENTYSTA

Joanna Dwiry

przyjmuje codziennie od poniedziałku do soboty

w godz. 9.00 - 14.00; 17.00 - 22.00

IOANNOU SOUTSOU 3. Ilp.

na wysokości 63 ALEKSANDRS str.

tel. 6449925

#### LEKARZ DENTYSTA

Petros Kotulas

Przyjmuje:

codziennie od 16.00 do 20.00

(po telefonicznym uzgodnieniu wizyty)

AMBELOKIPi

ul. Mesogion 6, III p.

tel. gab. 7487608 tel. dom. 6141866

tel. kom. 0932 642075

T u  
T w o j a  
R e k l a m a

tel. 5244149  
tel / fax: 5243987  
www.kurierski.pl

GAZETA UKAZUJE SIĘ  
W KAŻDĄ ŚRODĘ;  
reklamy i ogłoszenia  
prosimy zgłaszać  
do poniedziałku  
każdego tygodnia.  
Zapraszamy

KURIERSKI  
TENSKI  
tel. 52 44 149  
www.kurierski.pl

# Polacy w pięknym mieście kontrastów i skrajności

W Paryżu całkiem szykownie jest być Polakiem, najlepiej takim w czwartej czy trzeciej generacji, po mieczu czy po kądzieli, po jakimś tam pradziadku powstańcu; trochę gorzej, jeśli ktoś przyjechał tu niedawno w poszukiwaniu zarobku.

Jest tu tyle ulic o polsko brzmiących nazwach, tyle polskich pomników, tablic, nagrobków na cmentarzach, że rodak (oczywiście mówiący nieco po francusku) czuje się tu całkiem swojsko. Sto kilkadziesiąt lat temu, Polonia z czasów Wielkiej Emigracji, a potem emigracja solidarnościowa wypracowały w tym mieście dla Polski tak dobry wizerunek, że nic dotąd nie zdołało go popsuć.

## Metropolia okiem włóczęgi

Większość z nas myśli o Paryżu jako o celu turystycznych wypraw, z pośpiesznym zwiedzaniem potężnych zbiorów Luwru, obejrzeniem katedry Notre Dame, wieży Eiffla, Łuku Tryumfalnego, i kilku innych „żelaznych punktów” wycieczki po stolicy. Modniejsi zrobią tu konieczne zakupy w Halach, panowie udają się do kabaretu w Montmartre, zdjęcia z czymś tam w tle, zaopatrujemy się w kiczowate pamiątki i już.

Ulicami i uliczkami miasta przewalają się codziennie tabuny takich głośno rozmawiających turystów ubranych w najdziwniejszy z możliwych sposobów. To najwięksi ekscentrycy, jakich tu spotkamy, choć takich jak oni przemyka tędy codziennie setki tysięcy. Prawdziwy Paryż poznaje się inaczej. Trzeba tu zmoknąć zimą, ogrzać się w małej kawiarence, czy przy kieliszku burgunda i bagietce, pomieszkować w obskurnym pokoiku na strychu a może nawet pogłodować, jak studenci czy artyści, ale za to z niezapomnianym widokiem z okna na paryskie dachy. Trzeba porozmawiać ze stróżem, z włóczęgą zaczepiającym się bezczelnie na drodze, z mieszkającym tu od lat malarzem, z emigrantem – pisarzem, z potomkiem zubożałego arystokraty. Najlepiej oczywiście poznać miasto podczas bezkresnych włóczęg.

Chłodny wiatr przelatuje ulicami rosząc twarze skulonych przechodniów deszczem. Kątem oka spoglądając na ciągnące się po horyzont szeregi wysokich, pięknych kamienic i ozdobione girlandami choinki malownicze witryny sklepów, tawern i kawiarni. Każdą aleję wieńczy jakiś plac z imponującym monumentem, pałacem, łukiem, perły najwspanialszych przykładów architektury różnych epok sąsiadują ze sobą harmonijnie, niosąc tyle wspomnień związanych z historią Europy i świata, z wielkimi nazwiskami znanymi każdemu z nas ze szkolnej ławki. Prawie każdy zaułek ma swój lokal, magazyn, punkt usługowy, jedyny w swoim rodzaju, najlepszy, słynący na cały kontynent, doskonały w swej specjalności, a w niedoskonałym sposobie nastawianym w tyłu innych miastach świata. Budowle średniowieczne, renesansowe,



Kościół Polskiej Misji Katolickiej przy rue St-Honore

barokowe, neoklasycyzm, secesyjne nierzadko sąsiadują z wkomponowanymi w nie najnowszy rozwiązaniami architektury XX wieku. Francuzi chcą na każdym kroku zaznaczyć, że są skierowani na przyszłość. Mają na tym punkcie prawdziwego bzik. Ale równocześnie najbardziej futurystyczne gmachy i centra mają w sobie coś z atmosfery średniowiecznych klasztorów. Balansujemy pomiędzy wczoraj, dziś i jutro.

Mijamy najwspanialsze w Europie wystawy butików czy salonów biżuterii, lśniące od kryształu i złocień pałace. Nie dziwi nas obok widok ruder z wybitymi oknami, żebrzących obdartusów, czy innego ludzkiego nieszczęścia. W paryski krajobraz zawsze wpisane były skrajności: pod pałacami arystokratów tłoczyły się grupy czekających na kęs z pańskiego stołu żebraków, obok powstających nowoczesnych gmachów upadały w grzyby niezamieszane ruiny. Niesamowite, ogromne metro będące symbolem sprawności najnowszych osiągnięć techniki mijającego wieku – cuchnie ludzkimi odchodami i odpycha obskurnością, brudem. Gawrosz – paryski ulicznik, czy pijany, śpiący nad wylotem wentylacji nędzarz jest tak samo wieczną wizytówką Paryża jak malowniczy artysta i

wielki arystokrata, czy wybitny mąż stanu podążający na zakrapianą 100-letnim winem kolację.

Demokratyczne państwo, rozbudowany system socjalny niewiele mogą pod tym względem zmienić. Na każdym rogu ulic stoją marznący żebracy, korytarzami metra przemyskują bezdomni, do barów wieczorami dobijają się wyniszczeni chorobą alkoholicy w ostatnim stadium degeneracji – odpychający, brudni – jakże codzienni, więc nikogo, ale to nikogo już to nie dziwi ani wzrusza.

Paryżanie bez żenady przechodzą wobec tej nędzy i najgorszego ludzkiego poniżenia...

Zza chmur nareszcie wychodzi na kilka sekund nieśmiały promyczek światła. Można podnieść wzrok, zwinąć potargany wiatrem parasol. Widok na brzegi Sekwany jak zawsze koi wzrok chłodną, wyniosłą harmonią. Spacerują tu zakochani, młodzi jeżdżą na deskorolkach i najmłodniejszych ostatnio składanych hulajnogach. Panowie i pańskie – przykładowe mieszczuchy – wychodzą na spacerki z ukochanymi pieskami, ku powszechnemu rozczuleniu wchodzą z nimi do kawiarni, sklepów, a pieski pozostawiają wszędzie ciepłe, gotowe do wdepnięcia w nie - kupki.

## Historia buntownicza

Tu, w tym mieście, od setek lat znajdował się pępek cywilizowanego świata. Ma on blisko 2000 lat historii a po raz pierwszy opisał go sam Juliusz Cezar. Wówczas miasto nosiło jeszcze nazwę Lutecia i obejmowało obecną wyspę Cite na Sekwanie. Stolicą uczynili go Merowingowie, choć Karol Wielki rządził jeszcze z Akwizgranu, brzydząc się zaniedbanego grodu. Do jego rozbudowy przyczyniła się dynastia Kapetyngów, wiele wspaniałych opactw powstało właśnie w X wieku. Następne dwa stulecia zaznaczyły się powstaniem licznych uniwersytetów, wielu kościołów (których aż 16 mieściło się na wyspie Cite), warsztatów, sklepów. Paryż średniowieczny był miejscem ciasnym, brudnym i śmierdzącym. Po ulicach przechadzały się zwierzęta (nie tylko psy, ale i np. świnie). Do XVI wieku władze miasta nie mogły się uporać z szalejącymi zarazami. Na ulicach panowali tu żebracy, rzeźmieszkali, istniały tu swego rodzaju meliny opalone przez przeróżnej maści opryszków (jak ta opisana przez W. Hugo w „Dzwonniku z Notre-Dame”). Mimo tego od XVI wieku Paryż stał się centrum kultury, nauki i sztuki. Odtąd przez blisko pięć wieków przybywali tu studenci, naukowcy, artyści, literaci, poeci, myśliciele, tu tworząc, tu poszukując, szukając i ...znajdując naprawdę natchnienie. Każdy kto chciał się wybić, patrzeć w przyszłość, liczył, że tu właśnie, a nie gdzie indziej znajdzie ten jedyny drogowy szlak na drodze do dalszej życiowej kariery. Miasto stawało się coraz przestronniejsze i piękniejsze za Burbonów: Ludwika XIV, XV i XVI. U początków XVIII wieku zaczęły tu powstawać, jak po deszczu, liczne kawiarenki. Tu dyskutowano zażarcie i powstawały plany przebudowy społecznej. Często wybuchające pożary, nie tylko w dzielnicach biedoty, gasili zazwyczaj zakonnicy, a problem nasilał się z czasem tak, że Wolter proponował wyburzenie całego śródmieścia. Kiedy wybuchła Wielka Rewolucja, Paryż miał blisko 700.000 mieszkańców. Rewolucja, która kojarzy się dziś z pięknymi hasłami, gilotyną i powszechnym terrorem zapisała się w historii miasta beznamiętnym wandalizmem. Niszczono powszechnie najpiękniejsze kościoły a zburzenie Bastylii pozostaje nie tylko symbolem początkiem nowej ery historycznej, ale równocześnie ślepej beznamiętności (w potężnym wizerunku trzymał tylko kilku wariatów, oszustów i syna pewnego hrabiego). Od czasu, kiedy miastem zajął się cesarz Napoleon, piękniało ono i stawało się coraz bardziej „ludzkie”. Najwięcej dla Paryża i Paryżan uczynił jednak baron Haussmann, prefekt za czasów Napoleona III. To on przebił wielkie, szerokie aleje, zaplanował bulwary, zarządził wzniesienie wspaniałych budynków użyteczności publicznej i kazał zasadzić około 50.000 drzew. Od tej pory miasto ucierpiało jeszcze bardzo poważnie podczas wybuchu Komuny Paryskiej w 1871 roku (która dała się mu we znaki jeszcze bardziej niż Rewolucja Francuska), lecz II Republika kontynuowała dzieło rozpoczęte przez Haussmanna. Powstały wówczas imponujące dworce kolejowe miasta, wieża Eiffla a już w 1900 roku ruszyła pod powierzchnią miasta pierwsza kolejka metra. W okresie międzywojennym nastąpił największy rozkwit tego miasta. Domy mody, wielkie przyjęcia, światowe życie, intelektualny ferment tych czasów nie miały sobie równych. Paryż był miastem materializmu, symbolem wyzwolenia seksualnego i „nowej moralności” czyli, odrzucenia wartości płynących z religii ale zarazem ekspansja kolonialna Francji z końca XIX wieku sprawiła, że stawał się coraz bardziej chłonny na egzotyczne kultury. Miasto, które zajęto bez walki nie ucierpiało w

ogóle w czasie II wojny światowej, ale po jej zakończeniu na długo znalazło się w „letargu”: Francja traciła kolonie, nie wypadła kłuc w oczy ukończonym przeptychem. Potem Paryżanie zaczęli kupować coraz więcej samochodów i budować autostrady, lotniska i nowoczesne osiedla. Rozrastające się rozwidlenia podziemnej kolejki sprawiają, że metro stało się prawdziwym miastem pod miastem, pełnym analogicznego chaosu i porządku, co świat na górze. Dziś Paryżanin spędza w nim przeciętnie 2 godziny dziennie.

### Kulturowe puzzle

Na początku XXI wieku Paryż jest wciąż jedną z najpotężniejszych metropolii: żyje tam około 15 milionów mieszkańców. Tylko sam Wielki Paryż, składający się ze starych, historycznych dzielnic ma 6 milionów.

Przechodząc ma chwilami wrażenie, że wyjechał z Europy. Dominują tu bowiem prawie wszędzie: na ulicach w sklepach i biurach, nieeuropejskie fizjonomie - Afrykańczycy i Azjaci. Ci w centrum miasta są najczęściej eleganci, dobrze ubrani z nienagannym paryskim akcentem. W odleglejszych dzielnicach więcej jest nowych przybyszów, których

nie stać na drogie mieszkanie. Toteż podróż metrem przypomina czasami wycieczkę w odległe miejsce innego kontynentu. Tak jak w innych wielkich stolicach: Londynie, czy Nowym Jorku, mieszkają się tu wszystkie nacje świata. Na każdym kroku widać, że to także druga ojczyzna tysięcy nie-Francuzów. Wystarczy przejść się ulicą, porozmawiać z kilkoma rdzennymi „Paryżaninami”, by przekonać się, że przedstawiciele skrajnej prawicy choćby nie wiadomo jak chcieli, nie odwrócą już tej pączkującej różnorodności, tego pomieszania



Restauracja pod Polskim kościołem i piękne wnętrze Polskiej Księgarni



ras. To symbol naszych czasów, tu jednak, w tradycyjnie kosmopolitycznym mieście zdaje się być wulkanem, który eksploduje w rytm marsylianki. Niesie ze sobą tysiące nowych małych, rodzinnych i sąsiedzkich rewolucji mód, zwyczajów, religii, konfliktom jednak towarzyszy asymilacja. Nie niszczą one ani kultury francuskiego stołu, ani uwielbienia dla finezji, ani poszukiwań intelektualnych czy artystycznych.

W Paryżu znajdziemy dziś cały świat. Każda niemal nacja odnajdzie tu swój mały skansen,

trochę kolorytu swej odległej ojczyzny. Jak każda wielka metropolia, Paryż mieści mozaikę kultur, tyle że tu doskonale komponują się one w to, co nazwać można francuskim dziedzictwem kulturowym. Przybyszący tu obcokrajowcy obowiązkowo uczą się języka francuskiego, co stanowi absolutną podstawę ewentualnego dalszego pobytu. Z nauką języka idzie w parze obowiązkowe poznanie dorobku myśli, historii gościnnego kraju, a za tym naturalnie przyjmuje się styl życia.

Nawet kilkuletni pobyt w tym mieście odciska na przybyszu swe piętno w umiłowaniu sztuk,

dobrym smaku, wymowie, stylu umiłowaniu się. Tak, jak działo się to sto, dwieście trzysta lat temu....

### Polski Paryż

Paryżanie generalnie z zasady nie lubią obcokrajowców, nawet jeśli mają takich w najbliższej rodzinie. Jednak słowo „Polak” brzmi w ich języku pięknie, i wymawiają je z niejaką czułością. Polska – to tradycyjny sprzymierzeniec – mówią zawsze. Wymieniają także jednym tchem litanię uwielbienia: Chopina, króla Henryka Walejusza (gdyby wiedzieli, że w Polsce tak bardzo za nim nie przepadaliby!), ukończoną tam królową Marię Leszczyńską, uwodzicielską Marię Walewską, nierządno polskich arystokratów, którzy skupieni byli wokół Hotel Lambert, czy księcia Poniatowskiego, oczywiście „Waleza”, i „Szolidarnoszcz” – niestety z ambiwalentnymi reakcjami – Papieża Wojtyłę. We francuskojęzycznym „Przewodniku po egzotycznym Paryżu” (wyd. Achette) o Polakach pisze się z wyjątkowym szacunkiem. Opisując naszą społeczność naszych rodaków przybyszących i żyjących dziś w tym mieście (ich ilość określa się na ok. 20.000) Francuzi z reguły nawiązują do bardziej świetnej historii naszej emigracji

i doskonale zasymilowanych w świecie „paryskiej śmietanki” rodzin arystokratycznych, artystów i intelektualistów. Paryż pełen jest polskich pamiątek - to od setek lat druga stolica (zastępcza) w Europie dla Polaków, opuszczających z konieczności, czy poszukiwaniu wiedzy, swój kraj. Mówią nam o tym nazwy ulic, tablice pamiątkowe, pomniki, stare cmentarze. W Paryżu szykownie jest nawet nosić polskie nazwisko. Polski przodek w drzewie genealogicznym Paryżanina to powód do dumy i wyróżnienia w towarzystwie.

ciąg dalszy na stronie 15

## WESTERN MONEY UNION TRANSFER®

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniężne

### JEDZIEMY DO KRAJU?

...z WESTERN UNION mogą Państwo wygrać 10 BILETÓW LOTNICZYCH do Ojczyzny.

**JEDZIEMY DO KRAJU?** Za każdym razem, gdy wysyłają Państwo pieniądze przez WESTERN UNION w dniach **od 22/12/2000 do 28/2/2001** automatycznie Państwa imię bierze udział w wielkiej loterii, w której rozlosowanych zostanie **10 biletów lotniczych tam i z powrotem do Waszego Kraju...**

Im częściej dokonują Państwo przekazów w tym czasie, tym większe są Państwa szanse na wygraną!

Losowanie odbędzie się w piątek 9 marca 2001 roku. Wyniki losowania zostaną opublikowane w „KURIERZE ATEŃSKIM” i w naszym **dziale Obsługi Klienta** (Customer Service Center) pod tel. **92.71.010**.

**Dlaczego WESTERN UNION jest firmą Nr 1 w szybkim elektronicznym przesyłaniu pieniędzy w całym świecie?**

**Uproszczona Procedura:** Nie trzeba wykazywać się kontem bankowym, ani minimalnym wkładem, jedynie należy okazać ważny dokument potwierdzający tożsamość.



**Szybkość:** Wysłane pieniądze docierają do celu w ciągu zaledwie kilku minut.

**Rozszerzone godziny urzędowania:** Wybrane punkty obsługi WESTERN UNION pracują od 8-ej rano do 8-ej wieczór, od poniedziałku do soboty.

**Bezpieczeństwo i Wiarygodność:** Elektroniczny system WESTERN UNION jest gwarancją wysłania pieniędzy właściwej osobie.

**Sieć:** Posiadając największą w świecie sieć punktów transferu pieniędzy WESTERN UNION jest zawsze w pobliżu.

**WESTERN UNION** to dzisiaj 90 tysięcy punktów obsługi w 185 krajach i 560 punktów w 74 miastach Grecji.

AGENT **WESTERN UNION** W POLSCE:

**POWSZECHNY BANK KREDYTOWY SA**  
(TEL. 0800 1 20224)

W 300-u MIEJSCOWOŚCIACH NA TERENIE CAŁEJ POLSKI

# Witaj Nowy Wieku

No i wstąpiliśmy w nowy rok, nowy wiek, nowe tysiąclecie. Zmęczeni celebracjami odchodzącego Roku Milenijnego nie mieliśmy ochoty na wielką pompę. Okrągłe 2000 wykorzystane przez światowy marketing do granic możliwości, chyba się nam przejadło.

Sylwester 2000/2001 nie miał tak podniesionego charakteru jak poprzedni, choć wszyscy wokół przekonują nas, że był pod wieloma względami ważniejszy. Okrągłe daty, liczby i znaki stały się magiczną moc w konfrontacji z przyzierną rzeczywistością.

Uroczystą zabawą witali Nowy Rok Polonusi w Atenach w hotelu Ledra Marriott, gdzie jadło, pilo i tańczyło około 250 osób. Byli tam i pracownicy atenskiej placówki dyplomatycznej i działacze polonijni i małżeństwa mieszane, młodzi i starzy, Polacy i Grecy. Zabawa była udana a jej uczestnicy chwalili sobie doskonałą organizację.

Niewiele, bo tylko około 30 osób witało rok 2001 w sali pod Kościołem przy ul. Michail Voda. Tam w odróżnieniu od innych bankietów, bawiono się bez alkoholu, choć wśród zebranych dominowali ludzie młodzi, zaś samo nadejście Nowego Roku powitano nie strzelaniem korków szampa - lecz w skupieniu - modlitwą. Ale nie myślcie, że było tam mniej wesoło - tańczono z nie mniejszym zapałem, niż na innych, „światowych” imprezach, do rana.

Tegoroczna zabawa sylwestrowa w przeciętnym lokalu greckim kosztowała około 20-30 tysięcy od osoby. Cena odstraszała wielu imigrantów. W restauracjach, gdzie nie było programu tanecznego wieczór był znacznie tańszy, ale taki sposób obchodzenia Sylwestra nie jest wśród atenskich Polaków popularny.

Nie mniej licznie niż w roku ubiegłym udali się rodacy na pl. Syndagma, gdzie program noworoczny przyciągnął tłumy mimo deszczu. Najczęściej jednak spędzaliśmy tę noc w domach, w gronie znajomych i przyjaciół, skrzykniętych w ostatniej chwili. Dookoła w sąsiedztwie słychać było dźwięki muzyki, o północy wychodziliśmy na zewnątrz pooglądając ognie sztuczne.

Ci, którzy sylwestrową noc przetańczyli i ci, którzy spędzili ją po kołtuńsku przed telewizorem (oglądając wybory Miss Polonii w TV



Jednym z honorowych gości na sylwestrowym balu w hotelu Marriott był JE ambasador RP w Atenach dr Wojtek Lamentowicz z małżonką

odczuć patrząc w nową epokę, która właśnie nastąpiła.

To oficjalne przejście w nowy rok i nowe tysiąclecie postawiło nas wobec osobistych pytań, wobec niewidzialnych granic obecnych w naszej wyobraźni i wobec ogromnego ładunku niepewności. Tu, tysiące kilometrów od rodzinnego domu jej nie brakuje...

Ileż to niewidzialnych progów stawiają przed nami liczby, określające umownie nasze mijające życie i bieg czasu, narzucające nam perspektywę przyszłości!

Dla greckiej Polonii minione lata oznaczały trudności i wiele niespełnionych nadziei związanych z uzyska-



Polonia) czuli się jednak podobnie.

Czyżby tak nastroiła nas sylwestrowa burza? A może fakt, że trochę zazdrościliśmy naszym licznym znajomym spędzającym tę noc gdzieś w Polsce?

Były to dziwne chwile! Gdyby 20 lat temu powiedział nam ktoś, jak będzie wyglądać przelotem tysiącleci, chyba czuliśmy się trochę rozczarowani.

I słyszeliśmy nasi Rodacy żyjący pod Akropollem szepotać więc zamyśleni i rozmarzeni, jakby nie mogąc do końca zmaterializować swych

niem legalnego statusu. A mimo wszystko, dla wielu czas ten zapisał się również pod znakiem normalizacji i integracji w środowisku. Zielone Karty dały ich właścicielom spore poczucie bezpieczeństwa, pozwoliły na pierwszą po latach podróże do Ojczyzny w roku 2000, choć nie rozwiązały wszystkich starych problemów. Tak czy inaczej, ci którzy cieszą się nimi, są innymi ludźmi - podejmując obywatelskie obowiązki, borykając się z urzędami, planując i „biorąc życie za bary”. Po latach ukrywania się, stawiają teraz pewniej czoła greckiej

codzienności, śmieiej kupują, urządzają się organizują normalnie czas wolny a przede wszystkim chcą nie chcą - żyją czymś więcej niż tylko pracą i liczeniem każdej zarobionej drachmy.

Ale nawet ci, którzy mają papiery, w te dni zastanawiają się: co dalej? Ta dręcząca proza codzienności odsuwa w cień wielkie daty, umowne liczby. W te dni nie straszne nam nawet obawy przed końcem świata. Więcej pilnych, przyziemnych wątpliwości narzuca codzienność.

Dlatego też od pierwszych godzin 2001 roku w okolicach „Małej Polski” , niedaleko Kościoła Polskiego w Atenach rozmowy - wśród życzeń i serdeczności - koncentrowały się uparcie na kilku tematach. Większość z nas (może po ostatniej rozmowie telefonicznej z bliskimi w kraju) przeżywa nostalgię i rozmyśla nad powrotem do rodzinnych stron. Na ogół nie mamy jednak sprecyzowanych planów. „Kiedyś, w tym roku trzeba będzie podjąć wreszcie decyzję” - tak właśnie rozmawiano. Równocześnie zauważamy, że wielu z naszych znajomych, którzy mieli powrócić do Polski na stałe, z powrotem pojawiło się gdzieś w Atenach. Powrót nie jest sprawą łatwą, tak naprawdę łatwiej przesuwać

kolejne planowane daty i mościć sobie coraz bardziej to prowizoryczne lecz wygodne gniazdko.

Osoby, które przebywają w Grecji jak się u nas mawia „na mocy przekroczonego limitu wiza turystycznej” - czyli nielegalnie, mówią o nowej szansie legalizacji - oczekiwanej w 2001 roku. Mimo, że projekt nowej ustawy imigracyjnej osz z górą dwóch tygodni czeka na parlamentarną dyskusję i decyzję - nic nowego w tej mierze ciągle nie słycać. Boimy się więc „miotły” deportacji, własnego cienia.

Tak między Bogiem a prawdą najbardziej boimy się jednak coraz częstszych w tych latach katastrof naturalnych. Polski imigrant w Grecji, którzy przeżył wrzesień 1999 w Atenach do dziś podsumowując miniony czas najsilniej wspomina właśnie trzęsienie ziemi. U wielu z nas tamte dni pozostawiły ślad w świadomości do dziś, ba nawet zmieniły nasz sposób myślenia o życiu i sprawach ostatecznych. I choć niekoniecznie objawia się to zwiększoną zewnętrzną religijnością tutejszych rodaków, dojrzewa w nas coś na kształt nowej hierarchii wartości. W życiu nic nie jest pewne, każda chwila jest nam darowana.

Równocześnie mówimy, że mimo wszystko, czasy, które nadchodzą, będą w nas optymizm.

Mamy przed sobą szerokie pole do działania - postrzegamy przed sobą coraz szersze horyzonty. Kiedyś nie było ich widać tak wyraźnie. Dziś młodzi ( i nie tylko) Polacy mieszkający w Atenach mówią o planach na nadchodzące 12 miesięcy często wspominają o podjęciu nauki, o tym, że będą próbować nauczyć się nowego języka, posługiwania się komputerem, czy też będą się starać o ambitniejszą pracę. Mobilizuje nas przykład rodaków z kraju, ludzie sukcesu, którzy nam imponują, na przykład ci, o których czytaliśmy właśnie w kolorowych gazetach z Polski.

W porównaniu z latami minionymi jesteśmy - mimo wszystko - bardziej pewni siebie i bardziej świadomi naszych pragnień. Charakterystyczne jest także, że chętnie skupiamy się na pragnieniu odbudowania szczęśliwego układu rodzinnego, ambicjach, związkach uczuciowych.

Wyciszamy się także, leczymy z kompleksów. Widać to choćby na przykładzie coraz lepszej współpracy rodziców z Polską Szkołą, gdzie coraz rzadziej żądzą wzajemne żale i podejrzliwość, coraz częściej sprawne rozwiązywanie pojawiających się trudności.

To czego nam ciągle brak - to większy idealizm, wzajemne zaufanie pozwalające na współpracę, podejmowanie społecznej pracy, szerszej działalności kulturalnej, pozbycie się lęków, czy wstydu i śmiałe, śmiałe marzenia. Ale to rzeczy, które przyjdą z czasem, wraz z budowaniem jasnej, konkretnej wizji naszej przyszłości. Im szybciej się to stanie, tym lepiej dla nas. To zadanie na nowy początek.

AMLEIO  
foto: A. Sokulski

# Polacy w pięknym mieście kontrastów i skrajności

ciąg dalszy ze strony 13

## Co zostało po Wielkiej Emigracji

Najwspanialsze i najważniejsze polskie pamiątki w tym mieście w większości oczywiście pochodzą z okresu Wielkiej Emigracji, bo najważniejsza, pierwsza wielka fala polskiej emigracji przybyła tu po powstaniu 1830 roku. Wśród nich byli żołnierze, arystokraci, politycy i twórcy – elita intelektualna kraju. Tu nadawali tu Szopen i Mickiewicz, ks. Czartoryski, Kniaźewicz, Niemcewicz, i tyłu innych najwybitniejszych naszych rodaków. Polskością w najlepszym wydaniu tchnęła długo najstarsza, najelegantsza dzielnica na Sekwanie, wyspa św. Ludwika, dwa kroki od katedry Notre-Dame. Tu kupił pałac markizy du Chatelet Adam Czartoryski i odtąd „Hotel Lambert” stał się on dla Paryżan symbolem polskiej myśli, ale i wytworności – a dla Polaków – nadziei na wolną ojczyznę. Przy Pałacu Lambert ks. Anna Czartoryska założyła też instytut dla polskich panien, gdzie przygotowywały się one do egzaminów na uczelniach francuskich. Wokół pałacu skupione zaś były placówki tchnące bogatym życiem umysłowym: pierwsza księgarnia Libella, Biblioteka Polska, zwana też przez wieszczka Adama „polskim punktem strategicznym”. Założona na apel Niemcewicza (powst. w 1838 r.) była pierwszym polskim centrum w tym mieście. Jej kierownikiem był m.in. Henryk Sienkiewicz. Dziś liczy ona około 150.000 książek, zawiera zbiory malarstwa, sztychów, map i dokumentów a od 1905 mieści także Muzeum Mickiewicza. Francuzi nazywają to miejsce „polską witrzyną”. Dziś na wyspie nie ma tu już „polskiej kolonii”. Są jeszcze tablice pamiątkowe w pobliskich kościołach, polsko-francuski charakter ma kawiarenka Karine, kilka uliczek dalej, przy rue Charlemagne.

W wielkim mieście jest kilka restauracji, mniej lub bardziej eleganckich serwujących polskie dania. Ulubioną polską restauracją Paryżan jest Mazurka przy rue Adre-del-Sartre. Egzotyka i romantyzmem pachną natomiast restauracyjki polskich żydów, których dość sporo niedaleko placu handlowego Świętej Katarzyny.

Prawdziwą chlubą pozostaje zawsze Polska Księgarnia przy eleganckim bulwarze St-Germain 123. Godnie kontynuuje ona tradycję pierwszej polskiej księgarni „Libella” założonej w 1833r. przez Eustachego Januszkiewicza na wyspie św. Ludwika. W do końca lat 80-tych wydawane tu książki i biuletyny zaspakajaly intelektualny głód Polaków zjących w kraju, we Francji i innych częściach świata, spragnionych książki prawdziwej, prawdziwej informacji. Piękna, stylowa i bardzo elegancka prezentuje dziś przedchodni wybór polskiej (ale także krajów Europy Wschodniej) literatury (dziś sprowadza się ją z wolnego już kraju), a także tłumaczenia na j. francuski, periodyki, przewodniki, podręczniki, filmy polskie na kasetach video, płyty, są tu liczne tytuły gazet i czasopism. Można tu też od



niedawna nabyć przedmioty rękodzielnicze, a w okresie świątecznym – niepowtarzalne krakowskie szopki przyciągające misternością i wdziękiem wzrok przechodniów. Nowe wielkie fale uchodźców – patriotów z Polski przybywały do Paryża po powstaniu styczniowym. Pod koniec wieku Polacy najchętniej osiedlali się w okolicach Belleville. Starą Wielką Polonię, której potomkowie są po prostu Francuzami o polskich korzeniach, nierzadko jednak zaliczając się do paryskich elit i dumnie przynajmniej się do przodków, upamiętniają nam jeszcze liczne pomniki w najpiękniejszych punktach miasta (jak pomnik Mickiewicza niedaleko pl. de l'Alma) a także nagrobki na najpiękniejszych cmentarzach (jak Montmorency czy Pere –Lachaise). Dodajmy tu, że wielu wybitnych Polaków kończyło tu życie w głębokiej nędzy: na mapie polskiego Paryża są i przytulki dla wygnañców i związane z Polakami ulice, tablice, pałace.

## Wybrać wolność, wybrać chleb

Polska inteligencja uciekała z kraju do Paryża przez całe 40 lat trwania komunizmu. Przybywający tu ludzie wykształceni wybierali paryski powiew wolności, przedkładając go ponad ciepłe posadki i chwytając się wszelkich prac fizycznych – jak czyniono to wędźnie na Zachodzie. Nieustannie przybywająca tu polska emigracja ożywiała polską misję – piękny kościółek pw. Wniebowzięcia w eleganckiej okolicy rue St-Honore. Tu mieści się od 1844 roku Polska Misja Katolicka założona przez ks. Aleksandra Jełowickiego. Od ponad 100 lat jest ona ciągle żywa. To właśnie tu pełni podziwu i solidarności dla „Solidarności” Francuzi znosili paczki darów dla Polaków i oferowali różnego rodzaju wsparcie w czasie kryzysu po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Pomoc ta była ratunkiem dla wielu rodzin, motorem dla demokratycznej opozycji. Tu także był punkt informacji, spotkań, wymiany

adresów pracodawców, niezbędnej pomocy, itd. I istnieje on do dziś, bo choć emigracja polityczna ustała w latach 90-tych, Polacy oczywiście nie przestali przybywać do Paryża. Dziś miejsce to zapewne wygląda inaczej niż przed kilkudziesięciami laty, ale zawsze dominują tu rodacy. Przeważają tu już nie ci, którzy się w mieście zdomowali, zdobywając stałą pracę i obywatelstwo, lecz świeży goście. Bo przecież poszukując okresowej pracy, zarobku pozwalającego godnie przeżyć, czy założyć własny interes w Polsce rodacy przyjeżdżają tu stale i dziś.

I tak, niedaleko przepysznego pałacu Vendome, przy ulicy, którą bezseleńście przemycają limuzyny wiozące milionerów na zakupy do najdroższych sklepów jubilerskich na świecie, lub do pobliskiego hotelu Ritz (gdzie swój ostatni przed tragiczną śmiercią posiłek zjadła księżna Diana), w każdą niedzielę rano placę przed Kościółkiem zamienia się w – jak to określają nie bez szczypty złośliwości Francuzi – jarmark z Europy Wschodniej.

Widok pod schodami świątyni przypomina ul. M. Voda w Atenach jednak – sprzed 10 co najmniej lat: Przestrazone nieco twarze tłumnie zgromadzonych rodaków, oblegających rozłożone na ziemi, sprzedawane (oczywiście nielegalnie) polskie gazety, szaro ubrani spracowani młodzi ludzie pośpiesznie wymieniający adresy, młode dziewczyny o miodrych oczach podkreślonych grubą kreską pytają o kursy, o tanie sklepy.

Z ręk do ręk krąży adreśy najlepszych instytucji, gdzie można nauczyć się ekspresowo francuskiego, informacje o przewozach do Polski. Nieco rzadziej dostrzec można fizjonomie starych, zasiedziały emigrantów czy polskich studentów pobierających tu naukę. Podczas polskiej Mszy św. kościółek pęka w szwach. Nic dziwnego, choć przecież emigranci muszą tu przyjeżdżać z daleka – wynająć tu w okolicy mieszkania nie może nawet przeciętnie dobrze sytuowany Francuz – a co dopiero emigrant? Większość z osób w tym gronie uczy się

uparcie i wytrwale francuskiego. Język trzeba tu znać doskonale. Bez tego nie zaima się tu nic. Dziecko w wieku szkolnym (jest ich tu niewiele) musi uczęszczać obowiązkowo do szkoły francuskiej. Zanim rozpocznie regularną naukę idzie do klasy wyrównawczej – nadstawia różnice systemowe. Jeśli rodzice mają siłę i samozaparcie, próbują je zapisać do Szkoły Polskiej (sobotnio-niedzielnej). Ma ona świetną renomę, ale pomieszczenia małe. Dlatego niewielu ma szanse na uzupełnienie w rzeź edukacji o polską literaturę, historię, geografie. Większość dzieci polskich z Paryża zapewne będzie się stawała Francuzami...

Nie ma tu mowy o założeniu Sklepu Polskiego, polskich punktów usługowych, czy polskiej kawiarni, choć sprytny rodak znajdzie za rogiem niedrogi bar ze smaczonym piwem i uchla się... „jak Polak”. A jednak ekonomicznym emigrantom mniej się zapomina, częściej wytyka się narodowe wady. Może dlatego, że zbyt kaleczą piękny język Balzaca i Sartrea? Świeży w Paryżu Polacy rozsiadani po peryferiach raczej starają się kryć z tą swoją wytykaną innością – polskością.

Serdeczni gospodarze Misji Polskiej prowadzą tu choć na szczęście sklepik z prasą z kraju. Siłą konieczności mieści się on w kościele. Mało tego, w korytarzach biur kościelnych ukryty jest też sklepik z produktami spożywczymi, toteż nasze panie wychodzą z bram kościoła... obwieszone kiełbasą! Inna niespodzianka czeka nas w krypcie kościelnej. Osobnymi schodkami wchodzimy do podziemia, gdzie kryje się całkiem sympatyczna, polska restauracja.

Wydawany tu przez polskich księży „Głos Katolicki” jest jedyną wychodzącą tu w tym okresie polską prasą, ale pisze się go dla Polaków „za granicą” a nie tylko w Paryżu, czy we Francji. Stąd kilka (pięć czy sześć) ogłoszeń o pracy dodanych jest do wydania na osobnej kartce. I tak pismo rozchodzi się jak ciepłe „bagietki”. Tylko, niestety mało kto przegląda jego zawartość. Tygodniki, które wydawano jeszcze przed kilku laty stanęły z powodów ekonomicznych. Nie ma też Polskiego Radia. Widać, że życie przybywających tu dziś za chlebem Polaków nie jest łatwe.

Zapewne niewielu z nich zdecyduje się nawet by kupić ostatnie wydanie miesięcznika paryskiej „Kultury” zmarłego niedawno red. Giedroycia – którego dom i zarazem instytut – Maisons-Laffitte promieniował myślą, gromadził wybitnych Polaków, tworzył zdrowy ferment i zachęcał do mądrości – może jak niedgdy tylko Hotel Lambert. Zapewne niewielu z nich czytało, czy przeczytało książki Czapskiego – genialnego pisarza i świetnego malarza, który także odszedł niedawno, kilka lat temu w Paryżu. Może są tam tacy co nawet nie byli w żadnym z pobliskich muzeów, bo bilety drogie... Zapewne, zapewne...

Zimno. Tak blisko do Polski. To przecież nie Ateny – ładny kawałek dalej na południe. Paryż jest bardziej polski. Ale te jego skrajności czasem bolą. Kiedy te słowa piszę, cieszę się więc jednak, że jestem w Atenach, mniej wytwornych, mniej polskich, bez szerokich bulwarów, bez spacerujących drogich francuskich piesków.

AML

## informator KA

### LEKARZ INTERNISTA

**Kreta** **Marios Hatziarsenis**  
lekarz mówi w języku polskim

Absolwent A.M. we Wrocławiu  
przyjmuje: **Ag. Nikolas, Nea Poli,**

tel. dom. (0841) 256 68

tel. kom. 0944 42 00 44

Wizyty po wsześniejszym uzgodnieniu  
telefonicznym

### LEKARZ INTERNISTA

**Izabela Tomczak (IZABELLA TOMTEK)**

(również płuc i serca)

przyjmuje w dni robocze w godz.:

09.00 - 12.00 oraz 17.30 - 20.30

tel.: 99 54 618 - 99 52 120

gabinet: ul. Sofokli Wenzliu 99, 1 piętro

dojazd:

autobusem 237 z ul. Sina (róg Akademias)  
wyladamy ANO ILIUPOLI, PL. EFNKIS ANTISTASIS

### CENTRUM

**MIKROBIOLOGICZNE-GINEKOLOGICZNE**

**dr. Makri Athina**

Mikrobiolog

wykonuje badania:

mikrobiologiczne

hematologiczne

endynkrologiczne(hormonalne)

**dr. Fotopoulos Stawros**

Ginekolog - Położnik

wykonuje badania:

Test PAP

ultrasonograficzne

(USG)

adres: Neo Kosmos, Pl. IKA, ul. Machis Anatolou 59

tel: 90 10 124; tel.kom. 0944 311646

Dla Polek i Polaków zniżka 30%

### DERMATOLOG

**Serafin Prodromidis**

Estetyka twarzy, laser - upiększanie.  
Przyjmuje codziennie w godz. 18.00 - 21.00

Adres:

PL. KYPSELIS, UL. FAIDRIADON 11

II piętro, tel: 86 22 881

### LEKARZ PEDIATRA

**Elisabet Pulu**

Absolwentka A.M. we Wrocławiu

tel. dom. 99 564 58

tel. kom. 0944 943811

Wizyty po wsześniejszym uzgodnieniu  
telefonicznym - lekarz mówi w j. polskim

### LEKARZ DENTYSTA

**Lili Barlama**

Przyjmuje w dniach:

Od poniedziałku do czwartku

W godzinach: 10.00-13.00 ; 17.30-20.30

Oraz w piątku w godzinach: 17.30-19.30

Adres: **LEMESU 57 & MICHAEL VODA**

(bliska stacji metra AGIOS NIKOLAS)

tel: 86 48 537; tel. Kom: 09772168628

### Lekarz chorób wewnętrznych

**Anita Rydlewska - Mahler**

Godziny przyjęć:

Od poniedziałku do czwartku:

09.00-12.00 oraz 18.00-20.00

w piątki 09.00-13.00

(po wsześniejszym ustaleniu terminu)

Adres: **Maroussi ul. 28 Oktovriou 3, 2 p.**

(50 m. od stacji metra)

tel.gab. 61 41 257 tel.kom. 0977 485848

Możliwość wykonania badań diagnostycznych

### Lekarz med. specjalista GINEKOLOG - POŁOŻNIK

**SZYMAŃSKA MAŁGORZATA**

gabinet - dzielnica Ambelokipi

ul. SINOPSIS 3/2, 1p. (dzwonek APARTAMENT 2)

dojazd: koniec ul. Aleksandras na prawo

ul. Vas. Sofijas, 1 - waza na lewo Mesogion -

1 - waza na prawo SINOPSIS.

Godz. przyjęć: środa - piątek 18.00-21.00

tel. w godz. przyjęć: 777 50 77

lub każdego innego dnia po tel. uzgodnieniu wizyty

tel. 0294 75836 lub tel. kom. 094 424091

KAZIMIO

# Horoskop

## BARAN (21.03-20.04)



Wytrwałość i konsekwencja w dążeniu do celu pomogą zrealizować niektóre z noworocznych postanowień. Niestety, nie będzie to zadanie łatwe - przede wszystkim

dlatego, że w pracy zapowiada się gorący okres. Niewiele czasu zostanie Ci dla samej siebie. Poza tym mogą wyjść na jaw różne nieprzyjemne sprawy, na szczęście nie; dotyczące bezpośrednio Ciebie. Działaj zgodnie z zasadą "małych kroków" - wywiązuj się ze swoich obowiązków, nie podejmuj gwałtownych i pochopnych działań. Wkrótce taka metoda postępowania przyniesie sukces.

## BYK (21.04-21.05)



W pracy doskonale sobie poradzisz i rozwiążesz sprawy, które jeszcze w poprzednim tygodniu przysparzały Ci zmartwień.

Masz szansę zyskać szacunek przełożonych i współpracowników. Dobra passa nie minie przez najbliższe tygodnie i może zaowocować awansem. To również dobry czas na zmianę firmy, o ile już wcześniej nosiłaś się z takim zamiarem. Uważaj jednak, by nie wejść w tak zwany "ciemny interes". Mogłabyś stać się ofiarą sprytnego oszusta.

## BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)



Gwiazdy wymagać będą od Ciebie wzmoczonej koncentracji umysłu. Musisz skupić się na sprawach, które należy załatwić: popłacić

rachunki, rozwikłać jakieś administracyjne lub bankowe nieporozumienia. Z podobną skrupulatnością traktuj swoje zawodowe obowiązki. W najbliższych dniach nie pozwalaj sobie na marzenia i bujanie w obłokach. Dopiero w sobotę będziesz mogła odpuścić, nawet wówczas jednak postaraj się poszerzyć swoją wiedzę i zamiast kolejnego romansu sięgnij po ciekawą, mądrą książkę.

## RAK (22.06-22.07)



Przez cały najbliższy tydzień szczęście będzie Ci dopisywać. Od osoby spod znaku Koziorożca

otrzymasz wsparcie, którego akurat będziesz potrzebować.

W sobotę możesz spodziewać się miłej niespodzianki - odwiedzin znajomych. Będziesz miała wiele powodów do radości. Ty prawdopodobnie nie docenisz jednak łaskawego losu. Jesteś osobą ambitną i nie potrafisz pogodzić się z tym, że nie można być perfekcyjnym pod każdym względem, zwłaszcza kiedy robi się coś po raz pierwszy.

## LEW (23.07-23.08)



Chociaż początek tygodnia nie będzie zbyt obiecujący - przez swoje roztargnienie możesz narazić się w firmie na kłopoty - wszystko zakończy się pomyślnie

Zasłużysz sobie nawet na pochwałę szefa. Stanie się to tylko i wyłącznie dlatego, iż będziesz działać niezależnie i wykazesz się dużym samozaparciem. Bądź niezależna, ale nie na

wszystkich frontach. Nie rezygnuj z pomocy finansowej, którą Twój przyjaciel spod znaku Strzelca sam Ci proponuje.

## PANNA (24.08-23.09)



Pomimo tego, iż w firmie zostaniesz zarzucona mnóstwem nowych zadań i obowiązków, nie opuści Cię energia i dobry nastrój. Już od początku tygodnia z zapałem przystąpisz do wyťažonej pracy. Twój wysiłek zostanie zauważony i szef nie będzie szczędził Ci pochwał. Intensywne działanie na polu zawodowym sprawi jednak, że możesz nieco zaniedbać swoje domowe obowiązki. W sobotę nie staraj się ich wszystkich nadrobić i pozwól sobie na zasłużony wypoczynek.

## WAGA (24.09-23.10)



Ten tydzień będzie niezwykle korzystny, zwłaszcza jeżeli chodzi o sprawy zawodowe. Na czas wywiązesz się z powierzonych zadań.

Pewien sukces jeszcze bardziej zmobilizuje Cię do działania. Zapragniesz pokazać wszystkim wokół, czego mogą się po Tobie spodziewać. W życiu prywatnym spodziewaj się wielu przyjemnych chwil. Możesz otrzymać zaproszenie na kameralną imprezę u znajomych, na której najprawdopodobniej będziesz się świetnie bawić. Uważaj jednak na siebie w poniedziałek, gdyż może odezwać się wtedy Twój pech.

## SKORPION (24.10-22.11)



Sprzyjający układ planet w tym tygodniu gwarantuje Ci powodzenie w sprawach finansowych. Może warto więc wykorzystać swoją dobrą passę i spróbować szczęścia w totolotku lub innych grach liczbowych

Pojawi się również przed Tobą perspektywa zarobienia dodatkowych pieniędzy. Będziesz jednak musiała poprosić kogoś o pomoc. Chociaż współpracownik może okazać się ciężka i niezbyt przyjemna, jej efekty na pewno Cię zadowolą.

## STRZELEC (23.11-22.12)



W tym tygodniu będzie Cię wręcz rozpierać energia. Wszystko, co sobie zaplanujesz najprawdopodobniej się uda.

A ponieważ Twojej sytuacji

finansowej niejedynym będzie mógł Ci pozazdrościć, pozwolisz sobie na jakieś małe szaleństwo. Bez wyrzutów sumienia wybierzesz się na zakupy. Niewykluczone również, że przełożony proponuje Ci zmianę stanowiska. Poczujesz się dowartościowana i nareszcie doceniona.

## KOZIOROŻEC (22.12-20.01)



W pracy nie chowaj głowy w piasek i podejmij stojące przed Tobą wyzwania. Wcześniej jednak zastanów się, na co Cię stać, a co przerasta Twoje możliwości.

Uważaj, byś nie wzięła na swoje barki za dużo, gdyż to tylko przysporzy Ci kłopotów. W tym tygodniu powinnaś kierować się zdrowym rozsądkiem i unikać podejmowania zbyt pochopnych decyzji. Dotyczy to zarówno sfery zawodowej, jak i finansowej. Po niedzieli wystrzegaj się wszelkiego ryzyka. Skoncentruj się raczej na oszczędzaniu pieniędzy niż ich wydawaniu.

## WODNIK (21.01-20.02)



Przekonasz się, że towarzyszące Ci ostatnio zniechęcenie i kiepskie samopoczucie były wynikiem przepracowania i reakcją na codzienną monotonię.

Na szczęście otrząśniesz się z przygnębienia. Znowu powróci dawny zapał i entuzjazmem zabierzesz się do stojących przed Tobą nowych zadań. W pracy możesz spodziewać się wielu sukcesów, szczególnie po niedzieli. Także w finansach rozpocznie się okres ożywienia. To odpowiedni czas, żeby zaplanować wydatki i inwestycje - planety czuwają nad tym, by przyniosły one spodziewany zysk.

## RYBY (21.02-20.03)



Nie opuści Cię doskonała forma, dlatego łatwiej będzie Ci się zmagać z drobnymi codziennymi przeciwnościami, na które napotkasz.

Ten tydzień nie będzie sprzyjał podejmowaniu poważnych decyzji. Dlatego nawet jeśli nie satysfakcjonuje Cię obecna sytuacja zawodowa lub materialna, czekaj i uważnie rozglądaj się dookoła. Staraj się znaleźć jak najwięcej pozytywnych stron swego położenia. Skoncentruj się przykładowo na rozwijaniu swoich zainteresowań, to odwróci Twoją uwagę od niepowodzeń.

## KONCERT ŻYCZEŃ

W dniu Twoich urodzin  
Magdalena pragne złożyć  
Ci życzenia umiejętności  
odnajdywania szczęścia i  
radości w najbardziej  
nawet szarych dniach  
życia. Pamiętaj, że i za  
chmurami świeci słońce i  
nigdy nie trac pogody  
ducha.  
Twój Piotr



## informator KA

### Jaśki z Łańcuta zapraszają

REGULARNE PRZEJAZDY I PRZEWOZ  
BAGAŻY Trasa: Ateny - Włochy - Austria - Polska  
Trasa 1: LUBLIN, KRASHNIK, STALOWA WOLA, NISKO, ŁAŃCUT.  
Trasa 2: PRZEMYSŁ, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LEŻAŃSK,  
ŁAŃCUT, RZESZÓW, TARNÓW, KRAKÓW, KATOWICE, CIESZYŃ.  
tel. w Polsce: 0048606576652-0048172245392  
tel. kontaktowy w Grecji: 0932111080  
Z nami zajędziesz bezpiecznie.

### ATHENS TRANSLATION CENTER

Oficjalne tłumaczenia uznawane przez oba kraje. Zaświadczenia z potwierdzeniem notarialnym (dokumenty związane z podejmowaniem studiów, staraniami o pobyt i pracę na terenie Grecji, różne oświadczenia, poświadczenia i tym podobne).  
Omonia, Ewpolidos 14, 3 piętro (na przeciwko Ratusza Aten) Tel. 32 23 836, 32 25 919.  
tel./fax 32 46 304.

### FRYZJERSTWO ANNA



DAMSKO - MĘSKIE  
I DZIECIĘCE  
WSZYSTKIE USŁUGI  
W ZAKRESIE FRYZJERSTWA  
używamy środków firmy  
"WELLA"  
czynne codziennie  
w godz. 17.00-21.00  
ul. Julianou 79  
tel. 88 42 824 na dzwonek "SIKORSKI"

### Fryzjer Damsko-męski



Usługi w zakresie:  
stryżenie modne i klasyczne,  
trwała pasemka, farbowanie  
balayage, kosmetyka włosów  
uczescania ślubne  
Przyjmuję codziennie od wtorku  
do soboty w godz.: 16.00-20.00  
8659064  
Pl. Amerykis ul. Thassou 20

### BIURO PODRÓŻY

### CITY OF ATHENS

Lisowska Anna

Oferuje najtańsze bilety do:  
Polski-LOT-u: Ateny - W-wa 59 000  
Kanady - wszystkich krajów świata  
Adres: OMONIA, EFPOLIDOS 2 (boczna Athinas)  
tel. 3247477 -3247476-3247557-  
3242039-3242087 - mówimy po polsku

### GABINET KOSMETYCZNY "GABI"

oferujemy: czyszczenie twarzy z masażem; leczenie trądzika; nawilżanie, odżywianie, lifting; makiaż okolicznościowy; oferta specjalna: **MAKIAŻ i UCZESANIE PANNY MŁODEJ**; henna - farbowanie brwi i rzęs; trwała na rzęsy; depilacja zimnym woskiem lub halołą; manicure - pedicure; przedłużanie i utwardzanie paznokci. Wizyty tylko po umówieniu telefonicznym.  
tel: 6441886 - 0977985865 ul. ESIN 20 (róg ul. Aleksandras i Kifisias) Zapraszamy

### usługi video

Art photography  
wesela  
chrzty  
STUDIO

inne uroczystości  
Zapewniamy także  
obsługę fotograficzną  
PIOTR  
TERESA

tel. 92 20 020, 09371 74 833  
0932 87 13 38, 0977 28 18 11

### INSTYTUT J. OBCYCH

Uczymy szybko i efektywnie.  
nauczanie intensywne: 1 miesiąc (55000 drach)  
nauczanie 4 miesięczne (81000 drach)  
KURS KOMPUTEROWY  
(nauka Windows, World)  
2 miesiące (70000 drach)  
Po zakończeniu dyplomu  
Inf. codziennie  
Tel: 82 33 694 - 6516574  
ul. Acharnon 43



# OGŁOSZENIA DROBNE *bezpłatne*

prosimy dzwonić od poniedziałku do piątku tel. 5244149-5243987 w godz. 10.00-17.00

*Tydzień z Kurierem Ateńskim*

**UWAGA: Sklep Polski** zawsze do Twojej dyspozycji 350 tytułów czasopism polskich, nowości i wznowienia wydawnicze, szeroki wybór ziół i kosmetyków najlepszych polskich firm. Zadzwoń - Zamów - przesyłamy natychmiast za pośrednictwem poczty (obszar całej Grecji).

Oferujemy również paristwo możliwość błyskawicznych bezpiecznych wysyłek pieniężnych za pomocą ekspozytury "WESTER UNION" mieszkającej się w naszym sklepie!

**WESTER UNION MONEY TRANSFER**

Sklep Polski.  
104-39 Ateny, ul. M. Voda 19  
tel. 88.31.792; 0932/69.55.68;  
fax 98.86.563;  
e-mail: sklep@internet.gr

**Usługi fotograficzne**  
(śluby, chrzty) tel: 0937502051  
- Andrzej

**Lekcji matematyki udziela**  
absolwentka politechniki. tel:  
8250792

**Sprzedam zestaw do odbioru anteny**  
satelitarnej. Tel. 093.20.77.686

**Poszukuje pracy** dochodzącej na rano z IKA. Tel. 097 78.60.926

**Potrzebna dziewczyna** do pracy w cafe bar. Dobre wynagrodzenie. Okol. Pl. Viktoria. Tel. 88.18.189

**Szukam pracy**. Znam się na malowaniu, tynkowaniu, murowaniu, układ. płytek. Znaj.j.greckiego - podstawowa. 0938.476.615

**Zatrudnię mistrza** aluminiarza do pracowni w Pikiermi. Wymag. Zielona Karta. Tel. 0944.35.52.03 i 0944.87.21.44

**Sprzedam działkę** budowlaną: pow.16.000m.kw. nad czystym morzem, ciepły klimat, na południu

Krety, okręg Sitia, duże możliwości rozwoju. Tel. 96.17.997, 0977.212.104

**Malarz** z 10 letnią praktyką szuka pracy. Tel. 93.11.622, 0944.900.430

**Poszukuję** garsonieri. Tel. 09426.71.659

**Poszukujemy** pracownika do pracy w szkółce ogrodniczej w Anawissos. Ul.Mikras Asijas 90, Palea Fokia, Anawissos tel. 98.58.858 i 0944.30.26.22

**Sprzedam** suknię ślubną tel. 3622.028 po 17.00

**Kobieta** w wieku 35 lat z dobrą znaj.j.greckiego szuka pracy dochodzącej na cały tydzień lub pojedynczych dniówek.tel.0938.47.66.15

**Młode małżeństwo** bez znaj.j.greckiego poszukuje pracy najlepiej na wyspie w lipcu - sierpniu. Znaj.j.angielskiego - b.dobral tel. 094463.24.35

**Pilnie** potrzebne dziewczyny do szycia - overlock, tingieli,stebnówka. Tel. 40.10.477 i 0972.963.905

**Odkupię** pracę dochodzącą na 1 dzień. Tel. 82.28.391

**Samochód** marki Honda Accord do sprzedania. Rocznik 85, greckie numery, przegląd techn. Do końca roku 2001, po kapitalnym remoncje. Cena 500,000 drachm tel. 0752 - 22.548

**Mgr filologii** polskiej udziela korepetycji z j.polskiego na poziomie szkoły podst. Gimnazjum i liceum. Tel. 27.19.383 i 094.62.37.396

**Wynajmę** garsonierę - parter, 3 Septembruja za pl.Wiktoria. tel. 82.54.902

**Poszukuje** osoby do opieki nad dziećmi (9 i 7lat). Warkiza. Włęczęj inf: 89.74.268 i 0945.080.556

**Szukam** pracy jako pomocnik. Tel. 093.77.88.314

**Zatrudnię** panią na mieszkaniu przy 2 dzieci (3,5 i 6 lat) bez zobowiązań z podstawową znaj.j. greckiego Nea Klifisja. Tel. 62.53.808 w godz. 9-12.00 i wieczorem

**Do sprzedania** Nissan Sunny 1400cc, 16V, coupe, rocznik 1991, stan b.dobry, niemieckie numery, metallic. Cena do uzgodnienia (prop. 750.000) i Opel Vectra GT, rocznik 90, czarny metallic, cena wyściowa 750.000 drachm. Tel. 89.54.125

**Szukam** pracy dochodzącej. Dobra znaj.j.greckiego. Okol. Pl.Viktoria tel. 09720. 53.110

ciąg dalszy na stronie 18

**MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH**  
naprawa TV, VIDEO, CD, itp.  
Oprogramowanie dla komputerów IBC, PC, na CD-ROM (gry - programy użytkowe tel. 883 8279 - Jacek

**Kawiarnia Polska**  
poleca  
piwo kuflowe,  
drinki,  
kawy, gofry,  
wyroby  
cukiernicze,  
lody.  
Zapraszamy  
ul. Liosion 64  
tel. 88.30.366 (Lokal klimatyzowany)

11 dzień 2001  
**Styczeń**  
11 CZWARTEK THURSDAY Πέμπτη  
Honoraty, Matylda, Aleksandra

12 dzień 2001  
**Styczeń**  
12 PIĄTEK FRIDAY Παρασκευή  
Benedykta, Arkadiusza, Czesława

13 dzień 2001  
**Styczeń**  
13 SOBOTA SATURDAY Σάββατο  
Hilarego, Weroniki, Bogumiła

14 dzień 2001  
**Styczeń**  
14 NIEDZIELA SUNDAY Κυριακή  
Feliksa, Domosława, Niny

15 dzień 2001  
**Styczeń**  
15 PONIEDZIAŁEK MONDAY Δευτέρα  
Pawła, Izidora, Dobrawy

16 dzień 2001  
**Styczeń**  
16 WTOREK TUESDAY Τρίτη  
Włodzimierza, Marcelego, Waldemara

17 dzień 2001  
**Styczeń**  
17 ŚRODA WEDNESDAY Τετάρτη  
Antoniego, Rozcislawa, Mariana

WSZYSTKIM SOLENIZANTOM NAJSZEROCZNIJSZE  
ŻYCZENIA IMIENINOWE SKŁADA REDAKCJA

**KAROLINKA**  
ORGANIZUJEMY PRZYJECIA: WESELA, CHRZCIZY, IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE, BELE DO 100 OSOB - W TWOIM DOMU LUB KAŻDYM INNYM MIEJSCU.  
TEL.8216880, kom. 0972925847

**Lekcje** (korepetycje z języka angielskiego, greckiego, polskiego) w rejonach od Glifady do Centrum Aten oraz Kipseli, Patisja. Tel. 093.81.19.832, 96.21.042

**informator KA**

**Pilnie potrzebne dziewczyny** (2,3) **do pracy w kawiarni na wyspie Limnos**. Wymagana podstawowa znajomość j.greckiego. Zakwaterowanie bezpłatne.  
**praca**  
Tel. 094.44.200.24 oraz 0254-25.650 w godz. 10.00-14.00 i 19.00-22.00

**Salon samochodowy SAMOCHODY WSZYSTKICH MAREK I TYPÓW**  
Kompleksowa obsługa - mówimy po polsku  
oferuje:  
- samochody na greckich numerach  
- zamiany samochodów  
- sprzedaż ratalna (do 60 miesięcy)  
- wszystkie formalności związane z przerejestrowaniem, KTEO, Urząd Celny, ubezpieczenie  
- możliwość zamówienia każdej marki z przeznaczeniem do wywozu do Polski na mienie przesiedlające.

**MAX TRAVEL**

TRASA I Kudowa Zdrój Kłodzko Bardo Nysa Wałbrzych Świdnica Jelenia Góra Legnica Bolesławiec Brzeg Wrocław Opole Katowice Częstochowa Łódź Toruń Warszawa Łomża	TRASA II Katowice Chrzanów Kraków Bielsko Biala Nowy Sącz Zakopane Gorlice Tarnów Rzeszów Przemysł Mielec Stalowa Wola Kraśnik Lublin Ostrów Św Starachowice Kielce Krosno Ustrzyki Dolne	<b>PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW NA TRASIE: POLSKA - GRECJA - POLSKA GRECJA:</b> tel: (00301) 8829412 (+030) 0944228601 <b>WYJAZD Z ATEN (każdy poniedziałek) POLSKA:</b> tel: (004841)2744976 kom.(0048)602842505 <b>WYJAZD Z POLSKI (każdy czwartek)</b>
--	--	---

**Biuro Pośrednictwa Pracy A.B.C.**  
Adres: **MARNI 32, ilip., pokój 34**  
Tel. 5231048, 5231994, 5230566  
MÓWIAMY PO POLSKU - Proszę **Elzbieta**  
**NAJLEPSZE PRACE I BARDZO DOBRE PLACE ZNAJDZIESZ TYLKO U NAS !!!**  
Oferujemy pracę: z mieszkaniem i dochodzącą, w hotelach, restauracjach, kafełkieniach, fast foodach w Atenach i poza Atenami.

**Biuro Pośrednictwa Pracy "ALKIONI"**  
Oferujemy prace dochodzące i z mieszkaniem. W Atenach i poza Atenami w charakterze: sprzątaczek, pomocy domowych, kelnerek, do opieki nad dziećmi i starszymi osobami.  
tel: 52 24 336 - 52 24 263

**Sklep z farbami**  
DOWÓZ DO KAŻDEGO MIEJSCA PRACY  
Adres: ul. PATMOU 25 blisko pl. Koliaczu  
tel: 86 61 354  
tel. kom. 0932 03 09 21

**GARANIS**  
**GARANIS BIURO POŚREDNICTWA PRACY**  
Poszukuje par, dziewczyn, do prac w charakterze opiekunek do dzieci, pielęgniarek, pokojówek. Prace dochodzące i z mieszkaniem, w Atenach i poza Atenami. Gwarantujemy szybko i sprawną obsługę.  
**NIE POBIERAMY OPŁAT - od 01.01.2001r- 30 000 drch**  
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro, tel: 8235108  
Godziny pracy: 10.00-17.00

**GARANIS - GALERIA**  
Galeria nasza poszukuje malarzy artystów - zawodowców do współpracy. Skupujemy antyki - prace techniczne  
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro, tel: 8235108, 6724686.  
Godziny pracy: 10.00-17.00

**GARANIS ZAKŁAD ZŁOTNICZY**  
Skupujemy Waszą starą biżuterię po bardzo dobrych cenach oraz proponujemy wynywanie pracy chalupecznej osobom posiadającym własne narzędzia jubilerskie.  
Adres: Ateny, ul. Patision 128, 4 piętro, tel: 8235108, 6724686.  
Godziny pracy: 10.00-17.00

## CHOROBA WRZODOWA ŻOŁĄDKA I DWUNASTNICY

Zaczyna się zazwyczaj stopniowo - najpierw od czasu do czasu, szczególnie po zjedzeniu czegoś ciężko strawnego, wypiciu dużej ilości kawy lub alkoholu, wypaleniu nadmiernej ilości papierosów - skarżymy się na tępy ból lub uczucie ciężaru w nadbrzuszu, czasami na pieczenie, palenie w klatce piersiowej, za mostkiem. Potem, z upływem czasu dolegliwości stają się coraz częstsze, bardziej nasilone, by z kolei zniknąć, nawet bez leczenia i pojawić się ponownie po kilku miesiącach.

Wreszcie po próbach leczenia na własną rękę decydujemy się zwrócić po pomoc do lekarza i dowiadujemy się, że prawdopodobnie mamy chorobę wrzodową.

### Czym jest choroba wrzodowa?

Choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy polega na powstawaniu na podłożu zmian zapalnych, związanych najczęściej ze zwiększonym wydzielaniem soku żołądkowego, ubytków w błonie śluzowej, które nie leczone mogą powiększać się prowadząc do powstania nawet dużych owrzodzeń. Istotą choroby wrzodowej jest jej okresowość - wrzody mogą się samoistnie goić, a następnie odnawiać. Badania statystyczne wskazują, że około 10-15% osób dorosłych choruje na chorobę wrzodową w ciągu życia, częściej chorują mężczyźni, zwykle dotyka ona osoby pomiędzy 20 i 50 rokiem życia ale zdarza się również u osób starszych i dzieci.

### Jakie są czynniki sprzyjające powstawaniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy?

- czynniki dziedziczne: dzieci rodziców cierpiących na chorobę wrzodową są dziesięciokrotnie więcej narażone na wystąpienie tej choroby, niż cała populacja

- stres, problemy zawodowe, rodzinne: osoby dotknięte chorobą wrzodową skarżą się też często na bezsenność, niepokoje, lęki, napięcie, uczucie niepewności
- palenie papierosów
- nadużywanie przypraw zwiększających czynność wydzielniczą żołądka, jak np. kawa, mocna herbata
- zbyt duże przerwy w posiłkach
- przyjmowanie leków działających drażniąco na błonę śluzową żołądka - jak np. aspiryna czy większość leków stosowanych w chorobach reumatycznych
- obecność w żołądku bakterii *Helicobacter pylori*, które stwierdzono po raz pierwszy w żołądku osób chorujących na chorobę wrzodową przed ponad 10 laty i które w większości przypadków są odpowiedzialne za jej powstanie (szczególnie dotyczy to wrzodów dwunastnicy).

### Objawy:

Najczęstszym objawem choroby wrzodowej jest ból w nadbrzuszu, który może jednak promieniować do klatki piersiowej, dając niejednorodne dolegliwości przypominające chorobę niedokrwinną serca, do podbrzusza lub pleców.

Ból ten występuje często na czczo, może obudzić chorego w nocy, ustępuje zaraz po posiłku aby nasilić się ponownie po upływie około 2 godzin. Charakterystyczne jest, że bóle wrzodowe pojawiają się okresowo, zwykle wiosną i jesienią trwają przez wiele tygodni i mogą ustępować na dłuższy czas.

Innymi objawami mogą być również: zgaga - uczucie palenia lub pieczenia za mostkiem, występujące najczęściej podczas skłonów, przy podnoszeniu ciężarów, po jedzeniu, smak określane zwykle jako gorzki, kwaśny lub słony, kwaśne lub gorzkie odbijania, utrata apetytu, rzadziej mdłości i wymioty. Warto również zaznaczyć, że w około 30% choroba przebiega bezobjawowo.

### Badania diagnostyczne:

Badaniami diagnostycznymi, stosowanymi w wypadku podejrzenia choroby wrzodowej są gastroskopia - badanie polegające na wprowadzeniu przez jamę ustną do żołądka gastroskopu i dokładnym obejrzeniu przełyku, żołądka oraz opuszki dwunastnicy, oraz obecnie dużo rzadziej stosowane prześwietlenie żołądka po doustnym podaniu środka kontrastowego. Gastroskopia uważana jest za badanie dużo bardziej wiarygodne, dające ponadto możliwość jednoczesnego pobrania materiału do badań.

Badaniami dzięki którym można stwierdzić obecność bakterii *Helicobacter pylori* są przede wszystkim gastroskopia, ale również badanie krwi, test oddechowy, lub wprowadzone ostatnio badanie kału. Trzeba jednak zaznaczyć, że dodatni wynik badania nie jest równoznaczny z istnieniem choroby - zakłada się że około 50% osób w Europie jest zakażonych bakteriami *Helicobacter pylori*, z czego tylko niewielki odsetek choruje na chorobę wrzodową.

### Na koniec kilka słów na temat leczenia choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy:

Barzo istotnym elementem leczenia jest dieta - należy unikać kawy, mocnej herbaty, alkoholu, przypraw, napojów gazowanych. Wszystkie one powodują zwiększenie wydzielania soku żołądkowego. Należy również wystrzegać się obfitych posiłków, jedzenia bardzo zimnych lub gorących potraw. Znaczną poprawę przynoszą zazwyczaj mleko i potrawy mleczne.

Niezależnie od diety stosuje się zwykle leki zobojętniające kwasy żołądkowe lub zmniejszające ich wydzielanie a w wypadku pozytywnego wyniku badania na obecność bakterii *Helicobacter pylori* dodatkowo przeprowadza się leczenie antybiotykami.

**p. Anita Rydlewska - Mahler**  
(lekarz chorób wewnętrznych)

# Inwencja

## 60 lat historii Jeepa to kalejdoskop chaotycznych początków, często zmieniających się właścicieli, a przede wszystkim różnorodnych aut konstruowanych przez pełnych inwencji inżynierów

Każda okazja jest dobra, aby świętować. Jeśli stuknęła ci już pięćdziesiątka, a setka kryje się daleko za horyzontem, to dlaczego nie uczcić 60., rocznicy urodzin? Zwłaszcza jeśli jubileusz ten szczęśliwym trafem zbiega się z autentycznym Wielkim Jubileuszem, przeżyciem nie tylko do nowego stulecia, ale nawet do nowego tysiąclecia?

Wykorzystując tę okazję, w 2001 r. Jeep będzie święcił 60-lecie swojego istnienia.

Wykorzystując tę okazję, w 2001 r. Jeep będzie święcił 60-lecie swojego istnienia. Co prawda nie jest pewne, czy historii tej marki nie należałoby zacząć wcześniej, w roku 1939 czy nawet w 1938. Na całym świecie pojawiły się wówczas oznaki nadchodzącej wojny. Amerykańska armia postanowiła pomyśleć o odpowiednim wyposażeniu, w tym także o samochodzie terenowym.

W tamtych czasach wojskowi na całym świecie jeździli albo zwykłymi autami, albo skonstruowanymi na bazie konwencjonalnych samochodów. Takiego "fazika" dla Wojska Polskiego przed wojną zbudowano np. wykorzystując zwykłego "cywilnego" Fiata 508. O krok dalej poszli Niemcy: Ferdinand Porsche w założeniach konstrukcji "garbusa" z 1934 r. przyjął, że zawieszenie tego pojazdu posłuży zarówno do produkcji samochodu cywilnego dla czterech osób, jak i wojskowego "fazika" zdolnego do transportu trzech żołnierzy i karabinu maszynowego. Jak wiadomo, przed wybuchem II wojny światowej nie zdołano uruchomić seryjnej produkcji cywilnych "garbusów". W czasie wojny na masową skalę wytwarzano natomiast wojskowy pojazd Kubelwagen, jeden z najśłynniejszych samochodów terenowych II wojny światowej. I pewne cechy budowy "garbusa" cenione później przez cywili wzięły swój początek właśnie z wymogów, które postawili wojskowi.

### W mrokach wojskowych archiwów

Natomiast Amerykanie zdecydowali, że ich wojsko będzie jeździć specjalnym wozem, od podstaw zaprojektowanych dla militarnych celów. Do budowy takiego pojazdu przymerzano się co najmniej od 1939 r. Kilka miesięcy później podbój Europy Zachodniej przez armię Hitlera sprawił, że sprawa przygotowania do wojny dla neutralnych jeszcze Stanów Zjednoczonych stała się nagłą. W lipcu 1940 r. ogłoszono w USA przetarg na konstrukcję pojazdu, który miałby napęd na cztery koła, mocny silnik z układem chłodzenia chroniącym przed przegrzaniem w czasie długotrwałej jazdy z niewielką prędkością, a ponadto ważył jedynie 650 kg. Początkowo chodziło o samochód dla oddziałów rozpoznawczych, wygodniejszy od używanych wcześniej przez te formacje motocykli z bocznymi koszlami. Wojsko postawiło przy tym

konstruktorom jeszcze jeden, zabójczy wręcz warunek. Prototyp samochodu powinien mianowicie zostać przygotowany w ciągu zaledwie 49 dni. Nic więc dziwnego, że chociaż zaproszenia wysłano do 130 firm (według innych źródeł - 135), zgłosiły się tylko dwie: niewielka Bantam Car Company i Willys-Overland. Obie utyskiwały zresztą na warunki przetargu, a przede wszystkim absurdalnie niską wagę auta i wyśrubowane terminy. W połowie lat 40. amerykańskim Komitetem Doradczym do Spraw Obrony kierował William Knudsen, przed wojną dyrektorem General Motors. Poprosił on Karla Probst, znanego w Detroit projektanta samochodów, by pomógł firmie Bantam. W ciągu dwóch ponoć dni Probst zaprojektował odpowiedni samochód. Projekt został złożony w ostatnim możliwym terminie, 22 lipca 1940 r. Prototyp zbudowano w przewidzianym w przetargowych warunkach czasie - do 21 września tego samego roku. Po serii morderczych prób został zaakceptowany przez wojskowych i Bantam otrzymał wstępny kontrakt na produkcję kilkudziesięciu aut do dalszych testów.

Problem stanowił jednak fakt, że Bantam Car było niewielką i niezbyt zasobną firmą. W istocie nie posiadając możliwości uruchomienia w krótkim czasie produkcji nowych pojazdów na wielką skalę. Dlatego projekt Bantama przekazano konkurentom. Na jego podstawie, wprowadzając modyfikacje, swoje auto Quad wybudował Willys-Overland, a Ford - model Pygmy. Oba zostały dostarczone wojsku w listopadzie 1940 r. (według innych źródeł konstrukcja Willysa po raz pierwszy została przygotowana już w 1938 r.). Swoją konstrukcję Willys wyposażał w najmocniejszy wśród konkurentów silnik (zwany później "Go Devil" - "Jeźdź diabła"), mocniejszy nawet od założonych przetargowych.

Wielu wojskowych najchętniej zamówiłoby auto u Forda, zdecydowanie najmocniejszą firmę ze wszystkich uczestników przetargu. Aby przeciąć niesnaski, postanowiono w końcu w każdej z trzech firm zamówić po 1,5 tys. samochodów i poddać je wszechstronnym próbom. Najlepiej wypadła w nich konstrukcja Willysa-Overlanda. Wyniki testów plus bezkonkurencyjnie niska cena - 738 dolarów i 73 centy za sztukę - zdecydowały o tym, że kontrakt ostatecznie podpisano właśnie z tą firmą. Ford, który był strasznie zawiedziony utratą lukratywnego zamówienia, powetował sobie tę stratę jeszcze zanim USA przystąpiły do wojny. Już od października 1941 r. w zakładach tego koncernu zaczęto produkować nowe pojazdy dla armii. W sumie w zakładach Forda wyprodukowano w czasie wojny prawie połowę z niemal 700 tys. zmontowanych w tym czasie Willysov MB, czyli dżipów.

Skąd ta nazwa? Do dziś jej pochodzenie jest autentyczną zagadką. Według najprostszej etymologii słowo "Jeep" wywodzi się od skrótu "GP" (po angielsku wymawia się to jako "dzi-pi"), za którym kryje się określenie "general purpose", pojazdu wielozadaniowego "do ogólnego przeznaczenia". Takie wyjaśnienie wydaje się nieco przyziemne, banalne. Barwniejsza jest więc koncepcja, według której nazwa tego pojazdu została zapożyczona od Eugene'a the Jeep, postaci ze słynnych w epoce lat 30. kreskówek z Popeym (młyniarzem, który nabierał sił po zjedzeniu znieznawidzonego przez większość dzieci spinaku). Eugene był postacią magiczną, mieszkańcem czwartego wymiaru, który potrafił podróżować, nie zważając na żadne bariery, i dokonywać cudów. Inna etymologia łączy nazwę auta z nazwiskiem jednego z kierowców, którzy objeżdżali je w fazie prób.

A firma Bantam, która zgłosiła zwycięski projekt auta? Zmontowała tylko kilka tysięcy dżipów i zbankrutowała.

# na bezdrożach

## Jeep idzie do cywila

Wreszcie wojna się skończyła i coś trzeba było zrobić z długimi liniami do montażu tych pojazdów. Już w 1944 r. firma Willys-Overland zaczęła prace nad cywilną odmianą swojego pojazdu. Nosił on oznaczenie CJ, co znaczyło właśnie "cywilny Jeep" (Civilian Jeep). Pierwszy taki pojazd, oznaczony jako CJ-2, trafił do salonów sprzedaży w 1945 r. Kosztował 1090 dolarów (plus 46 dolarów i 35 centów federalnego podatku) i był wyposażony w tak niezwykle, nieznaną w wojskowej odmianie urzędzenia, jak pokrywa bagażnika, koło zapasowe na bocznej burcie, większe reflektory i automatyczne wycieraczki. Zaraz potem, w 1946 r., podążył za nim Jeep Station Wagon, zwany też All-Steel. Był to pierwszy Jeep kombi, z nadwoziem wykonanym całkowicie ze stali, a w istocie pierwsze kombi w ogóle z takim nadwoziem. W kabinie tego pojazdu mogło zmieścić się aż siedem osób i podróżować z prędkością maksymalną ok. 100 km/godz. Tuż przed nim w salonach zagościł Jeep Sedan, z przodu wyglądający jak Willys czasów wojny, z tyłu z dobudowaną, całkowicie zamkniętą kabiną bagażową. Na oko Jeep All-Steel przypominał znane jeszcze z lat 40. amerykańskie pojazdy takie jak Ford Town and Country, z nadwoziami zdobionymi drewnianą kratownicą, przez którą polyskiwał metal blotników i szkło okien.

## Cztery gałęzie

Dziś przedstawiciele Jeepa, oglądając się na historię swojej marki, rysują drzewo genealogiczne: ze wspólnego pnia (Willys Quad) wyrastają w nim cztery odgałęzienia. Pierwsze zaczyna się od modelu CJ-2, nieznacznie tylko różniące się od wojskowego samochodu z czasów wojny. W latach 1953-68 pierwszy cywilny powojenny model został zastąpiony przez auto CJ-3 (53-68) oraz nieco większy, choć z wyglądu prawie bliźniaczy model CJ-5 (1954-80). Najbardziej dramatyczną zmianą na gałęzi Jeepa przeżyła w 1976 r. Na rocznicę 200-lecie Stanów Zjednoczonych przedstawiono samochód CJ-7, pierwszy tego rodzaju pojazd amerykańskiej marki z bocznyimi, stalowymi drzwiami oraz nakładanym dachem z tworzywa sztucznego. W 1992 r. jako kolejna forma ewolucyjna pojawił się Jeep Wrangler. Wyglądem wciąż nawiązuje on do swojego protoplasty o wojskowym rodowodzie. Komfortem jazdy jest już jednak zbliżony do samochodu osobowego. Drugą gałąź ewolucji jeepów zapoczątkował model Station Wagon. O jego popularności świadczy fakt, że utrzymał się na taśmach produkcyjnych od 1946 r. aż do 1965 r. Z salonów został wyparty przez model Wagoneer, samochód uznawany za jednego z przodków współczesnych luksusowych pojazdów terenowych. Pokazany po raz pierwszy jesienią 1962 r. Wagoneer był pierwszym na świecie autem z napędem na cztery koła, współpracującym z automatyczną skrzynią biegów i wywodzącym się z ciężarówek z sześciocyndrowym silnikiem. Jeszcze większym luksusem tchnęła odmiana Super Wagoneer tego modelu z ośmiocyndrowym silnikiem Vigilante o liczącej się w latach 70. mocy 250 KM. W 1974 r. pojawił się Jeep Cherokee, wtedy jeszcze o wyglądzie jakby żywcem zdartym z Wagoneera. Pod koniec lat 70. w salonach Jeepa pojawił się czterodrzwiowy Cherokee jako zamiastun nadchodzącej w USA mody na auta terenowe. Po późnych wersjach Wagoneera model Cherokee odziedziczył zamiłowanie do luksusu. Właśnie w późnych odmianach Wagoneera pojawiły się niespotykane wcześniej jako seryjne wyposażenie samochodów terenowych takie drobiazgi, jak



Willys MB z 1943 roku. Fot. DaimlerChrysler

skrózana tapicerka, klimatyzacja czy stereofoniczne radioodtworzacze.

## Zapomniane szczyty

Kolejną gałąź jeepów wygląda zdecydowanie karłowato. W 1948 r. firma Willys-Overland postanowiła spróbować sił na rynku samochodów sportowych. U jej dealerów pojawił się model Jeepster. Był to ostatni chyba w USA phaeton, czyli kabriolet bez bocznych okien. Z dzisiejszej perspektywy kształty tego auta mogły wydać się nawet interesujące. Wtedy jednak nie przypadły Amerykanom do gustu i w 1951 r. Jeepster zniknął z rynku. To auto Jeep próbował reaktować na przełomie lat 60. i 70., wprowadzając do swoich salonów model Jeepster Commander z sześciocyndrowym silnikiem napędem na cztery koła, połączonym z automatyczną skrzynią biegów. Mały popyt także wtedy podjął jednak szanse rozwoju tej gałęzi jeepów.

Czwartą wreszcie odnogę potomków samochodu-bohatera wojennego zapoczątkował w 1947 r. Jeep Pick Up. Nakładając na podwozie terenowego samochodu małą kabinę pasażerską oraz platformę towarową, stworzono pojazd dla farmerów. Między 1957 a 1965 r. Jeep wytwarzał nawet niezwykle w ksciaście ciężarówki F-150 i F-170. Miały kanciaste, prawie pudełkowate kabiny i przypominały z wyglądu wytwarzane później w NRD samochody dostawcze Barkas. W 1962 r. pojawił się kolejny dostawczy pikap, ozdobiony masywną, kanciastą jak w rolls-royce'ach atrapą chłodnicy model Gladiator. Jego potomkiem został zaś od 1971 r. model Honcho, wstawiony sloganem reklamowym wymyślonym z okazji premiery tego auta - "Mucho Macho" ("Wielki Facet", "Wiele Faceta"). Jedną z odmian tego wozu - nie przewidziana raczej do użytku w gospodarstwach rolnych - miała tapicerkę wykonaną z dzinsu Levi'sa. Ostatnim zdecydowanie uтилитарnym w swojej budowie Jeepem był model Commanche, produkowany od końca lat 80. do 1992 r. Na tym aucie dynastia autentycznie ciężarowych jeepów wymarła. Przynajmniej na razie. Obecnie bowiem Jeep produkuje jako podstawowe modele Wranglera oraz spokrewnione konstrukcyjnie Cherokee i Grand Cherokee. W istocie tylko dwa modele. W branży samochodowej mówi się natomiast, że tylko dwa modele nie czynią marki. Dlatego już w najbliższych dniach pojawi się kolejny model Jeepa, auto o nazwie Liberty. Czy będzie to nowy pęd na którejś z wcześniej niewy-

starzającą kultywowanych, a w konsekwencji wreszcie zaniedbanych gałęzi marki? Trudno jeszcze powiedzieć, bo na razie wszelkie dane na temat tego pojazdu są objęte ścisłą tajemnicą.

## Z rąk do rąk

Nie ulega wątpliwości, że w chwili swoich narodzin Jeep był skarbem, na którego wielu miało ochotę. I zapewne dlatego tak często marka ta zmieniła właścicieli. Na początku wojny produkcja tych samochodów dzięki państwowym zamówieniom oznaczała fortunę dla koncernów samochodowych. Od 1942 r. prawie do końca 1945 r. w USA nie produkowano innych samochodów niż wojskowe, montaż cywilnych aut był zakazany. To proste wyjaśnienie całego zamieszania, które towarzyszyło powstaniu najpierw pojazdu jeep, a potem tej marki.

W czasie wojny produkowany w setkach tysięcy jeep stał się zaś jednym z najbardziej znanych na całym świecie samochodów. Pojazdem, który symbolicznie wygrał II wojnę światową. W ten sposób cena Jeepa zwiększyła się o wartość legendy.

Na wzór Jeepa pod koniec lat 40. samochody terenowe zaczęto produkować w Wlk. Brytanii, tworząc dziś już także legendarną markę Land Rover. Amerykańskiego terenowca od lat 50. zaczęła też naśladować cała plejada koncernów z Dalekiego Wschodu.

Aby przejąć tę legendę, jaką stał się Jeep w

1953 r., za niebagatelną sumę 63 mln dolarów amerykański koncern Kaiser-Frazer wykupił całą firmę Willys-Overland, w następnych latach skupiając się na rozwoju tylko jeepów.

Do kolejnych zmian doszło w 1969 r. Samochodowy dział koncernu Kaiser - wraz z marką Jeep - został wykupiony przez korporację American Motor. Ta zaś rozdzieliła produkcję wojskową od cywilnej, skupiając się głównie na tej drugiej. Jeepy dla wojska robiła oddat spółka AM General.

Na początku lat 80. Jeep po raz pierwszy przeszedł z rąk Amerykanów we władanie cudzoziemców. Kontrolny pakiet 46,4 proc. akcji korporacji American Motor wykupiło francuskie Renault. Jednak w latach 80. Renault przeżywało okresy zmiennej koniunktury. W jednym z tych gorszych okresów w 1987 r. swoje akcje amerykańskiej korporacji wraz z marką Jeep za gigantyczną kwotę 2 mld dolarów Francuzi odsprzedali Chryslerowi, zostawiając sobie tylko prawo do producenta ciężkich ciężarówek Mack. W ten sposób Jeep wrócił w amerykańskie ręce. Był to okres, w którym w Stanach Zjednoczonych wzbierała kolejna fala mody na samochody terenowe. Przez kolejną dekadę sprzedaż jeepów przynosiła Chryslerowi krociowe zyski.

W 1998 r. Chrysler Corp. postanowił się jednak połączyć z niemieckim Daimler-Benzem. Powstał koncern DaimlerChrysler, jeden z największych na świecie producentów samochodów. W istocie jednak dominujący wpływ mają w nim niemieccy menedżerzy i dawni akcjonariusze niemieckiego Daimler-Benz. Jest pewnym paradoksem historii, że Jeep, marka, która zrodziła się z samochodu przygotowanego do walki z armią hitlerowskich Niemiec, jest dziś kierowana przez centralę znajdującą się w Niemczech.

Przyszłość Jeepa jest zaś jedną z bardziej frapujących zagadek przyszłości koncernu DaimlerChrysler. W latach 90. Mercedes włożył wiele trudu w konstrukcję własnego samochodu terenowego klasy M oraz modernizację produkowanego już od dawna - także dla wojska - terenowca klasy G. Jak w przyszłości koncern będzie sobie radzić z produkcją kilku konkurencyjnych dotąd typów samochodów terenowych, jakie będą strategie ich rozwoju i sprzedaży - jest zupełnie niejasne. Renault, które 14 lat temu zrezygnowało z Jeepa, dziś w produkcji samochodów terenowych musi zaś liczyć na kompetencje swojego dalekowschodniego partnera. Samochody terenowe to dość mocna strona japońskiego Nissana, którego największym udziałowcem od 1998 r. jest francuski koncern. A jeepy dla wojska? Specjalizująca się od trzech prawie dekad w ich produkcji spółka AM General zasłynęła na początku lat 90. jako konstruktor nowego pojazdu. W "cywilu" jest on znany jako masywny Hummer. Od niedawna prawa do tej marki przejął General Motors, a i sama firma AM General znalazła się w orbicie wpływu GM.

A.K.

## KONCERT ŻYCZEŃ

### Agnieszko!

Mija kolejna zima Twego życia i z tej okazji chcemy Ci życzyć przede wszystkim wielu, wielu jeszcze zim ... - a nawet jeśli będziesz spędzał je w prawdziwie zimowym klimacie, nie w takim jak ten grecki, to w dniu urodzin i zawsze niech Cię ogrzewają z serca płynące życzenia bliskich i przyjaciół. Bądź zawsze szczęśliwa i uśmiechnięta! Magda, Krzysztof, Andrzej



# Piłkarska Gala w Rotenburgu: trzecie miejsce Warzycha

**Rotenburg** - Polski piłkarz Krzysztof Warzycha (Panathinaikos Ateny), zajął trzecie miejsce w gronie wiceliderów zawodników - najsukcesywniejszych strzelców świata, w klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Statystyków i Historyków Futbolu (IFFHS).

Warzycha, który przed wyjazdem do Grecji grał w Ruchu Chorzów, wg. IFFHS w 498 meczach zdobył 293 bramki. Pierwsze miejsce w tej kategorii przyznano Boliwijczykowi Victorowi Hugo Antelo (Blooming) - 429 meczów i 343 bramki, a drugie miejsce Meksykaninowi Hermosillo (Atlante) - 534/314.

Decyzja ta ogłoszona została w poniedziałek wieczorem podczas Piłkarskiej Światowej Gali IFFHS w miejscowości Rotenburg koło Fuldy w Niemczech. Nagradzono podczas tej uroczystości zarówno najlepszych w minionym roku, jak i za dokonania w całej karierze.

Francuz Fabien Barthez, bramkarz mistrza świata i Europy - Francji, a także klubowej drużyny Manchester United, uznany został najlepszym w 2000 roku. Za Barthezem drugie miejsce zajął Włoch Francesco Toldo (Fiorentina), a trzeci Oliver Kahn (Bayern Monachium). W kategorii trenerów klubowych, pierwsze miejsce przyznano Argentyńczykowi Carlosowi Bianchi (Boca Juniors Buenos Aires), który wyprzedził swego rodaka Hectora Cupera (CF Valencia) i szkoleniowca Realu Madryt - Vicente del Bosque.

Najlepszym trenerem reprezentacji narodowych ogłoszono Rogera Lemerre, szkoleniowca mistrzów świata i Europy - Francuzów. Drugi jest Humberto Coelho (Portugalia), a trzeci - Marcelo Bielsa (Argentyna).

Po raz drugi z rzędu miano najlepszego sędziego przyznano Włochowi Pierluigi Collinie, drugie miejsce otrzymał Szwed Anders Frisk, a trzecie Niemiec Markus Merk.

Znawcy IFFHS są zdania, że najsilniejszą ligą świata jest hiszpańska, a za nią sklasyfikowali angielską i włoską. Również w kategorii najsilniejszych klubowych jedenastek, na pierwszym miejscu znalazła się hiszpańska drużyna - Real Madryt przed Galatasarayem



**Stambul** i Boca Juniors Buenos Aires. Najsukcesywniejszym bramkarzem wszech czasów ogłoszono Danny Verlindena (Belgia, FC Brugge), który w latach 1990-91 zachowywał czyste konto przez 1390 minut. Drugie miejsce zajął Gomez (Hiszpania, Atletico Madryt) 1275 min, a trzecie Huard (Francja, Girondins Bordeaux) 1266 min. Międzynarodowa Federacja Statystyków i Historyków Futbolu ma na celu na naukowych podstawach chronologicznie dokumentować międzynarodową piłkę nożną. Tradycyjnie też wyróżnia najlepszych podczas dorocznej światowej gali. Otrzymała ona po raz ostatni w Niemczech - w następnych latach IFFHS planuje przeprowadzać ją w Hiszpanii. (PAP)

## Krzysztof Warzycha - sylwetka

Krzysztof Warzycha to jeden z najlepszych strzelców w rozgrywkach ligowych na świecie. Efekty jego gry wysoko oceniła Międzynarodowa Federacja Historyków i Statystyków Futbolu (IFFHS), nagradzając go podczas Światowej Futbolowej Gali. Krzysztof Warzycha ma 36 lat. Swą piłkarską karierę związał z dwoma klubami - Ruchem Chorzów i Panathinaikosem Ateny. W obu drużynach odnosił znaczące sukcesy. Z chorzowskim Ruchem zdobył mistrzostwo Polski, z Panathinaikosem - trzykrotnie mistrzostwo Grecji. W barwach ateneńskiego klubu uczestniczył w obecnej edycji Ligi Mistrzów. W reprezentacji Polski wystąpił pięćdziesiąt razy.

"Wyróżnienie, jakie mnie spotkało, traktuję jako sympatyczne podsumowanie piłkarskiej kariery. Nie zamierzam jednak schodzić z boiska - z Panathinaikosem wiąże mnie kontrakt jeszcze na dwa lata. W Atenach jestem miło traktowany przez kibiców, w klubie też chyba są ze mnie zadowoleni. A ja mam ochotę jeszcze i grać, i trenować. Okres moich występów w reprezentacji już minął. Miałem szansę gry w drużynie narodowej i szansa ta chyba nie została do końca wykorzystana. A teraz, gdy mam 37 lat, gdzie mi się ubiegać o miejsce w reprezentacji", powiedział PAP laureat nagrody IFFHS. Krzysztof Warzycha - sylwetka: Urodzony 17.11.1964 roku w Katowicach. Wzrost 174 cm, waga - 76 kg, napastnik, przydomek boiskowy: Guccio. Do 1989 roku grał w Ruchu Chorzów; od 1990 - w Panathinaikosie Ateny. Mistrz Polski - 1989, "król strzelców" w 1989 r. - 24 bramki Mistrz Grecji - 1991, 95, 96 W reprezentacji Polski wystąpił 50 razy, zdobył 9 bramek. Debiut w reprezentacji: 27.03.1984, Zurych, Szwajcaria - Polska 1:1 Ostatni mecz w reprezentacji: 30.04.1997, Neapol: Włochy - Polska 3:0. (PAP)

## Rekordowa kara 300 tysięcy dolarów dla Mirsada Turkcana

**Stambul** - Władze koszykarskiego klubu Efes Pilsen Stambul usunęły z zespołu 25-letniego zawodnika Mirsada Turkcana i nałożyły na niego rekordowo wysoką karę finansową w wysokości 300 tysięcy dolarów.

Turkcan został ukarany za niesportowe zachowanie i niesubordynację jaką wykazywał w ostatnich dwóch miesiącach.

"Kropką gorczy" dla szefów zespołu, który walczy w grupie B Suproligi koszykarzy, było nonszalanckie i agresywne zachowanie Turkcana podczas meczu 7. kolejki Suproligi z Partizanem Belgrad. Spotkanie, w którym Efes pokonał Partizan 93:82 rozegrano 28 grudnia 2000 roku.

Władze klubu zapowiedziały, że jeśli koszykarz nie zapłaci 300 tysięcy dolarów w najbliższym czasie, to po upływie 10 dni skierują sprawę do sądu. (PAP)

## Parma zwolniła trenera

**Rzym** - Włoski klub piłkarski Parma zwolnił trenera Alberto Malesaniego, po niespodziewanej porażce z Regginą 0:2.

Rzecznik Parmy poinformował, że nazwisko następcy Malesaniego zostanie ogłoszone we wtorek. Według dziennikarzy faworytem jest były trener Bologny i Cagliari Renzo Ulivieri. Pod uwagę brani są także Gianluca Vialli, Frank Rijkaard i Arrigo Sacchi.

Malesani rozpoczął pracę w Parmie w 1998 roku, zastępując Carlo Ancelottiego. W 1999 roku doprowadził ten zespół do triumfu w Pucharze UEFA i w Pucharze Włoch. W sezonie 1999-2000 Parma zajęła piąte miejsce w lidze i nie zakwalifikowała się do Ligi Mistrzów.

W obecnym sezonie Parmie wiodło się niezbyt dobrze. Wygrała tylko pięć z trzynastu spotkań i po niedzielnej porażce z Regginą spadła na dziesiąte miejsce w tabeli. (PAP)

## Polskie koszykarki zagrają w grupie A mistrzostw świata

**Brno** - Reprezentacja Polski koszykarek do lat 18 zagra w grupie A rozgrywanych po raz piąty mistrzostw świata juniorek, które odbędą się od 14 do 22 lipca 2001 roku w czeskim Brnie.

Rywalkami Polek (roczniki 1982 i młodsze), aktualnych brązowych medalistek mistrzostw Europy, będą zespoły: Czech (wicemistrzyni Europy), Francji, Japonii, Kuby i Australii.

Do grupy B los przydzielił drużyny: Mali, USA, Litwy, Brazylii, Chin i mistrzyni Europy - Rosjanki. W pierwszej fazie zespoły zagrają w grupach systemem "każdy z każdym". Od miejsca, na którym uplasują się drużyny po pierwszej rundzie, będzie zależało o jaką lokatę zagrają poszczególne zespoły w drugiej rundzie, fazie play off.

Drużyny, które uplasują się na dwóch pierwszych miejscach w grupie A i B zagrają o miejsca 1-4. Zespoły, które zajmą w grupach pozycje 3-4 zmierzą się o lokaty 5-8, a drużyny, które w grupach uplasują się na pozycjach 5-6 walczyć będą o miejsca 9-12. Finał 5. MŚ odbędzie się 22 lipca o godz. 20 w hali Rondo w Brnie. Losowanie grup MŚ odbyło się w przerwie ligowego meczu Gambirinus Brno - Sparta Praga, zaś losy wyciągała Lucia Blahuszkova zawodniczka reprezentacji Czech. (PAP)

## Robert Korzeniowski najlepszym sportowcem Polski w 2000 roku



**Warszawa** - Dwukrotny złoty medalista Igrzysk XXVII Olimpiady w Sydney w chodzie sportowym na 20 i 50 km Robert Korzeniowski został zwycięzcą 66. plebiscytu na dziesięciu najlepszych sportowców Polski w 2000 roku. Drugie miejsce w plebiscytcie zorganizowanym przez redakcję "Przeglądu Sportowego", "Sportu" i "Tempa" zajęła Renata Mauer-Różańska, zdobywczyni złotego medalu olimpijskiego w strzelectwie. Na trzeciej pozycji uplasował się mistrz z Sydney w rzucie młotem Szymon Ziółkowski. W 66. edycji plebiscytu, którego wyniki ogłoszono podczas balu w stołecznym hotelu "Victoria", Korzeniowski, zgromadził 955 958 punktów. Czołowa dziesiątka 66. plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Polski w 2000 roku:

- |   |             |
|---|-------------|
| 1. Robert Korzeniowski (lekkoatletyka)                              | 955 958 pkt |
| 2. Renata Mauer-Różańska (strzelectwo)                              | 738 491     |
| 3. Szymon Ziółkowski (lekkoatletyka)                                | 654 910     |
| 4. Kamila Skolimowska (lekkoatletyka)                               | 621 179     |
| 5. Robert Sycz-Tomasz Kucharski (wioślarstwo)                       | 540 170     |
| 6. Szymon Kołecki (podnoszenie ciężarów)                            | 423 176     |
| 7. Agata Wróbel (podnoszenie ciężarów)                              | 376 031     |
| 8. Zbigniew Spruch (kolarstwo)                                      | 253 796     |
| 9. Sylwia Gruchała (szermierka)                                     | 174 390     |
| 10. Krzysztof Kotomański, Michał Staniszewski (kajakarstwo górskie) | 155 223     |

Na jedenastej pozycji uplasował się brązowy medalista olimpijski w gimnastyce sportowej w konkurencji skoku Leszek Blanik - 50 585, a na dwunastej kajakarze Paweł Baraszkiewicz i Daniel Jędraszka, wicemistrzowie igrzysk w kajakarstwie - 25 538 pkt. (PAP)

## Mika Hakkinen powróci na tory Formuły 1 już 15 stycznia

**London** - Dwukrotny mistrz świata Formuły 1, Fin Mika Hakkinen (McLaren-Mercedes) powróci na tor 15 stycznia - po blisko dwu i półmiesięcznej przerwie. W Walencji rozpocznie testy nowych bolidów swojego teamu, przed sezonem 2001.

32-letni kierowca, który indywidualnie wygrywał rywalizację w Formule 1 w latach 1998-99, zakończył ubiegły sezon na drugiej pozycji, za Niemcem Michaeliem Schumacherem.

Po ostatnim wyścigu o Grand Prix Malezji (22 października) na torze Sepang w Kuala Lumpur, Hakkinen postanowił odpocząć po wyczerpującym sezonie i towarzyszyć żonie oraz nowonarodzonemu synowi.

Po testach w Walencji, Hakkinen i jego partner z zespołu Szkot David Coulthard przeniosą się na tor w Barcelonie (21-23 stycznia), a następnie na inny hiszpański tor Jerez (29 stycznia - 1 lutego). (PAP)

## Niespodzianki w pucharze ligi francuskiej

**Pariz** - Porażka 1:4 Olympique Marsylia z drugoligowym Le Havre była największą sensacją sobotnich meczów pierwszej rundy piłkarskiego pucharu ligi francuskiej. Z rozgrywek odpadły także Toulouse i En Avant Guingamp.

Piłkarzy z Marsylii pogrążył przede wszystkim weteran francuskich boisk Alain Caveglia, który zdobył dwa gole dla Le Havre, najstarszego klubu we Francji. Pierwszą bramkę strzelił już po dziesięciu minutach gry strzałem z rzutu wolnego. W drugiej połowie Olympique zostało osłabione czerw-

oną kartką dla obrońcy Sebastiena Pereza. Jedyne goła dla pokonanych zdobył Brazylijczyk Marcelinho. Zespół z Tuluzę także spotkał się z drugoligowcem. Piłkarze Niort okazali się lepsi, wygrywając 1:0. Natomiast En Avant Guingamp przegrał 1:3 z trzecioligowym Amiens. W pozostałych sobotnich spotkaniach niespodzianek nie było. Do drugiej rundy awansowały Girondins Bordeaux, AJ Auxerre, St. Etienne, Nantes i zespół Jacka Bąka Olympique Lyon. (PAP)

# Triumf Adama Małysza



**Bischofshofen** - Adam Małysz jest pierwszym Polakiem, który Turniej Czterech Skoczni w skokach narciarskich. Sukces ten Małysz zapewnił sobie wygraną konkursu skoków w Bischofshofen.

Małysz przeszedł do annałów tej imprezy. Jako pierwszy uzyskał przewagę ponad stu punktów nad drugim zawodnikiem w klasyfikacji generalnej. Polak ustanowił także inny rekord - jako pierwszy uczestnik turnieju zgromadził ponad 1000 punktów.

W nagrodę za zwycięstwo w turnieju Małysz otrzymał samochód sportowy audi, wartości sto tysięcy marek. W imprezie na czterech skoczniach zdobył także, przyznawaną przez FIS, nagrodę pieniężną - wysokości 91 tysięcy franków szwajcarskich. Wygrane dwa konkursy przyniosły mu 70 tysięcy franków (dwa razy po 35.000), trzecie miejsce - 12.500 franków, a czwarte - 8.500.

Po konkursach w Oberstdorfie, Garmisch-Partenkirchen, Innsbrucku oraz Bischofshofen, Polak zgromadził 1045,9 pkt wyprzedzając Janne Ahonena (Finlandia) o 104,4 pkt. Małysz poprawił dotychczasowy rekord, należący do Finna Matti Nykaenena z 1988 roku. Nykaenen zdyktował wtedy Jensowi Weisfloga (NRD) o 99 punktów.

Trzeci w klasyfikacji generalnej 49. turnieju, lider klasyfikacji Pucharu Świata Niemiec Martin Schmitt stracił do Małysza 125,8 pkt.

Adam Małysz rozpoczął 49. Turniej Czterech Skoczni od czwartego miejsca na skoczni Schattberg w Oberstdorfie (wyprzedził go Niemiec



Martin Schmitt oraz Japończyk Noriaki Kasai i Masahiko Harada). Potem nie schodził z podium. Na obiekcie Olympia w mieście Igrzysk-1936 Garmisch-Partenkirchen uplasował się na trzecim miejscu. Przed nim byli tylko Noriaki Kasai i rewelacyjnie skaczący Rosjanin Dmitrij Wasiliew. Potem już nikt nie był w stanie pokonać podopiecznego trenera Apoloniusza Tajnera, zarówno na Beresle w Innsbrucku jak i na skoczni imienia Paula

Ausserleitnera w Bischofshofen. "Przewaga Małysza - powiedział Martin Schmitt - jest sensacyjna. Był klasą dla siebie." "To nie tylko sprawa formy Małysza, to także sprawa nart, które poniosły go do zwycięstwa. To jasne jak amen w pacierzu - dodał trener reprezentacji Niemiec Reinhard Hess. - Musimy zintensyfikować prace badawcze nad jeszcze lepszymi materiałami z których konstruowane są narty skokowe." (PAP)

## Adam Małysz - sylwetka

Adam Małysz urodził się 3 grudnia 1977 roku w Wiśle.

Ma 169 cm wzrostu i waży 60 kg. Nad przebiegiem kariery tego utalentowanego zawodnika w klubie czuwał trener Jan Szturc, natomiast w kadrze narodowej Apoloniusz Tajner, któremu pomaga Piotr Fijas. Adam Małysz jest żonaty z Izą, mają trzyletnią córkę Karolinę.

### Najważniejsze osiągnięcia:

Zwycięstwo w Turnieju Czterech Skoczni 2000/2001. W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w sezonie 1995/96 uplasował się na siódmym miejscu, w kolejnym na dziesiątym. Później przyszedł "dółek" formy i w sezonie 1998/99 zajął dopiero 46.

miejsce.

Sukces w Bischofshofen jest jego piątym zwycięstwem w zawodach Pucharu Świata. Poprzednio triumfował w Oslo (17.3.1996), Sapporo (18.1.1997), Hakubie (26.1.1997) i Innsbrucku (4.01.2001).

Pozostałe miejsca na podium w imprezach PŚ:

drugie - Iron Mountain (USA) - 18.2.1996  
Falun (Szwecja) - 13.3.1996  
Bischofshofen (Austria) - 6.1.1997  
trzecie Lahti (Finlandia) - 1.3.1996  
Engelberg (Szwajcaria) - 11.1.1997  
Garmisch-Partenkirchen (Niemcy) - 1.1.2001 (PAP)

# Wszystkiemu winien jest Szwed Jan Boeklev

**Zakopane** - Wszystkiemu winien jest szwedzki skoczek narciarski Jan Boeklev. To właśnie on uważany jest w środowisku narciarskim za wynalazcę stylu "V", dzięki któremu zawodnicy zaczęli w latach osiemdziesiątych skakać znacznie dalej. Boeklev miał wrodzoną wadę, gdy chodził - jego stopy rozchodziły się na zewnątrz. Czy chciał, czy nie chciał to samo powtarzało się w czasie skoku.

Czuby nart rozchodziły się, a wkrótce okazało się, że dzięki ułożeniu nart w kształcie litery "V" szwedzki zawodnik zaczął "odskakiwać" rywalom po kilka metrów. Wnikliwi obserwatorzy skonstatowali błyskawicznie, że stworzenie przez zawodnika i narty większej powierzchni otwiera możliwość niesienia go w powietrzu jak na żaglu czy spadochronie.

Sędziowie nie byli przychylni tej nowince i karali Szweda odjęciem punktów za styl. Według regulaminu nie wolno było bowiem krzyżować nart ani w pionie ani w poziomie. Arbitrzy odejmowali Boeklewowi i jego naśladowcom do dwóch punktów. Wartość długości skoku na dużych obiektach liczona była wtedy jeden punkt za jeden metr. Boeklev musiał więc przeskakiwać rywali po około dziesięciu metrach.

Przypadkową początkowo nowinką w skokach narciarskich zajęli się naukowcy. Helmut Hochhut z Instytutu Sportu w Lipsku przeanalizował występy Boeklewa i wyliczył matematycznie, że zawodnik skaczący z nartami ustawionymi równolegle osiąga odległość znacznie mniejsze

niż mając narty ustawione w kształcie litery "V".

Praktyczną obserwację, że tworzący w powietrzu swego rodzaju latawiec skoczek może lądować znacznie dalej, potwierdziły naukowe obliczenia. Rywale zaczęli więc kopiować i udoskonalać styl "V".

Prace nad uzyskaniem jeszcze większych odległości trwały także w gronie projektodawców i wykonawców kombinizon narciarskich. Poszukiwano materiałów, które maksymalnie przepuszczają powietrze przez co kombinizon tworzył swego rodzaju balon.

Pęd do rekordowych odległości zaczął jednak zagrażać skoczkom i Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) wprowadziła nowe, szczegółowe instrukcje, w myśl których kombinizon nie może odstać od sylwetki zawodnika. Każdy kombinizon sprawdzany jest przed sezonem przez ekspertów FIS, jego wymiary są porównywane z tabelą, a następnie jest plombowany na cały sezon. Naruszenie plomby powoduje dyskwalifikację zawodnika.

Poszukiwania poszły także w kierunku zmian wymiarów nart i sposobu montowania wiązań. I tu FIS wprowadziła ograniczenia - ostatnie decyzje stanowią, że długość nart nie może przekraczać 146 centymetrów wzrostu zawodnika. I tak przykładem, jeśli skoczek mierzy 160 cm, może postugłwać się nartami o długości nie przekraczającej 233 centymetrów. Adam Małysz, przy wzroście 169 cm, może mieć narty o maksymalnej długości 246,7 cm. Japończycy zaczęli montować wią-

zania na końcu nart. Reakcja FIS była natychmiastowa. Początek wiązania musi znajdować się na 57 procentie długości narty, licząc od szpica do początku pałków.

Rygorom poddano także szerokość nart, choćby zapobiec skakaniu na nartach w kształcie "topat". Obecne wymogi są następujące: szerokość w szpicu i w końcu narty nie może być większa niż 11,5 cm, natomiast pod stopą nie może przekraczać 10 cm. Stylem "V", idąc za przykładem Boeklewa szło coraz więcej zawodników. FIS wydał instrukcję, w myśl której sędziowie stali się liberalniejsi w ocenie stylu skoku i sylwetki zawodnika.

Wprowadzono mianowicie dowolność pozycji skoczka (zniesiono obowiązek załamania sylwetki w biodrach). Zawodnik mógł więc przysiąć jak najbardziej sylwetkę aerodynamiczną. Wyraźnie postanowiono karać jednak takie błędy jak podkurczanie nóg, nieskoordynowane wymachiwanie ramionami, krzyżowanie nart w pionie.

Aby zawodnicy mogli lądować tak daleko konieczna była przebudowa skoczni. Zmniejszono nachylenie zeskoku, dzięki temu skoki stały się bezpieczniejsze (ponieważ sylwetka "V" jest stabilna, a lot tym stylem jest niższy). Wprowadzono także obowiązek wyposażenia skoczni w ceramiczne tory na rozbiegach, na których narta ma jednakowy poślizg. Dzięki tym nowinkom widzowie mogą oglądać coraz dalsze skoki. Fachowcy przewidują, że na przebudowanej Wielkiej Krokwi w Zakopanem możliwe będą skoki w granicach 140 metrów. (PAP)

## Piłkarskie Oscary 2001

**Warszawa** - Bramkarz Feyenoordu Rotterdam Jerzy Dudek został wybrany najlepszym polskim piłkarzem ubiegłego roku w plebiscycie Piłkarskie Oscary 2001 zorganizowanym przez PZPN i Canal Plus.

Za najlepszego trenera uznano Orestę Lenczyka z Wisły Kraków (w pierwszej części sezonu szkoleniowcem Widzewa Łódź), natomiast najlepszym piłkarzem polskiej ligi został Radosław Kałużny (Wisła Kraków).

"Dziękuję wszystkim kolegom z boiska, którzy na mnie głosowali oraz trenerom" - powiedział Dudek. Zapytany o przyszłość przypominał, że jeszcze przez najbliższe dwa i pół roku obowiązuje go kontrakt z Feyenoordem Rotterdam i na razie nic nie zapowiada jego przejścia do Arsenalu.

"U podstaw sukcesów polskiej piłki był zawsze wielki bramkarz. Był Tomaszewski - były sukcesy. Był Młynarczyk - były sukcesy. Mam nadzieję, że teraz jesteście ty i też będą sukcesy" - powiedział wręczając nagrodę dla najlepszego piłkarza, wiceprezes PZPN, Zbigniew Boniek, który jest również pomysłodawcą tej nagrody.

Wyboru dokonali zawodnicy 16 drużyn ekstraklasy. W sumie podczas gali w Teatrze Polskim w Warszawie rozdano nagrody w 10 kategoriach.

Piłkarze oceniali również pracę dziennikarzy. Janusz Atlas z "Przeglądu Sportowego" wygrał plebiscyt w kategorii dziennikarz prasowy, a Mateusz Borek (Canal +/Polsat) otrzymał Oscara dla najlepszego komentatora telewizyjnego.

Wręczając jedno z wyróżnień Jan Tomaszewski powiedział: "W zeszłym roku, kiedy dawałem podobną nagrodę, miałem nadzieję, że Oscary zdopingują piłkarzy do lepszej gry, poprawią się wyniki reprezentacji, ale w najsmielszych snach nie przypuszczałem, że po trzech meczach Polska będzie na pierwszym miejscu w grupie eliminacyjnej do mistrzostw świata. Mam nadzieję, że za rok będę wręczał nagrody finalistom mistrzostw świata". (PAP)

## Włoskie Napoli wypożyczyło brazylijskiego napastnika Edmundo

**Neapol** - Klub piłkarskiej Serie A, SC Napoli ogłosił w piątek, że wypożyczył brazylijskiego napastnika Edmundo z jego macierzystego zespołu Vasco da Gama. Zawodnik ma przelecieć do Włoch już w sobotę.

"Wypożyczyliśmy Edmundo do 30

czerwca przyszłego roku" - poinformował w piątek dziennikarzzy rzeczniczki prasowy włoskiego klubu, Carlo Lutiano. Napoli zajmuje aktualnie 15. pozycję w tabeli Serie A, trzecią od końca. (PAP)

## POLSAT

## RTL7

SOBOTA 13.1.01

06.00 Disco Relax 07.00 Dyzurny satyryk kraju 07.30 W drodze - magazyn redakcji programów relig. 08.00 Faceci w czerni, animowany serial 08.30 Spider-Man, animowany serial przyg. 09.00 Godzina, animowany serial przyg. 09.30 Power Rangers, serial dla młodzieży 10.00 Disco Polo Live 13.20 Zerwane więzi 14.30 4 x 4 15.00 Dyzurny satyryk kraju 15.30 Informacje 15.50 Adam i Ewa, serial 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje + Kurier TV 19.05 Zbuntowany Anioł, Serial obyczajowy 20.00 Życiowa szansa 20.50 Graczykowie, polski serial komed. 21.20 Opcja Zero; Hongkong, - film akcji 21.30 Losowanie LOTTO 23.25 Ryzykowna gra; USA Serial science-fiction. 00.20 Opowieści z krypty, USA 00.50 Playboy; Nocne eskapady, 01.45 Playboy; Blondynki, brunetki, rudowłose 02.40 Playboy; Dziewczyna 1999 roku 03.45 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

NIEDZIELA 14.1.01

06.00 Disco Polo Live 07.00 Twój lekarz 07.20 Wystarczy chcieć 07.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów relig. 08.00 Faceci w czerni, serial anim. 08.30 Spider-Man, animowany serial 09.00 Hugo - program dla dzieci 09.30 Power Rangers, serial dla młodzieży 09.55 Disco Relax 10.55 Diabli nadali, serial 11.20 Dharma i Greg, serial 11.50 Oni, ona i pizzeria, serial komediowy 13.45 Grom w raju, serial USA 14.40 Ginący ryś - film przyrodniczy 15.30 Informacje 15.50 Adam i Ewa, serial pol. 16.45 Macie co chcecie 17.15 Rodzina zastępcza, polski serial kom. 17.45 Idź na całość 18.40 Informacje i Kurier TV 19.05 Życiowa szansa 20.00 Zerwane więzi 20.55 Historia z Los Angeles; USA, Komedia o zwariowanym dziennikarzu TV który decyduje się rzucić wyzwanie losowi i odmienić dotychczasowe życie. 21.30 Losowanie LOTTO 22.40 Na każdy temat 23.45 FIFA 00.15 Magazyn sportowy 01.20 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

PONIEDZIAŁEK 15.1.01

06.00 Piosenka na życzenie 07.25 Pokemon, serial animowany dla dzieci 07.50 Polityczne graffiti 08.00 Skrzydła, amerykański serial komediowy 08.30 Wysoka fala, amerykański serial sensacyjny 09.30 Zbuntowany Anioł, serial arg. 10.20 Fiorella, Serial obyczajowy 11.15 Zbuntowany Anioł, Serial obyczajowy 12.05 Wesoły wdowiec, USA serial 12.30 Magazyn sportowy 13.30 Adam i Ewa, serial pol. 14.30 Twój lekarz - magazyn medyczny 14.45 Wystarczy chcieć 15.00 Pokemon, serial animowany 15.30 Informacje 15.55 Słodka trucizna, serial 16.45 Wysoka fala, amerykański serial sensacyjny 17.45 Fiorella, Serial obyczajowy 18.40 Informacje 19.05 Zbuntowany Anioł, Serial obyczajowy 20.00 Życiowa szansa - teleturniej 21.30 Losowanie LOTTO 22.45 Informacje 23.10 Polityczne graffiti 23.25 Bumerang 23.55 Zabójczy wygląd; USA, Dramat kryminalny oparty na faktach. Oszust Hawkins obracający się w świecie biznesu i - filmu, popełnia doskonałe przestępstwo ubezpieczeniowe, przez lata uchodząc pościgowi. 01.30 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

WTOREK 16.1.01

06.00 Piosenka na życzenie 07.25 Pokemon, serial animowany dla dzieci 07.50 Polityczne graffiti 08.00 Skrzydła, amerykański serial komediowy 08.30 Wysoka fala, serial sensacyjny 09.30 Zbuntowany Anioł, serial 10.20 Fiorella, Serial obyczajowy 11.15 Pogromcy zła, Kanada 12.05 Wesoły wdowiec, USA Serial komediowy 12.30 Życiowa szansa 13.30 Adam i Ewa, polski serial obycz. 14.30 4 x 4 15.00 Batman, serial animowany 15.30 Informacje 15.55 Słodka trucizna, serial 16.45 Xena, wojownicza księżniczka, serial przygodowy 17.45 Fiorella, Serial obyczajowy 18.40 Informacje + Kurier TV 19.05 Zbuntowany Anioł, serial 20.00 Adam i Ewa, serial 20.30 Rodzina zastępcza, serial pol. 21.30 Losowanie LOTTO 23.00 Informacje i biznes informacje 23.25 Polityczne graffiti 23.40 Telewizyjne Biuro Śledcze 00.10 Video szok 1, USA 1998. Dokument. Kolekcja najbardziej wstrząsających wydarzeń, jakie udało się zarejestrować kamerami video. 01.00 Różowa landrynka 01.30 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

ŚRODA 17.1.01

06.00 Piosenka na życzenie 07.25 Batman, serial 07.50 Polityczne graffiti 08.00 Skrzydła, serial 08.30 Xena, wojownicza księżniczka, serial przygodowy 09.30 Zbuntowany Anioł, serial 10.20 Fiorella, serial 11.15 Pogromcy zła, Serial sensacyjno-przygodowy 12.05 Wesoły wdowiec, Serial komediowy 12.30 Życiowa szansa 13.30 4 x 4 14.00 Dyzurny satyryk kraju 14.30 Rodzina zastępcza, polski serial komediowy 15.00 Pokemon, serial animowany dla dzieci 15.30 Informacje 15.55 Słodka trucizna, Brazylia Serial obyczajowy 16.45 Wysoka fala, serial 17.45 Fiorella, serial 18.40 Informacje + Kurier TV 19.05 Zbuntowany Anioł, serial 20.00 Adam i Ewa, serial 20.30 Największy kochanek świata Komedia 21.30 Losowanie LOTTO 22.10 Telewizyjne Biuro Śledcze 22.40 Informacje i biznes informacje 23.05 Polityczne graffiti 23.20 Graczykowie, serial 23.50 Zabierz mnie w ostatnią podróż; USA, 01.25 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

CZWARTEK 11.1.01

06.00 Piosenka na życzenie 07.25 Pokemon, serial animowany 07.50 Polityczne graffiti 08.00 Skrzydła, serial komediowy 08.30 Wysoka fala, serial sensac. 09.30 Zbuntowany Anioł, serial 10.20 Fiorella, serial 11.15 Pogromcy zła, serial sensacyjno-przygodowy 12.05 Wesoły wdowiec, serial 12.30 Życiowa szansa 13.30 Disco Relax 14.30 Macie co chcecie 15.00 Batman, serial anim. 15.30 Informacje 15.55 Słodka trucizna, Serial obyczajowy 16.45 Xena, wojownicza księżniczka, serial przygodowy 17.45 Fiorella, Serial obyczajowy 18.40 Informacje + Kurier TV 19.05 Zbuntowany Anioł, 20.00 Adam i Ewa, polski serial obyczajowy 20.30 Życiowa szansa - teleturniej 21.20 Ally McBeal, serial 21.30 Losowanie LOTTO 22.15 Ostry dyżur, serial obyczajowy 23.10 Informacje i biznes informacje 23.35 Polityczne graffiti 23.50 Miodowe lata, serial 00.20 Mars czy Ziemia - Francja, Sci-fi. Kosmonauta od 18 miesięcy testuje psychiczne aspekty długotrwałych lotów. Nagły kryzys psychiczny stawia pod znakiem zapytania projekt lotu na Marsa 02.00 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

PIĄTEK 18.1.01

06.00 Piosenka na życzenie 07.25 Batman, serial anim. 07.50 Polityczne graffiti 08.00 Skrzydła, amerykański serial komed. 08.30 Xena, wojownicza księżniczka, serial przygodowy 09.30 Zbuntowany Anioł, serial 10.20 Fiorella, serial 11.15 Pogromcy zła, Serial sensacyjno-przygodowy 12.05 Wesoły wdowiec, Serial komediowy 12.30 Życiowa szansa 13.30 Disco Polo Live 14.30 Graczykowie, serial 15.00 Pokemon, serial anim. 15.30 Informacje 15.55 Słodka trucizna, serial 16.45 Wysoka fala, serial 17.45 Fiorella, serial 18.40 Informacje + Kurier TV 19.05 Zbuntowany Anioł, serial 20.00 Adam i Ewa, serial 20.30 Miodowe lata, serial 21.30 Losowanie LOTTO 22.40 Informacje i biznes informacje 23.05 Polityczne graffiti 23.20 Różowa landrynka 23.50 Szkielety; USA, Horror Szukający spokoju po zawale laureat Pulicera, dziennikarz Peter Crane osiada w miasteczku w Nowej Anglii, które okazuje się kłębiskiem monstrualnych morderców, kolekcjonujących szkielety ofiar. 01.25 Muzyka na BIS 05.00 Pożegnanie

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 10.25 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.50 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 11.20 Mantis - serial fantastycznonaukowy 12.05 Zrobimy sobie dobrze - serial komediowy 12.30 Tajemnicza wyspa - serial przygodowy 12.55 Ukryte miasto - serial przygodowy 13.20 Trzecia planeta od Słońca V - serial komediowy 13.45 Wakacje z kurnikami - komedia, USA 15.25 SeaQuest - serial fantastycznonaukowy 16.15 Na wariackich papierach - serial sensacyjny 17.05 Komando "Malolat" - serial policyjny 17.55 Wieczór z reklamą - program informacyjno-rozrywkowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Trzecia planeta od Słońca V - serial komediowy 20.00 Odogłosy Nowego Jorku - komedia, USA 21.40 Porzuc Normalność - film obyczajowy, USA 23.35 Hotel - serial obyczajowy 00.25 Komando "Malolat" - serial policyjny 01.10 Ciemna strona Słońca - dramat, USA 02.50 Chłopaki - tragikomedia, USA 04.20 Teleshopping

06.00 Teledyski 07.00 Odjazdowe kreskówki 10.05 Beczka śmiechu - program rozrywkowy 10.30 SeaQuest - serial fantastycznonaukowy 11.15 Hotel - serial obyczajowy 12.05 Odogłosy Nowego Jorku - komedia, USA 13.35 Na wariackich papierach - serial sensacyjny 14.30 Władca zwierząt - serial fantasy 15.15 "Orki - drapieźniki, które poznałam" - dokument 16.15 Felix - serial familijny 17.05 Wielki Waldo Pepper - film przygodowy, USA 19.00 W akcji - magazyn sensacji 20.00 Ciemna strona Słońca - dramat, USA 21.55 Chłopaki - tragikomedia, USA 23.35 Władca zwierząt - serial fantasy 00.20 Felix - serial familijny 01.10 W akcji - magazyn sensacji 02.00 "Orki - drapieźniki, które poznałam" 02.55 Teleshopping

06.00 Teledyski 06.05 Maria Emilia - telenowela 06.50 Odjazdowe kreskówki 07.50 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 08.15 Katalina i Sebastian - telenowela 09.00 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 09.30 Podaj dalej - teleturniej 10.00 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 10.50 Wielki Waldo Pepper - film przygodowy, USA 12.35 Teleshopping 13.40 Katalina i Sebastian - telenowela 14.25 Maria Emilia - telenowela 15.15 Odjazdowe kreskówki 16.25 Czy boisz się ciemności? - serial 16.50 Mantis - serial fantastycznonaukowy 17.40 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Podaj dalej - teleturniej 20.05 Biały Anioł - thriller, USA : Nocą po ulicach miasta krąży morderca - Biały Anioł Wybiera ubrane na biało dziewczęta i odwiedza je jako Anioł Śmierci. 21.50 Kobieta zwana Jackie - miniserial biograficzny, USA 22.40 Zanim spadnie deszcz - film obyczajowy, 00.35 Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych 00.50 W akcji - magazyn sensacji 01.15 Biały Anioł - thriller, USA 02.25 Zanim spadnie deszcz - film obyczajowy 03.55 Teleshopping

06.00 Teledyski 06.10 Maria Emilia - telenowela 06.55 Odjazdowe kreskówki 08.05 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 08.30 Katalina i Sebastian - telenowela 09.15 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 09.45 Podaj dalej - teleturniej 10.15 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 11.05 Mantis - serial fantastycznonaukowy 11.50 Kobieta zwana Jackie - miniserial biograficzny, USA 12.40 Teleshopping 13.40 Katalina i Sebastian - telenowela 14.25 Maria Emilia - telenowela 15.15 Odjazdowe kreskówki 16.25 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 16.50 Mantis - serial fantastycznonaukowy 17.40 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Podaj dalej - teleturniej 20.05 Deja vu - komedia, USA 22.00 Wzywam doktora Bruckera - serial medyczny 22.55 Prawo i bezprawie - serial sensacyjny 23.45 McCall - serial sensacyjny 00.35 Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych 00.50 W akcji - magazyn sensacji 01.10 Deja vu - komedia, USA 02.55 "52 minuty: Piękne i bestie" - reportaż 03.45 McCall - serial sensacyjny 04.30 Teleshopping

06.00 Teledyski 06.10 Maria Emilia - telenowela 06.55 Odjazdowe kreskówki 08.05 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 08.30 Katalina i Sebastian - telenowela 09.15 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 09.45 Podaj dalej - teleturniej (emisja stereo) 10.15 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 11.00 Mantis - serial fantastycznonaukowy 11.50 Wzywam doktora Bruckera - serial medyczny 12.35 Teleshopping 13.40 Katalina i Sebastian - telenowela 14.25 Maria Emilia - telenowela 15.15 Odjazdowe kreskówki 16.25 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 16.50 Mantis - serial fantastycznonaukowy 17.40 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Podaj dalej - teleturniej 20.05 Niebezpieczne rozmowy - thriller, USA 21.55 "52 minuty: Piękne i bestie" - reportaż 22.55 Wizyty domowe - komedia, USA 00.40 Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych 00.55 W akcji - magazyn sensacji 01.15 Niebezpieczne rozmowy - thriller, USA 02.55 Wizyty domowe - komedia, USA 04.30 Teleshopping

06.00 Teledyski 06.10 Maria Emilia - telenowela 06.55 Odjazdowe kreskówki 08.05 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 08.30 Katalina i Sebastian - telenowela 09.15 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 09.45 Podaj dalej - teleturniej 10.15 Czynniki PSI II - serial fantast. 11.00 Mantis - serial fantastycznonaukowy 11.50 Zwariowana kamera - program rozrywkowy 12.35 Teleshopping 13.40 Katalina i Sebastian - telenowela 14.25 Maria Emilia - telenowela 15.15 Odjazdowe kreskówki 16.25 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 16.50 Mantis - serial fantastycznonaukowy 17.40 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Podaj dalej - teleturniej 20.05 Colombo - serial kryminalny 21.50 Klaun - serial sensacyjny 22.40 Wieczór z reklamą - program informacyjno-rozr. 23.15 Cobra - oddział specjalny - serial policyjny 00.05 Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych 00.20 W akcji - magazyn sensacji 00.45 Colombo - serial kryminalny 02.15 Cobra - oddział specjalny - serial policyjny 03.00 Szczury nabrzeża - serial policyjny 03.45 Teleshopping

06.00 Teledyski 06.10 Maria Emilia - telenowela 06.55 Odjazdowe kreskówki 08.05 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 08.30 Katalina i Sebastian - telenowela 09.15 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 09.45 Podaj dalej - teleturniej 10.15 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 11.00 Mantis - serial fantastycznonaukowy 11.50 Klaun - serial sensacyjny 12.35 Teleshopping 13.40 Katalina i Sebastian - telenowela 14.25 Maria Emilia - telenowela 15.15 Odjazdowe kreskówki 16.25 Czy boisz się ciemności? - serial dla młodzieży 16.50 Mantis - serial fantastycznonaukowy 17.40 Czynniki PSI II - serial fantastycznonaukowy 18.30 Gra w przeboje - teleturniej muzyczny 19.00 W akcji - magazyn sensacji 19.30 Podaj dalej - teleturniej 20.05 Łódź Spreckmana - film obyczajowy, USA 21.55 Wielki sen - film kryminalny, Wielka Brytania 23.40 Szczury nabrzeża - serial policyjny 00.30 Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych 00.45 W akcji - magazyn sensacji 01.10 Wyspa Pascalego - film obyczajowy, Wielka Brytania 02.50 Wielki sen - film kryminalny, Wielka Brytania 04.25 Teleshopping

## TV POLONIA

06.00 W słońcu i w deszczu, serial 07.00 Echa tygodnia (program w języku migowym) 07.30 Madonny polskie 08.00 Pokaż, co potrafisz: Akademia IQ 08.30 Julek i zwierzęta, 08.45 Ziarno - program redakcji katolickiej 09.10 Cybermania - teleturniej komputerowy 09.45 Uczymy się polskiego 10.20 Klan, serial 10.40 Klan, serial 11.05 Klan, serial 11.30 Hity satelity 11.45 Dziennik telewizyjny - Jacka Fedorowicza 11.55 Teatr dla Dzieci: Alicja w Krainie Czarów 12.25 Polacy się łączy me - Pieśni J.Paderewskiego 12.50 Biotniaki - film dok. 13.25 Spotkanie z literaturą: Poezja patriotyczna 14.00 Badziewiakowie, serial 14.30 Kocham Polskę - teleturniej 15.00 Bazar, serial anim. 15.25 Sensacja XX wieku - program Bogusława Wołoszkiego 15.50 Dary losu - koncert Ryszarda Rynkowskiego 16.30 Chłopcy Podhalanie - film dok. 17.00 Teleexpress 17.20 Karnawał 2000 18.05 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 18.15 Na dobre i na złe, serial 19.00 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Przyjaciółka - film fab. prod. 21.40 Wesele (J) - rzeź o kabaretach warszawskich 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Benefis Jerzego Markuszewskiego 23.50 Sportowa sobota 00.00 Dziennik telewizyjny - program J. Fedorowicza 00.15 Na dobre i na złe, serial 01.05 Rok Ignacego Jana Paderewskiego 01.15 Bolek i Lolek 01.30 Wiadomości,

06.10 Na dobre i na złe, serial 07.05 Słowo na niedzielę 07.10 Chłopcy Podhalanie - film dok. 07.40 Rok Reymontowski 2000 08.10 Fraglesy, serial anim. 08.35 Niedzielne muzykowanie 09.35 Złotopolscy, serial 10.00 Złotopolscy, serial 10.30 Zapomniana melodia - komedia muzyczna z 1938 12.00 Otwarte drzwi - magazyn katolicki 12.40 Czaszy - katolicki magazyn informacyjny 13.00 Transmisja niedzielnej mszy św. 14.00 Galeria: Ballada o Janku Siegiędzie - reportaż 14.15 Szalenie Arystokratyczne Spotkanie z Balladą 15.10 Biografie: Juliusz Słowacki 16.00 Kongres Kultury Polskiej - film dok. 16.25 Markusz, Markusz, benefis Jerzego Markuszewskiego 17.00 Teleexpress 17.15 Matki, żony i kochanki, serial 18.15 Zaproszenie: Zabytkiem do Kalisza 18.35 Wieczór z Jagielskim 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Kobieta samotna - dramat prod. polskiej, 1981, reż. Agnieszka Holland 21.30 Gwiazdy Kabaretu i Estrady - fragmenty I Ogólnopolskiego Festiwalu Estrady Warszawa 2000 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Koń, który mówi - czyli trzy 5-latk Konia Polskiego 23.45 Szwadrony śmierci, film dok. 00.15 Sportowa niedziela 00.35 Wieczór z Jagielskim 01.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka 01.30 Wiadomości 02.00 Kobieta samotna - dramat 03.30 Gwiazdy Kabaretu i Estrady

06.00 Kawa czy herbata 07.45 Madonny polskie: Madonny na lwach 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Gielda 08.45 Gdybym był dorosły - program dla dzieci 09.00 Wehikuł czasu - program dla młodych widzów 09.30 Fraglesy, 10.00 Kobieta samotna, dramat prod. polskiej 11.35 Galeria: Ballada o Janku Siegiędzie - reportaż 12.00 Wiadomości 12.10 Benefis Jerzego Markuszewskiego 13.00 Klan, telenowela 13.20 Biografie: Lutek, film dokumentalny 14.10 Szpital Dzieciątka Jezus, telenowela 14.40 Ludzie listy piszą 15.00 Wiadomości 15.15 Salon Lwowski: Roman Orzechowski 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Galeria: Ballada o Janku Siegiędzie 16.25 Mate ojczyzny: Duch Drzewa TVP 18.55 Teleexpress 17.15 Baśniowa kraina braci Grimm 17.45 Sportowy tydzień 18.35 Klan, telenowela 17.00 Wiadomości 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Do widzenia, do jutra, film fab. prod. polskiej, 21.25 I wszystko się może zdarzyć - koncert Anity Lipnickiej 22.00 Dom w kraju fiordów - reportaż 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Ze szukanką na ty: Roman Teodorowicz 23.25 W holdzie Tansmanowi 23.55 Spotkanie z literaturą: Poezja patriotyczna przez wieki 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Ludzie listy piszą 01.20 Przygody Kota Filemona 01.30 Wiadomości 02.00 Klan, telenowela TVP

06.00 Kawa czy herbata 07.45 Chłopcy Podhalanie - film dok. 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Gielda 09.00 Papierowy teatrzyk - program dla dzieci 09.10 Wszystko gra - program dla dzieci 09.25 Baśniowa kraina braci Grimm 10.00 Do widzenia, do jutra, film fab. prod. polskiej 11.20 Galeria malarstwa polskiego 11.30 Dom w kraju fiordów - reportaż 12.00 Wiadomości 12.10 Sportowy tydzień 13.00 Klan, telenowela TVP 13.30 Ze szukanką na ty: Romana Teodorowicza - Podróż sentymentalna 13.55 "Czasowo mieszkam w Warszawie" - Roman Orzechowski 14.15 Księga Tatr najnowsza - film dok. 15.00 Wiadomości 15.10 W cieniu Everestu - reportaż 15.40 Rozmowa dnia 16.00 Kulisy wojska 16.25 Raj - magazyn katolicki 17.00 Teleexpress 17.15 Ala i As 17.35 Żegnaj Rockefeller, serial prod. pol. 18.00 Zaproszenie: Zabytkiem do Kalisza 18.20 Telezakup 18.35 Klan, telenowela TVP 19.00 Wieści polonijne 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Trzy młyny, serial prod. polskiej 21.00 Kardynał Stefan Wyszyński - film dok. 21.45 Sonety Williama Shakespeare'a śpiewa Stanisław Sojka 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Forum - program publicystyczny 23.45 Okna: Bez domu 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Wieści polonijne 01.15 Kaszaniaki, serial animowany 01.30 Wiadomości

06.00 Kawa czy herbata 07.45 Polski Petersburg - reportaż Leszka Ratajczaka 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Gielda 08.45 Wieści polonijne 09.00 Teleranek - program dla dzieci 09.30 Żegnaj Rockefeller, serial prod. pol. 10.00 Trzy młyny, serial prod. pol. 10.55 Spotkanie z literaturą: Poezja patriotyczna przez wieki 11.30 Frona - magazyn 12.00 Wiadomości 12.10 fragmenty I Ogólnopolskiego Festiwalu Estrady Warszawa 2000 13.00 Klan, telenowela TVP 13.25 Forum - program publicystyczny 14.10 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza: Wielkopolski smak 14.35 360 stopni dookoła ciała: Kościac - magazyn medyczny 15.00 Wiadomości 15.15 Zaproszenie: Zabytkiem do Kalisza 15.35 Rozmowa dnia 16.00 Druha Murzynopolacy, magazyn 16.25 Na wołoskim szlaku - reportaż Stanisława Przyjemskiego 17.00 Teleexpress 17.15 Drynda - program dla dzieci 17.45 Skippy, serial animowany 18.05 Mini wykłady o maxi sprawach, 18.20 Telezakup 18.35 Klan, telenowela TVP 19.00 Dobra Nadzieja w górnym raju 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Warszawa w filmie: Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie 21.30 Wieczór wspomnień w Pinwy pod Baranami 22.15 Nie tylko samka 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Linia specjalna 23.50 Marszałkowska i okolice - film dok. 00.10 Galeria malarstwa polskiego 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Dobra Nadzieja w górnym raju 01.15 Przygody Świerszczyka, serial animowany 01.30 Wiadomości

06.00 Kawa czy herbata 07.40 Polskimi śladami po Wiedniu - reportaż 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Gielda 08.45 Dobra Nadzieja w górnym raju 09.00 Drynda, program dla dzieci 09.25 Skippy, serial animowany 10.00 Gdziekolwiek jesteś panie prezydencie, 1978 - dramat prod. polskiej 11.30 Kulisy PRL-u: Grudzień 70 - 30 lat po tragedii 12.00 Wiadomości 12.10 Koń, który mówi czyli trzy 5-latk Konia Polskiego, 13.00 Złotopolscy, serial prod. polskiej, 13.25 Linia specjalna 14.15 publicystyka kulturalna 14.45 Ojczyzna-polszczyzna 15.00 Wiadomości 15.10 Urząd Biskupa Kościółca - reportaż 15.35 Rozmowa dnia 16.00 Kulisy PRL-u: Grudzień 70 - 30 lat po tragedii 16.25 Magazyn kulturalny 17.00 Teleexpress 17.15 Szkoła na wesoło - program dla dzieci 17.40 Tropielece gwiazd, serial prod. australijskiej 18.05 Salon Lwowski: "Z dworku nie został nawet kamień" - Aleksander Małachowski 18.20 Telezakup 18.35 Złotopolscy, serial pol. 19.00 Powrót na hale - reportaż 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Teatr na wesoło: Zapomniany diabeł, 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Tygodnik polityczny Jedyński 23.45 Pierwszy kosmonauta - film dokumentalny 00.05 To mój blues 00.32 Monitor Wiadomości 01.00 Powrót na hale - reportaż 01.15 Tajemnica szyfru Marabuta, serial animowany 01.30 Wiadomości

06.00 Kawa czy herbata 07.45 Magazyn kulturalny 08.15 Krakowskie Przedmieście 27 08.30 Wiadomości 08.40 Gielda 08.45 Powrót na hale 09.00 Szkoła na wesoło 09.30 Tropielece gwiazd, serial. 10.00 Powrót Arsena Lupin, serial kryminalny 10.55 To mój blues 11.30 Credo 12.00 Wiadomości 12.10 Biografie: Juliusz Słowacki 12.45 13.00 Złotopolscy, serial prod. polskiej, 13.25 Tygodnik polityczny Jedyński 14.10 Wieczór z Jagielskim 14.50 Galeria malarstwa polskiego 15.00 Wiadomości 15.10 Z ziemi szukanki do polski - film dokum. 15.35 Rozmowa dnia 16.00 Credo 16.30 Hity satelity 17.00 Teleexpress 17.15 Pokaż, co potrafisz - Akademia IQ 17.45 Tut-Turyńka - program dla dzieci 18.00 Ludzie listy piszą 18.20 Telezakup 18.35 Złotopolscy, serial prod. polskiej, 19.00 Wieści polonijne 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 20.00 Powrót Arsena Lupin, serial 21.00 Hity satelity 21.15 MDM - program Wojciecha Manna i Krzysztofa Matery 21.40 Ewa Bem - koncert 22.30 Panorama 22.50 Sport-telegram 23.00 Porozmawiamy 00.00 Szpital Dzieciątka Jezus, serial 00.30 Monitor Wiadomości 01.00 Wieści polonijne 01.15 Pampalini, łowca zwierząt, serial animowany dla dzieci 01.30 Wiadomości 02.00 Złotopolscy, serial prod. polskiej,

Drogi Czytelniku zamiesz zamy dzisiejszy list jaki otrzymaliśmy od Czytelniczki, która chciała podzielić się z Wami za naszym pośrednictwem swymi życiowymi doświadczeniami wlerząc, że mogą one służyć ku przestroze młodzieży i niedoświadczonym kobietom. List ten publikujemy w całości. Możecie zgodzić się lub nie z zamieszczonymi poglądami ale z całą pewnością każde życiowe doświadczenie jest ważne i może okazać się uciążliwe dla każdego z nas. Zachęcamy więc do jego lektury przypominając jednocześnie, że nasze łamy zawsze są otwarte dla Waszych listów. Oczekujemy na Wasze sprostowania, rady czy też po prostu traktując nas jak ramie, na którym można się czasem wypłakać ale chcielibyśmy także móc dzielić Wasze radości i osiągnięcia. I tych przede wszystkim życzymy Wam u progu nowego wieku, który już biegnie jak szalony...

## Szaronwa Reakcja!

Od dwóch lat czytam Waszą gazetę, także zamieszczaną w niej od pewnego czasu rubrykę, do której piszą strokane przeważnie kobiety, te które nie umieją poradzić sobie ze swoim życiem. Śledząc tę rubrykę nasunęło mi się kilka refleksji, może nie są one aż tak istotne, ale prawdziwe i oparte na moim życiu.

Teraz jestem w Grecji, pracuję na obcej ziemi i jednocześnie odpozywam psychicznie od koszmaru, jaki przeżywałam w Polsce, przy swoim mężu. Kiedyś, jak te dziewczyny proszące o radę, też byłam młoda, a świat przede mną otwarty nie szczędził pokus, kolorów tęcza niestannie nęcąc. Więc nie słuchałam przestrogi swoich Rodziców, szczególnie Mamę, która lepiej znała życie i więcej o nim wiedziała niż mi się zdawało. Pierwsze jej przykazanie brzmiało: "Bez Boga ani do przodu", ale mnie to jakoś z głowy umykało, chociaż często słuchać musiałam jej wywodów na temat życia, gdy coś przeszkadzało. Łata uciekały i kiedy skończyłam 22 wiosenkę, chciałam bardzo kochać i być kochaną. Ale gdzie szukać tego wymarzonego idola, pięknego, mądrego, który odzwierciedla uczucia? Mama wiedziała, że trapią mnie rozterki, a to były inne czasy, nie wypadało powiedzieć chłopcu, o tak sobie, że on ci się podoba, a ty chcesz z nim być i iść wspólnie przez życie. Bardzo delikatnie Mama ze mną rozmawiała:

## Ambasada RP w Atenach,

ul. Chrissanthemon 22 (pl. Eukalipion) 154-52 Paleu Psychico, tel. 6778260, fax: 6718394; dojazd aut. 603 z pl. Akademias, przystanek pl. Eukalipion

## Wydział Konsularny w Atenach;

ul. Kameleon 21, tel. 67.75.740-1; dojazd aut. 603 z pl. Akademias; przystanek pl. Eukalipion

terminy przyjęć: pon.-wt. - piątek 09.00-12.00; środa 13.00-18.30, czwartek: jest dniem wolnym od przyjęć.

## Wydział Handlowy Ambasady RP w Atenach;

ul. Kondoleonios 1, 154-52 Paleu Psychico; tel. 67.26.176-8; fax: 67.21.952;

## Polskie Linie Lotnicze „LOT”

ul. Panepistimiu 15, V. Pietró, tel. 32.21.121; 32.38.638, fax 32.52.866, Saloniki - tel. 031/26.96.19; 26.96.00

## Konsulat RP w Salonikach;

ul. Tsimis 78, 546-22 Thessaloniki tel 031/28.82.05; 23.31.10, fax 031/23.41.53,

## Konsulat RP w Pireusie;

ul. Akti Manouli 52, 185-36 Pireus tel. 42.95.000, fax: 42.92.345,

## Konsulat Honorowy RP na Krecie;

ul. Psaromiligon 16; 71 -202 Iraklio, Crete, tel. 081/22/17.86, fax 081/22/17.86

## Biuro Rady Handlowego na Cyprze;

ul. Acharnon 11, 2027 Strovo os. Nicosia; tel. 00357/242.70.77, fax: 00357/251.06.11

## Kościół P.W. Chrystusa Zbawiciela;

Ateny ul. M. Voda 28; tel. 88.35.911, Biuro Parafialne czynne w pon. wtorek i czwartek od 17 do 20, dojazd trolejem nr 1 z pl. Omonia z ul. Panepistimiu

Polska Szkoła - Zespół Szkół Ogólnokształcących przy Ambasadzie RP (ul. Nawannu 19, Holargos, Ateny) - tel. 65.38.204

## Kurier Ateński; tel. 5244149;

tel/fax 5243987

„Wiem córko co cię trapi, ale idź do kościoła i uważaj dobrze, który młodzian modli się pokornie klęcząc, to kandydat na dobrego męża, bo on ma zasady wpojone od urodzenia i z nich nigdy nie zbroczy”. „Trele -morele” - myślałam sobie - „coż taki smutas może wnieść w moje życie. Pewnie śmiać się nie lubi, tańczyć nie umie i przy takim zapomniałabym o śpiewie.” A to wszystko kochałam, byłam pełna radości, która mnie rozpariała, w każdym towarzystwie znaleźć się umiałam i swoim humorem ich zabawiałam. No i nadszedł czas, kiedy pojawił się w moim życiu piękniś, którego mi wszyscy zazdrościli. A ja jak ćma ślepa, wpatrzona w niego, jak w transie szłam gdzie chciał i robiłam to co jemu było wygodne. Wypartam się wszystkiego, Rodziców, Boga, znajomych, bo on był tą gwiazdą, która mi świeciła i wskazywała drogę. I znów Mama czuwająca nade mną przestrzegała: „Dziecko kochane, przejrzyj na oczy z niego ni małż, ni ojciec dobry nie będzie. Brak mu odpowiedzialności za to co robi.” Ale ja taka szczęśliwa, miałam tylko jedno w głowie, być razem z nim po kres mego życia. Wzięliśmy ślub, przyjęcie było bardzo skromne, w wąskim gronie, bo moi Rodzice nie chcieli dokładać się do tego nieszczęścia, które wcześniej przewidywali, że mnie spotka. No i szybko się okazało, że mój mąż kocha nad życie nie mnie, lecz siebie samego, balangi, alkohol i inne kobiety. Nie pomagały łzy, prośby, zaklęcia ani żadne inne zabiegi, których próbowałam, żeby stworzyć chociaż namiastkę takiej rodziny jaką miałę pragnęłam. 35 lat przeżywałam mój życiowy horror, z trojgiem dzieci, które praktycznie sama wychowałam. A one wstąpiły bez dobrego przykładu ze strony ojca, którego przecież kochały i potrzebowały. Wróciłam do przykazań Mamę, modląc się do Boga prosiłam, żeby dał mi siłę wytrwania w tej mojej niedoli. Zostawić męża nie mogłam, miałam swoje zasady, zresztą przysięgałam przed Bogiem na dobre i złe razem iść przez życie. Dzieci w międzyczasie dorosły, założyły swoje Rodziny, też nie po mojej myśli, bo to co przeżyły w rodzinnym domu, zostawiły ślady w ich psychice. Ja jak mogę wspieram je duchowo, żeby wiary całkiem nie zatraciły i finansowo, żeby Matkę czuły. Najbardziej jednak, myślę, pomaga im modlitwa moja, którą dnia każdego wznowsz do Boga, prosząc o ocalenie ich i siebie. Zapytacie czy w sercu moim jest nienawiść do człowieka, który zmarował moje i swoje życie? Już nie. Tu w Grecji słuchając w każdą niedzielę wspaniałych kazań głoszonych przez o. Jerzego w polskim kościele, nauczyłam się przebaczać tym, co mnie krzywdził słowem i czynem. Wiem, że wkrótce czas do Polski wracać, do tego co tyle lat mnie nie szanował. Przyznam się szczerze, trochę się boję, choć jestem teraz silniejsza psychicznie i wierzę, że z pomocą Boga dam sobie radę i wspólnie dojrniemy do końca życia, którego pewnie już niewiele zostało. Tak moje Drogi. Odpowiedzi na wasze rozterki co macie zrobić nie znajdziecie u doradców ani swoich znajomych, teraz każdy myśli tylko o sobie. Możecie ja znaleźć tylko w kościele i tam dokonać właściwego wyboru. Ale głowa do góry Kochane dziewczyno. Świat jest przecież tak piękny i jest na nim jeszcze wielu wartościowych mężczyzn, prawdziwych uczuć pełnych, którzy czekają na tę jedyną, z którą chcą przeżyć szczęśliwe swoje życie. Życzę Wam z całego serca, żebyście tylko takich spotykały na swojej drodze.

Czytelniczka (imię i nazwisko zastrzeżone do wiadomości Redakcji)

# Triumf Adama Małysza

Adam Małysz jest pierwszym Polak, który Turniej Czterech Skoczni w skokach narciarskich. Sukces ten Małysz zapewnił sobie wygraną konkursu skoków w Bischofshofen. Małysz przeszedł do annałów tej imprezy. Jako pierwszy uzyskał przewagę ponad stu punktów nad drugim zawodnikiem w klasyfikacji generalnej. Polak ustanowił także inny rekord - jako pierwszy uczestnik turnieju zgromadził ponad 1000 punktów.

strona 21



## VERIA TOURS

Biurowo Podróży

Omonia, ul. Ag. Konstantinou 4, 5p.

tel: (01) 52 27 232-52 23 864 - 52 22 187

e-mail: [veria@hol.gr](mailto:veria@hol.gr)

najbezpieczniejsza, koncesjonowana linia autokarowa

autokarem marki  
cotygodniowe  
przejazdy  
przez Włochy

Neoplan  
wyjazdy  
z Aten do:

Kraków, Katowice, Opole, Wałbrzych, Tarnów,  
Rzeszów, Lublin, Warszawa

Wyjątkowa oferta za 105.000GRD!  
8-dniowy rejs sroziemnomorski  
z 3-dniowym pobytem w Izraelu!

biuro czynne od poniedziałku do piątku  
w godz. 10.00 - 20.00,  
sobota 10.00 - 14.00

z naszym biurowo dojedziesz do Polski  
najbezpieczniej i najszybciej

## Kurier Ateński

dostępny w punktach sprzedaży prasy  
zagranicznej na terenie całej Grecji  
kolportaż:

Agencja Dystrybucji Prasy Zagranicznej  
(Eliniko Praktoryjo Ksenu Typu)  
jeśli w Twoim kiosku nie ma  
Kuriera A.

zadzwoń: tel: 99 17 444

PRZEWOZY AUTOKAROWE DO POLSKI

**SIAMOS TOURS**

TANIE BILETY  
LOTNICZE

CENA BILETU AUT. 25 000 DRCH

**Ateny** - Polska wyjazd w  
każdy poniedziałek o godz. 6.00

**Polska** - Ateny  
wyjazd w każdą środę  
Warszawa - 17.00  
Hotel Grand

TRASA 1: Ateny, Thesaloniki, Krosno,  
Rzeszów, Stalowa Wola, Ostrowiec, Radom, Warszawa

TRASA 2: Ateny, Thesaloniki, Krosno, Jasło, Nowy Sącz,  
Brzesko, Kraków

Adresy biur:

<b>Grecja, Ateny</b> Patision, ul. Kodriktonos 10 tel. 82 19 900, 82 19 906	<b>Polska, Krosno,</b> Skorpion Tours ul. Lwowska 21, tel. (0013) 43 62 866
---	--

Biurowo Podróży

## MARGO TRAVEL

wraz z Orbis-em EtK

przy Klubie Polskim w Atenach NR 536024

tel: 52 45 926 - tel/fax: 52 47 836

czynne od pon. do piątku w godz.  
10.00 - 14.00 i 17.00 - 20.00; w sobotę: 18.00-20.00

Pl. Vathis, ul. Maizonos 18

Oferuje przejazdy do Polski autokarem o  
wysokim standardzie z klimatyzacją, WC,  
Video, barkiem

Bilety lotnicze i Promowe na cały świat  
Rezerwacja miejsc w hotelach i  
apartamentach na terenie całej Grecji

Trasy przejazdu: Kraków, Katowice,  
Opole, Wrocław, Wałbrzych, Warszawa,  
Łomża, EtK, Rzeszów, Radom, Białystok,  
Łódź, Częstochowa, Ostrów Mazowiecka

Wycieczki po Grecji:  
Jaskinie Diru, Mistra, Peloponez: Argolida,  
Mykeny, Epidawros, Nafplio. Zapraszamy

**IOS TRAVEL**

Ekskluzywny reprezentant  
licencjonowanych przewoźników

1. ORBIS-u Transport

na trasie: **Ateny** - Warszawa (EtK) - Ateny  
przez: Kraków, Częstochowę, Łódź, Białystok  
Centrum rezerwacji - INTER Bus (0048)22 8532 017

2. **WYBRZYCHA**

ul. Mickiewicza 28, 58-300 Wałbrzych  
tel. (074)8434488, fax. (074)8422251  
na trasie: **Ateny** - Wałbrzych - Ateny  
przez: Kraków, Katowice, Opole, Wrocław  
Dyżury pilota w niedzielę w godz. 9.00-10.00 i  
19.00-20.00 w hotelu EL GRECO-Athinas 65,  
tel. 3244553-7  
Wyjazdy w każdy poniedziałek o godz. 10.00  
z parkingu przy ul. Pireos i Deligiorgi.

Oferuje tanie bilety:

Autokarowe do Polski już od 23.000 drh  
Lotnicze na cały świat. LOT-em do W-wy za 61.000 drh  
Promowe i Kolejowe od 9.000 drh

Organizuje:

Pakiety wycieczkowe  
Rejsy na Cypr i do Izraela  
Rezerwacje hoteli na terenie Grecji i za granicą

**Akademias 69** Laskaratu 1 & Patision 350  
33 03 402, 33 01 551 22 31 731, 22 36 287  
fax: 33 03 403 e-mail: [iostravel@usa.net](mailto:iostravel@usa.net)

BIURO TURYSTYCZNE

**LOKASTI TOURS**

Pl. Karaiskaki, ul. KAROLOU  
27 & PSARON, 104 37 Athens,

tel: (01) 5230516 - 5221276 - 5230517  
fax: (01) 5221395 - 5234700

Bilety lotnicze LOT-u: Warszawa - 61 000

Bilety lotnicze Malev :Ateny - Warszawa

Oferujemy również bilety lotnicze na cały świat, innych firm  
Bilety na statki do Włoch: Patra, Bari, Brindisi, Ancona, Venice,  
Terieste - firmami: Superfast, Stringis, Minoan, Adriatica, Anek,  
H.M.L. Na w/w bilety promowe do Włoch, przecena 5% od ceny  
zasadniczej.

Bilety na rejsy statkiem: Pireus - Cypr - Izrael, liniami: Poseidon  
Lines, Salamis Lines (proponujemy również wycieczki statkiem 7 i 8 dniowe)

Rejsy statkiem na wszystkie greckie wyspy  
Ponadto specjalne ceny w Hotelach w Grecji i poza jej granicami

DIADEM TOURS

**Biuro  
Podróży**

Oferuje:

- Tanie bilety lotnicze - wszystkie kraje świata
- Bilety autokarowe do Polski
- Wszystkie usługi turystyczne

adres biura: **Ateny, Omonia, ul. Klisthenous 15, 2p.**  
tel: 3312749, fax: 3247959

**WESTERN UNION | MONEY TRANSFER®**

Najszybsze międzynarodowe przekazy pieniędzy

Międzynarodowe karty telefoniczne  
za 3000 drachm - 25 minutowa rozmowa  
Ateny: Ul. Chiou 59 & Metaksa 17 (bliska Kościoła Polskiego)  
tel. (01) 8256510, fax: (01) 8256511, tel. kom. 0946606444  
Kreta: ul. Papaaleksandra 2, tel: 081334230-1,  
tel. kom. 0946606444

Biura czynne od pon. do soboty w godz. 09.00-19.00